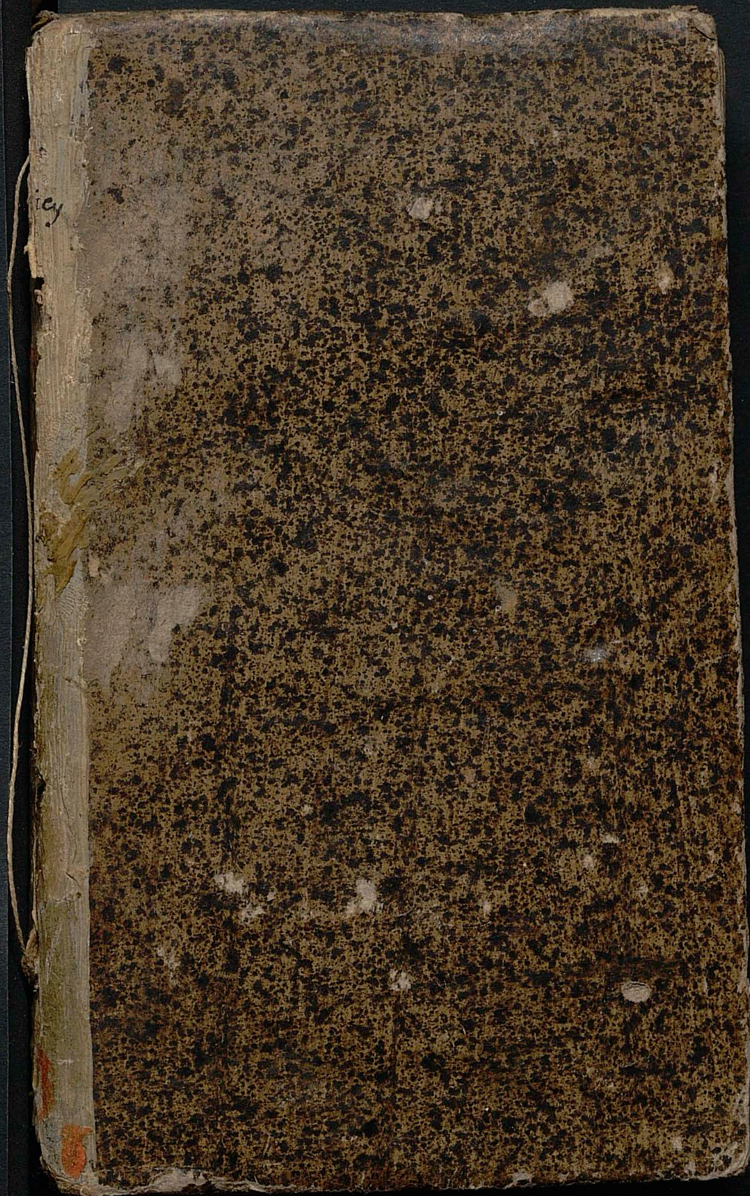
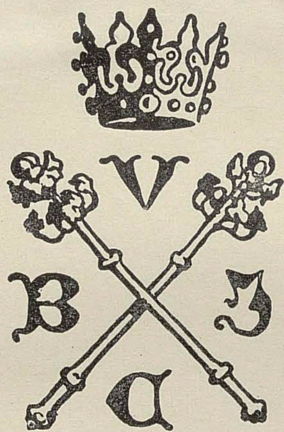



V
B
J
C

SKARB
NIEPRZEBRANY
Kleynot nieoszácowány
BOGARODZICA PANNA
MARYA
MATKA MIŁOSIERDZIA.
We Wśi Piękoszowie
w Dobrach I. WW. Ichmośćiow PP TARŁOW
W Rezydencyi Pásterskiey
Przed samym wtárgnieniem do Polski Szwedá
krwawemi łzámi
PŁACZĄCA.
Wielkiemi Cudámi
WSŁAWIONA.
A ná większą u cáłego świata stymę.
Przez Niegodnego Kápłáná; támtego mieysca
ná on czás Pásterzá X. MIKOŁAIA Złotnickiego
Archidyákoná y Officyałá Sandomirskiego: á w przeszłym roku
z woli Boskiey
A z Osobliwey J. O. Xiążęćiá Jmśći,
KONSTANTEGO FELICYANA
ná Szániáwach
SZANIAWSKIEGO łáski,
KRAKOWSKIEGO KANONIKA
powinną w Druku ogłoszona publiką

w Drukárni Jásney-Gory Częst. Roku P. 1722.



APPROBATIO.

M. MARTINUS WALESZYNSKI, S. Th: Doctor & Professor, Ecclesiarum Collegiatarum S. Flor: Canonicus Scarbininensis & S. Michaelis in Arce Cracov: Custos, Ordinarius Librorum Censor, Studij Universitatatis Crac: generalis Rector, Opusculum cui Titulus SKARB NIEPRZEBRANY, BOGARODZICA PANNA &c. *ac Perill: & Rndissimo Domino NICOLAO de Złotniki ZŁOTNICKI Canonico Crac: Archidiacono & Officiali Sand: præmissa protestatione, Decreto URBANI VIII. correspődente, conscriptũ: & Sententijs SS. Patrum, ac aliorum Authorum adornatum attente legi. In quo cum nihil fidem, aut mores offendat, imò in honorem illius Virginis, cui fecit magna qui Potens est, omnia cedant; ideò ut prælo & luci publicæ detur, concedo facultatem. Datum in Collegio Majori XI. Maij. Anno Domini* 1722.



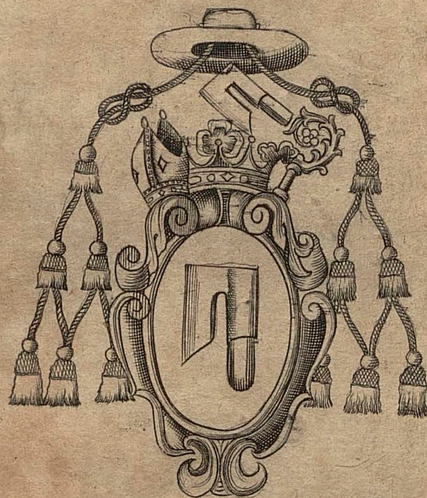


Często, oraz z deszczámi pioruny spadáią
Oraz łáski, y kárę ludzie z niebá máią
Zywe Niebo, są Oczy Máryi, ácz z niego
Nie piorunu, lecz deszczu czekay obfitego
Łzy deszczem, deszcz są łáski, co kroplá, to morze,
Piekoszowski iest OBRAZ záwsze w tákiey porze.

 Wie-

Wiedźieć też o tym potrzebá, że ten Swięty Obraz, wyßedł z Iáſney Gory Częſtochowy, od Swiątobliwego niegdy Wielebnego Oycá Thobiaßá dárowány, I. M. Pánu Fránćißkowi Sczepáńſkiemu, teráźnieyßemu Kánonikowi Łowickiemu; á ná ow czás Plebánią Piekoßowſką zá kontráktem Arendownym trzymaiącemu.





Stárża, Straż przy MARYI, Skárbie odpráwuie
Dość ná tym: niech go żaden Argus nie pilnuie
Bo od Stárży Obroná, a nád Stoocznego
Arguſa; będźie reſpekt Domu Przeświętnego.

JASNIE WIELMOZNEMU

Nayprzewielebnieyßemu Iegomośći Xiędzu

IANOWI

z Cżekárzewic

TARŁOWI,

BISKUPOWI KIJOWSKIEMU

Memu Mośćiem Pánu y Dobrodźieiowi.



Ziedźiczny Tobie *Skarb przynoßę* Jáśnie Wielm : y Nayprzewielebnieyſzy Mśći Xięże BISKUPIE. *Więc tym chętnieyßą przyimij go ręką, kiedyć* hæreditario jure *należy. A do tego y ſámo ſię tym ukontentuie Niebo, że to ßczęśćie ktorym Piękoßow obdárzyło, będźie* Præſuleæ fortuna Domûs, *y*

poydźie in pretium hujus Nominis, *w którego Dobrách ná Dobro się wydáie pospolite ; Y lubo iuż Piąkoßowskie włośći z tąd ßcześliwe Arábie Libijskie gory, y złote przechodzą Chersonesy ; że ie cudowna* Pretiosissimæ Parentis *Nayświętßey Máryi Opieka ubogaca, iednákże nie mnieyßa im z Imienia* Jáśnie Wielmożnego W. Mśći Páná *Stymá rośnie, ktorego nieprzeliczone* decora auro Cedroq; notanda. *Nád to nigdy się w lepßą, nigdy w bespiecznieyßą Protekcyą dostáć nie mogł Skarb nieprzebrány, iáko gdy go* Jáśnie Wielmożnemu y Nayprzewielebnieyszemu W. Mśći Pánu profundâ veneratione *dedykuię. Ktoryż álbowiem Argus pilniey złotego Runá strzedz może, iáko* Argo vigilantior omni Jáśnie Wielmożnego W. Mśći Páná *respekt Skarbu tego, y złote Hesperyjskich Ogrodow iábłká, ták dozornym nie ćießeły się okiem, o iakim w Przeświętnym* Jáśnie Wielmożnego y Nayprzewielebnieyszego W. Mśći Páná DOMU *Nieoßácowánemu Kleynotowi tußę. A iákoż tußyć nie ma . ? kiedy w Naydostoynieyßey Tey Fámilij, tyle zá cáłość Oyczyzny, y zá złotą Wolność* Vigilantia Numina *y upłynione iuż*

ne iuż y náße liczą wieki, iak wielą Niebo rozïáśnia Splendorámi. Do czegoż bárźiey Herbowną sposobićie stárzą ! ieżeli non ad securitatem Reipublicæ, *y ná obronę Praw swobodnych. Poty się postronna chćiwość* in rapinam *złotey Wolnośći nie ośmieli, poki* TOPOREUSZOW, *poki* TARŁOW *stánie. Przyßłoby Potencyom nieprzyiáznym hárdą pod* TOPOR *skłonić głowę ; gdyby* stante incolumitate *ták Poważnego y nigdy nieulęknionego Domu ná to Krolestwo targnąć miáły. Więc ieżeli ták fortuná y bespieczna iest, zá* Jáśnie W. Wielm: TARŁOW *dźielnośćią Polska : Czegoż się od ták Mężnego* Jmienia, *Skarb ten Iemu powierzony spodźiewáć nie ma ? Przytym ; iednoż to iest* aurum auro addere, *co Honorowi* Jaśnie Wielmożnego y Nayprzewielebnieyszego W. Mśći Páná *Skarb w Piękoßowie złożony* consecrare. *Káżde álbowiem, choćby też y nie nawisne przyzna zdánie, że nád* Jáśnie W. Wielmożnych TARŁOW Jmię, *iáko* nihil antiquius, *ták* nihil æstimabilius *Swiát Polski nie ma! Wtym ći to nád złote Nerona Páłáce, nád perłowe Cyrusa pokoie, kostownieyßym Domu, iákby w naywárownieyßym schowániu*

nu honor swoie depozytował Insignia. *Widźieć tu Krolewską Koronę, ktorą* Regnans Jana III. *wniosła Kolligácya; Widźieć Xiążęce Mitry z* Jaśnie Oświęconą WISNIOWIECKICH, OSTROZSKICH, ZBARASKICH, CZARTORYSKICH XIĄZĄT *spływáiące Krewnośćią. Widźieć Hetmáńską* SIECIECHA TOPOREUSZA *Buławę, ktorą Bolesłáwowi Chrabremu y Polskiey sławie z niezliczonym nieprzyiaćielem sáme Tryumfy podbił. Widźieć tákże zwyćięskie* Trophæa *Walecznego ná śił Otomáńskich złamánie Wodzá* HIERONIMA TARŁA. *Zadneby záś niezmiárkowáło oko, w iák wiele Senatorskich* Fasces *korzysta* Jmię Wáſze; *choćbym tylko Sandomierskiego y Lubelskiego Woiewodztwá, iuż práwie z powszednáłe w tym* Jaśnie Wielmożnym Domu *liczył Purpury; Słusznie bym z Poétą przyznał* Domus una Senatus. *Ieszcze nie zgásła pámięć na przykład podáie wiekom* Jáśnie Wielmożnego PIOTRA TARŁA Woiewodę Lubelskiego, *z tąd nayszczęśliwszego, że się stał godnym* inter Avos Jáśnie Wielmożnego y Nayprzewielebnieyszego W. Mśći Páná *bydź policzonym. Ieszcze tym iáśnieią splendorem Sándo-*

Sándomierskiego Woiewodztwá Herbowne Sydeką, *ktorego* a Palatino Nomine Jáśnie Wielmożnego JANA TARŁA Rodźicá Jáśnie Wielm: y Nayprzewielebnieyszego W. Mśći Páná, *iákby od Nayświęt zábráły luminarzá. Ieszcze w żałobie zostawáło Woiewodztwá Lubelskiego serce po niewyżałowánych nigdy Senatorách* KAROLU STANISŁAWIE Stryiu Jáśnie Wielmożnego W. Mśći Páná, y ADAMIE Stryiecznym, *gdyby się byłá tá poprzyśiężona, práwie* Jáśnie WW. TARŁOM Purpura in præmium *podiętych dla Dobrá pospolitego trudow, y nie zrownánych zasług* Jáśnie Wielm: Jegomośći Pánu JANOWI TARŁOWI Márszałkowi Przeświętnego Trybunału Koronnego *niedostáła. Aleć obszernieyszym Pánegirycznym Stylom godny tyśiącznego piorá Senatorskiey* Jásnie Wielm: y Nayprzewielebnieyszego W. Mśći Páná *zostáwiwszy komput. ráczey* ex Persona Jáśnie Wielm: y Nayprzewielebnieyszego W. Mśći Páná *Skárbowi Nieprzebránemu Stymę czynię. A iákoż pierwszego w tym Skárbie* pretium *mieć nie masz? Ktory iesteś* Gemma Sacerdotum, noster & Orbis amor. *Nie wspominam*

minam tego Waloru, ktory ex alto Sanguinis, *iák Perłę z Erytryiſkiego Morzrá odebrałeś; Niechcę iákby* ex pretioſis latomijs *ták z grobowych prochow Imienia Nieśmiertelnych Antenatow* eruere. *Wiem Albowiem że w* Jáśnie Wielm? y Nayprzewielebnieyſzym Wśći Mśći Pánu, *nie ináczey tylko w żywym zwierćiedle wydáią ſię; iák tylko w Infule* Jáśnie Wielm: W. Mśći Páná *powitáłá Oyczyzná, záraz Iey z tych Lámentow ſmutne powieki oſchły; ktoremi ſię zálałá byłá* ad lugenda fata Jáśnie Wielm: PAWŁA TARŁA Arcibiſkupá Lwowſkiego, STANISŁAWA Biſkupá Przemyſkiego, BARTŁOMIEIA Biſkupá Poznáńſkiego, Jáśnie Wielm: y Nayprzewielebnieyſzemu W. Mśći Pánu Sanguine & meritis *Rodzonego. Nie płonnie álbowiem tuſzyłá ſobie* Publica expectatio, *że tákiemi zaſługámi Biſkupią doſtoyność* Jáśnie Wielm. y Nayprzewielebnieyſzy W. M. Pan *wſtawić miałeś, nád iákie doſkonálſzych ſpodźiewać ſię trudno y owſzem niepodobna. Zazdrośćić nam prędko przychodźi Kijowſkiey Dyecezyi, że przed tym złote tylko bramy, teraz złotego ma Páſterzá, o ktorym to przyzwoićie* głoſząc

głoſząc, co o Chryzoſtomie S. Pánegiryſtá Aureus totus niſi quod ferreum probáverit tollerántia *mogę Ukráinſkim* Vaticanæ ſedi *niechętnym obiecowáć kráiem, że zá Páſterſkim* Jáśnie Wielm: W. Mśći Páná *Stáránìem* in unionē *przyidą y ſtáną ſię godne* Annulo Piſcatoris. *Zkąd y* Jáśnie W. W. Mśći Pánu *nieporownána ſtymá, y temu, ktory w ręce* I. W. W. Mśćim Páná *powierzam Skárbowi Koſztowna* accedet raritas. *Wiem ia że Abiſſinow Monárchę dla złotych w Iego Páńſtwie Kruſzcow* Joannem pretioſum *zowią. To pochlebny tytuł, ráczey dla nieoſzácowánych zaſług, ktorym ſię chybá ſamo Niebo godnie wypłáćić może; ráczeyby mowię* Jáśnie Wiel: W. Mśći Pánu *ten* pretioſi Joānis *dáć Pánegyryk. Iużćię Vavellus Polſki Naydoſtoynieyſzym zrownáć może Auryfodynom, ktory* inæſtimabili morū xemplo Jáśnie W. W. Mśći Pan *zbogáćiłeś, iuż* Vocem clamantis *ná cáły Swiát záwołánego Iana Srebrnym nieiáko głoſem, álbo Złotouſtego Chryzoſtomá Swádą Krákowſka* deprædicat Cathedrá: *y tego ſobie iedynie winſzuie* Jlluſtriſſimum Capitulum, *że tę Głowę* ſub thiaria *widźi, o ktorey zwykło mowić* Caput eius aureum, *y ſłuſznie: bo záwſze ták* ponde-

ponderosissima *były* Jáśnie Wielm: W. Mśći Páná consilia, *żeby mogły z złotem iść ná wagę; A ieżeli zgodnie ogłośiło zdánie.* Ipsa sibi pretium virtus, *dopieroż tá cnoty kosztowność* Jáśnie Wielm. W. Mśći Pánu *w nieporownáną æstymácyą cáłemu podáie świátu; Ktore to* pretiosa Virtutum decora *ták niepodobna policzyć, iak złość Páktolu y Perłowe Gángiesu flukty. Więc sámego Niebá godne komputu Niebu zostáwuiąc licznych cnot Insignia. Tym powinny szácunek oddáie Kleynotom, ktoremi się Koroná Polska kosztowniey zdobi, niżeli gdyby cáłym świátem szácowne w niey osadzono Perły. A zaż ták niepospolitego Waloru w Jáśnie* Wielm: y Nayprzewielebnieyszym Imśći Xiędzu PIOTRZE TARLE Biskupie poznáńskim *Strziecznym,* Jáśnie Wielm: W. Mśći Páná *nie widźiemy. Temuć to słusznie przyznáć mogę, że iest* Auro pretiosior omni *nád ktorego Wielka Polská nic w większym poważeniu nie ma. Coż rzekę o zacnych Praeminencyách* Jáśnie Wielmożnych FRANCISZKA Wieluńskiego Pilźnieńskiego: KAROLA Stężyckiego Stárostow: ktorzy Classica canunt, *y są zaszczytem Rzeczypospolitey*

litey, y Obroną Oyczyzny, przy ktorych ADAMA GOSZCZYNSKIEGO, MICHAŁA Brzegowskiego Stárostow magnæ expectationis Nomina *przepomnieć mi się nie godźi. Azaż Naydoskonalszey Cnotą y Tálentámi Pándory* Jáśnie Wielmożney Imśći Páni DOROTY CHOMENTOWSKIEY Woiewodźiny Mázowieckiey, Jáśnie Wielm: Imśći Páni ANNY CETNAROWY Woiewodźiny Smoleńskiey, Jáśnie Wielm: Im: Páni Iádwigi LANCKORONSKIEY Kásztelánowey Rádomskiey, Jáśnie Wiel: Imśći Pani KONSTANCYI MNISZKOWEY Márszałkowey Wielkiey Koronney Jáśnie Wielm: Imśći Páni MAGDALENY LUBOMIRSKIEY Podkomorzyny Wielkiey Koronney, Jáśnie Wielm: Imśći Pánny HELENY TARŁOWNY, Jáśnie Wiel: Imśći Páni TERESSY DZIAŁYNSKIEY, *z tym co świát zá nayszácownieysze poczyta nie mogę rownáć. Y lubo* Imść Pánná PETRONELLA y KATARZYNA *pod Tytułem S. Fráncisská Sálezyussá Konwentu Krákowskiego* Jáśnie Wielm: Imść Pánná FRANCISZKA TARŁOWNY, *pod Regułą S. Benedyktá*

Kon-

Konwentu Sándomierſkiego w Zakonnych ukrywáią ſię ćieniách; przećięż Im w Rodzonego Splendoru, ták właśnie, iák koſztownego Kleynotu, żadne nie pokryią Umbry. Ták tedy drogie Przeswiętnego DOMU depozytá, w Tym Jáśnie Wielm: y Nayprzewielebnieyſzemu W. Mśći Pánu *Konſekrowánym złożywſzy Skárbie, ſam ſię* cultu profundiſſimo ad Præſuleas *ſkłádam* plántas.

X. MIKOŁAY
ZŁOTNICKI.

PRO-

Proteſtácya Autorá.

STosuiąc ſię do Dekretu URBANA VIII. w Roku 1631. ogłoſzonego proteſtuię ſię, że, to zebránie odemnie łaſk Cudownych Nayświętſzey MARYI w Piękoſzowie, więcey ſobie, powagi nieprzywłaſzcza nád tę, ktorą ma; z wyznánia ludzkiego przyśięgą, álbo ſzczegulnym ná tym mieyſcu nabożeńſtwem ſtwierdzonego.



PRZE

PRZEMOWA
Do Czytelniká.

BOgáty Prezent , kiedyć SKARB NIE-PRZEBRANY podáię wdźięczny Łáſk Mátki Boſkiey Czytelniku : A ieżeli tę Rozą, ktorą hoyność Naywyżſzego Páſterzá, ná wyświadczenie ſwoiey ku Pánom Chrześćiáńſkim ſkłonnośći obſypáć Ich zwykłá ; Oni zá Naykoſztownieyſzy przyimuią Prezent , y między Nayprzednieyſze policzáią kleynoty , toć y moy nie prożny zawod , kiedy między Herbownemi Iáśnie Oświeconego Xiążęćiá Prymáſa Rożámi , bo w Iego Archidyecezyi rozkwitnione Nayśw: Máryi łáſki cáłemu reprezentuie Swiátu zá Skarb Wielki , á kiedy Tá , w ktorey ieſt Omnis gratia florum á od Sábby nazwána, Primas humani generis: Większą Primatiales Roſas zbogáćiłá ſłymą , niżeli ſię w Wátykáńſkim znáyduie Prezenćie : ieżeli cudownemi zaláwſzy ſię łzámi , bárźiey niż perłową roſą , florido IASNIE OSWIECONEGO DOMU Inſigni Wigoru ták dodáłá ; że ſię iuż tylko w ſame Purpury Poloniæ Præſulis Roże rozwiiáią , y

rozwiiáć da Bog w potomne látá będą: pewnie , że y ná Ciebie łáſkáwy Czytelniku: Obfite ſzczęśćie cum Thaumaturgis lachrymis ſpłynie , byleś te Skárbu nieprzebránego gemmas , y ſam Skarb Nieprzebrány ſzácowáć umiáł · y lubo to , co ſię wrodzonym popiſuie Szácunkiem máło , y práwie nic , o powierzchowne niedba zálecenie , iednákże Tytułu dánego Cudotwornym w Piękoſowie Nayśw: MARYI łáſkom , y z tąd niech rośćie ſłymá , że od Tyśiącá lat , Pánegirycznym Doktorow Swiętych y Kochánkow MARYI piorem zápiſany ; Ná dokument tego , niektorych tu przywiodę. Zeznáie Orygenes Maria Theſaurus Cæleſtis, twierdźi Chryzoſtom S. Maria Theſaurus incontaminatus , głośi S. Produs Maria Theſaurus illibatæ virtutis , upewnia S. Cyrillus Maria Theſaurus totius Orbis, á nád innych z tą ſię rozwodźi pochwałą S. Dámáſcen, gdy mowi: Maria eſt Theſaurus inexhauſtus benedictionis , Theſaurus gratiæ , Theſaurus Salutis , Theſaurus veræ Sapientiæ. Nie regeſtruię innych, ktorych pilnie wylicza Márraſcius w kśiążce názwaney Polianthea Mariana , doſyć mi ná tym , że ták poważną Stárożytnośćią ztwierdzony Pá-

ny Pánegiryk darow Naycudownieyßey MARYI zebránie wſłáwiáć będźie. I tego rozumiem baczny Czytelniku, dignum cenſoriâ Virgâ nie oſądźiß, że bez żadnego braku rozliczne Krolowey Niebieſkiey łaſki wypiſuię, Obawiałem ſię álbowiem temeritatis popáść notam gdybym włáſnym przebierał rozſądkiem; ktora uczynność Nayśw: MARYI publicznego ogłoßenia godna; á ktora Silentio tumulanda. Wiem álbowiem, że co od Nayśw: Matki Naywyżßego Bogá pochodźi: nigdy w ßácunku nie máleie; Wiem że ułomki Cudownego Chlebá zbieráć Apoſtołom kazano, Colligite fragmenta, wiem że ze Stołu Zakonnego zmiećione okruſzyny, w perły ſię zámieniały, á do tego, álboż tylko te dyámenty do ſkárbu idą, ktore niezwyczáyną wielkośćią álbo iáſnośćią, innych walor gáßą? Alboż w Wirydarzách Páńſkich, primæ veris gratiæ drobnym fiałkom mieyſcá nie máß? Więc czemu bym Ia z Wálnych cudow regeſtru miał expungere y naymnieyße choroby zá wezwániem powßechney cálego świátá Lekárki uśmierzone? iednák żeby non interrupta ſeries Cudow; tęſknośći czytaiącemu nie czyniłá. Rozumiem żem temu po częśći zábiegł; ledwie nie

pod ká-

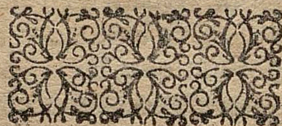
pod káżdym ſtoſuiącą ſię do pomnożenia Nayśw: Máryi Honoru uwagę czyniąc: że záś wierßem, to ieſt ligatâ iák mowią eloquentiâ tom po káżdey cudow relácyi wytchnienie czynił, obowiązuiąc ſię, nie iáko Naydoſtoynieyßey Pátronce, y to mi procz innych przyczyn powodem było, że ták ułożone, iákom ie názwał Uwagi; prędzey do guſtu, (ieżeli ná to záſłużą) przypáść mogą, áni mi w tym niedyſkretna ma przymawiáć Cryſis iákobym Hyſtorie Majeſtatem Poetyczną ſwádą profanował. Ná táką przymowkę doſyć mi állegare co Kośćielna Hyſtoria w Roku 544. Swiadczy, w te ſłowá Arator Pöeta. Dyákon Kośćiołá Rzymſkiego wierßem dźiwnie wdźięcznym Dźieie Apoſtolſkie przyozdobił, y Księgi one Papieżowi oddał, o ktore Biſkupi, Kápłáni y Zakonnicy prośili, áby ie w Kośćiele czytano, y zchodźił ſię lud do Kośćiołá ad Vincula Siedmkroć przez ſiedm dni ſłodkiego onego piſania z powtarzániem ſłucháiąc, z kąd wnieść łácno, ieżeli Wierßow facundia, y z Dźieiow Apoſtolſkich y z Kośćiołá Rzymſkiego powagą pomieśćić ſię mogłá; Czemuż by y Nayśw: Máryi wſławieniu Pöetyczne chołdowáć nie miało pioro. Niech ſię iednák dwornego y wytwornego konce-

 ptu

ptu Expectatio Czytelniká moiego niespodźiewa, Szkolnym tę zabawkę zostáwiłem dowcipom: á ná tey iem się tylko zástánawiał reflexyi, ktora by pobożność y powinną ku Mátce Boskiey wdźięczność mowić mogłá: trzebáć było, ábym w tym Nieprzebránym Skárbcu, nie te godne zdeptánia kámyki, ále gemmas Poëtarum osadzał, iednák że nie wątpię, że w tak kosztownym zostáiąc depozyćie fiet gemma lapis, á záś Dyskretny Czytelniku, tym nie udolne stárego Poety Krásomowstwo exkuzowáć będźiesz, że nie ták ex ingenio, iáko ex affectu ku Mátce Naydroższey piszę. To też rozumiem, że nie pogárdzenia godną podiąłem pracę, kiedym blisko trzystá tytułow Nayśw: MARYI dánych, zebrawszy, iák drogie kánaki do Korony, ták do rożlicznych Iey Cudow przydał: żeby záś powtorzone Autorow Imioná nie záprzątáły Druku, raz ie zupełnie wyráziwszy w innych mieyscách tylko się námieniáią. Iáko to Albertus Magnus. S. Dámás, to iest S. Damascenus. Theod: Lasch: to iest Theodorus Lascharis S. Bonav: to iest S. Bonáwenturá &c. Y w tym Łáskáwy Czytelniku nie miey mi zá złe, żem pomienionych Tytułow nie tłumáczył, bom wtym y krotkośći

chćiał

chćiał dogodźić, y rozumiałem że inśi ná uwadze wyrażoney wierszem przestáną. Wypisałem Roki, Mieśiące, y Dni, te zwyczáynie w ktorych się wyznánie łask Cudownych stáło. Iednák y tom pilnie wyráźił, w ktorych osobliwsza Nayśw: MARYI doznána Dobroczynność: żem záś tego skrocenia záżywał D. T. to iest dniá tegoż; M. T. to iest Mieśiąca tegoż. Rozumiałem że większego wyráženia nie trzebá było. Swiádectw tákże ná Kommissyi przyśięgą ztwierdzonych nie wiele podałem: procz iednego Wielm: Imśći Páná IOZEFA TARŁA Stárosty Gosczyńskiego, ponieważ ieden Ten zá wielu stánie. Approbácyą ex Authentico szczerze wypisałem, czegoby záś w tym przedśięwźięćiu moiá nic nie wykonáłá uśilność: to prágnieniem większey dla Matki Boskiey usługi, nádgrodźić życzę sobie. A teraz ćię o dyskretną wdźięczny Czytelniku Censurę prosząc: Zostáięć wiecznie przed Bogiem życzliwy.



 APPRO-

APPROBATIO IMAGINIS

Seu Declaratio, Eam Miraculosam denuntians.

NOs STANISLAUS à Boguſławice SIERAKOWSKI J. V. Doctor Archidiaconus Sremenſis in Eccleſia Cathedrali Poſnanien: in Metropolitana Gneſnenſi & Collegiata Varſavien: CANONICUS Sede Vacante Archiepiſcopatus Gneſnenſis Generalis Adminiſtrator ſupramemoratus, viſis & lectis depoſitionibus Teſtium juratorum ijſq; maturâ deliberatione unâ cum Theologis Juriſperitis, & alijs ſimiliter in medicina, & arte pictorea peritis diligenter examinatis perpenſis, & trutinatis, ex quibus quoniam notorie conſtat Miracula circa Imaginem Matris DEI in Piękoſzow ſupra naturæ curſum, ope ſupernaturali patrata eſſe, multiq; homines de longinquo venientes fama miraculorum quæ DEUS Miſericors ad dictam Imaginem operatus eſt, permoti in ſuis neceſſitatibus conſolationes, gratias

gratias, & ſalutaria antidota recipiunt, prout id nullâ tergiverſatione celari poteſt: ac ideo Chriſti Nomine invocato, pro Tribunali ſedentes, ſolumq; Deum & juſtitiam ipſius Sanctam præ oculis habentes; ad laudem Omnipotentis DEI, Patris, & Filij & Spiritus S. ad augendum Cultum Intemeratæ V. Mariæ Matris DEI ad Solatium afflictæ Patriæ, & Confugientium populorum, prædictam Imaginem, de qua res eſt Miraculoſam fore & eſſe, declaramus publicæ Venerationi Chriſti Fidelium exponendam ſtatuimus: & ab omnibus Chriſti Fidelibus Cultu Hyperduliæ Miraculoſis Imaginib9 exhiberi ſolito Venerandam & colendam decernimus & pronuntiamus; omnibusq; & ſingulis præmiſſis robur Authoritatis Noſtræ & perpetuæ firmitatis pariter & Decretum deſuper apponimus. Literasque Approbationis, Declarationis, & alias neceſſarias, non ſolum præmiſſo, ſed omni alio meliori modo extradim9. Quas ad excitandam majorem devotionem erga DEI Matrem unicum refugium affli-

afflictorum universis & singulis Presbyteris & Concionatoribus in præfata Ecclesia Parochiali Piękovien: populo ad Divina audienda congregato publicandi facultatem concedimus, prout Decreto Nostro Definitivo sub die hodierna lato declaravimus, statuimus, decrevimus & pronunciavimus, præsent: Rndissimis *Andrea Łącki* Cancellario, *Stánisl: Borek Canonico Gnesnen:* & alijs. Datt: Łovicij die 8va. Mensis 8br: Annno Dñi. 1706.

STANISLAUS à Boguslawice SIERAKOWSKI J. V. Doct: Canonicus & Administr: Gen: Archiepiscopatus Gnesn: *m. pr:* (L.S.)

ANDREAS Ant: MORANTI: Sacra Authoritate Apost: Publicus Actorum sede vacante Archiepisc: Gnesn: notarius. *m. pr:*

EX-

EXCERPT
Z Swiádectw Autentycznych y poprzysiężonych
Ná ktorym procz innych Wielu funduie się Approbácya
CUDOWNEGO OBRAZU.

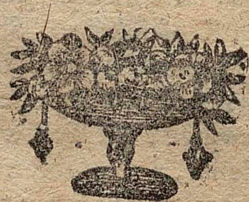
Testis, omni exceptione major, Perillustris Magnificus Dominus IOSEPHUS *de Czekarzowice* TARŁO *Capit: Gosczynensis*

Annorum Viginti duorum: tacto pectore recognovit.

Nie tylko Ja byłem Spektatorem *Visionis hujus Magnæ* kiedy ten Obraz Pánny Naysw: Krwáwemi płákał łzámi, ale y innych Kápłáńskiego, Szlacheckiego y prostego Stanu było ná ten czás ludźi wiele, widźiałem wyráźnie kiedy wynikáły łzy krwáwe, ták Rok w Dźień Bożego Wstąpienia, á ten Obraz wiśiał wysoko nád oknem, widźiałem y to, że te łzy ćiągnęły się z oczu, áż ná to mieysce kędy teraz stoią *his prodigijs nunquam visis* ludźie rożni będąc *gravati*; padáli krzyżem,

y w I-

y w Izbie, po ścieszkách, po Cmentarzu y przed samym Kośćiołem, kiedyśmy prowádźili ten Obraz y serdecznie płákali. To też zeznáię, żem tego Obrázu u Jegomośći Paná Szczepáńskiego pożyczał ná Processyą Solenną Bożego Ciáłá, kiedym tu mieszkał w Rykośinie, y miáłem go u siebie z tydźień we Dworze Piękoszowskim bo był wielce wdźięczny y śliczny; kiedym go miał, było to Roku Tyśiącznego Siedmsetnego Czwartego, iednák tych znákow nigdy nie widźiałem *& incontinenti juravit.*



DIA-

DIARYUSZ

Cudow, y łask Boskich przez Nayświęt: MARYĄ Pánnę, w Obráźie Piękoszowskim, cudowną spráwionych, á przez rożne Osoby, częśćią przyśięgą przed Kommissarzámi zwiedźionych, częśćią dobrowolnie z nabożeństwá, ná támtym mieyscu pod sumnieniem zeznánych

Rok Páński 1705.

PRzysłowie zwyczáynie nieśie, że kuláwy naydáley zaydźie, to dźiwnieysza, gdy zaydźie nád drugich prędzey: ták zászedł y innych do ośiągnienia łask Náyśw: MARYI, uprzedźił Pan Jan Jármundo-

May Mie- mundowicz Medyk ze Szczeko-
śiąc. ćin, będąc, albowiem zaproszo-
Cud 1. ny y wysadzony z innemi ná u-
znánie prawdźiwych łez Cudo-
wnego Obrázu, stáwić się ná dźień
náznáczony nie mogł; á to dla
tego, że na práwą nogę ćięszko
choruiącemu y wstać, a dopieroż
postąpić było niepodobna. Tę
Uzdro- iednák cudowną Mátki Boskiey
wienie no- dobroczynność, temi słowy ze-
gi. znał. Iák tylko przeczytałem list
od Imśći X. Gębicza Wikáriego
Piękoszowskiego (ktory prezen-
tuię) abym ziachał ná dźiśieyszy
dźień, westchnąwszy do Pánny
Przenayśw: Piękoszowskiey záraz
po odebrániu tego listu uzdro-
wionym został, á Nayśw Márya
Medykowi stáłá się, iáko Ią ná-
zywa Hugo Carensis *Apotheca gra-
tiarum*, álbo iák S. Bernard. *Apo-
theca salutis hominum.* Ex Authen-
tico Judicij Commissorialis Relat:
1. dniá 2.

Cud

*Cud pierwszy nád Medykiem, gdy
Márya ziáwia,
Tę uwagę w káżdego umysł, oraz
wmawia.
Ze są nád Tránsmaryny, y nád kor-
dyały
Te łzy, ktore cudownie z Iey się O-
czu lały.*

Cięższa nád niewolą chorobá,
ktora ręce y nogi odiąwszy, zdro-
wie bierże; tákie przez Niedźiel
kilká kálectwá wyćierpiał; Stáni- Czerwiec.
sław Pełká, á przez kilká Mieśię-
cy do śiebie y do czerstwośći nog
przyść nie mogł, gdy iednák o
kulách się zewlokszy do Pięko- Cud 2.
szowá dniá 3. Czerwcá, padł krzy-
żem przed Obrázem Cudowney Táż łáská.
Nayśw: Mátki, wnet się od uprzy-
krzonego choroby Krzyżá uznał
bydź uwolnionym ták silno u-
krzepcony od Tey, ktora iest we-
dług S. Damáscená *Erectio prostra-
torum*, że kule zostáwiwszy y lá-
ski mu nie trzebá było. *ex Rel:* 2.

Wydźie

Uydźie choć bliſkiey ſobie do kálectwá drogi
Do Mátki Boſkiey ſpieſząc kto chory ná nogi,
A nogą uzdrowioną, niech tylko tám chodźi,
Dokąd go ſámá cnotá y ſumnienie wodźi.

Lipiec. Cud 3. Jeżeli komu, tedy tym Wiárę dáć trzebá, ktorzy od Ołtarzá y od ſtráſzney ofiáry idąc pewnie Bogiem á prawdą idą; Toż trzymáć o Xiędzu Marćinie Dźiedźicu Kommendárzu Buſkim, ktory ſtánąwſzy w Piękoſzowie 31. Auguſti po Mſzy S. odpráwioney zeznał, iáko Przewielebna Imść Pánná *Anná Kátárzyná Trębecka* Xięni Klaſztoru Buſkiego Zakonu Premonſtráteńſkiego kilká Niedźiel páráliżem zárążona tu ofiárowána zdrową zoſtáłá: ná co świádectwo cáłego Konwentu produkował, w ktorym dołożono, iáko Zakonnym ſumnieniem

Uzdrowienie wpáráliżu

zeznáią

zeznáią że pomieniona Imść Pánná Xieni práwie obumárłá od Doktorow zwątpiona, oſobliwie dla podeſzłego wieku, bo iuż lat 73. máiąca, zá wezwániem Nayś: Pánny Máryi nowemi cudámi wſławioney w Piękoſzowie y zá obiecániem że ná podźiękowánie miáły ná to mieyſce Kápłáná ze Mſzą S. posłáć, cudownie záraz odiętym dotąd przez páráliż ięzykiem mowić poczęłá; wnet potym chodźić przy zupełnym zdrowiu; Ták prędko Xięni tu pomogłá, ktorą Jacobus de Voragine zowie *Abbatiſſam Virginum*, ták według S. Chryzologá Swiętemu zgromádzeniu zprzyia będąc ſámá *Collegium Sanctitatis*.

Kogo ruſzy páráliß, zmyſłom doda rády,
Cudowna Mátká Boſka ktora wſzelkie wády
Zdrowiu ludzkim precz znośi, Iey niechay przyznáie

Kto

Kto nád wſzyſtkich nádźieię z choro-
by pawſtáie.

D. T. Ze ſię Pánná nád Pánnámi, w mądrym Pánieńſtwie kocha, (boć przed głupiemi, y niebo zámknięto) dáłá tego dokument, kiedy Imść. Pánnę *Młodźiańſką* Zakonnicę Przeświętnego Zakonu Premonſtráteńſkiego Klaſztoru Buſkiego znagłá od rozumu odeſzłą tegoż dniá do rozſądku zdrowego przywiodłá, ktorego ſię zá nię Mſza S. odpráwiłá, przy Rodzonym teyże Pánny od Rodzićielki pieſzo w tęż drożkę świętą ná intencyą Sioſtry ſwoiey wyſłánym, co że ſię ták ſtáło Zakonnym ſumnieniem ztwierdźiły, pomienione Zakonnice. *In fectis Commisſis: Relat:* 3. y ten Tytuł o Nayś: Máryi utwierdziły, ktory Iey dáie *Paul: de Heredia*, że rozum zdrowy dáiąc: ieſt *Sapientia totius orbis* y co o niey *Adam* de Perſenia nápiſał; *Maria eſt eruditio hominum.*

Cud 4. Przywrocenie do rozumu.

Zdrowy Rozum, że Mátká Boſká
ludźiom dáie
Chybá że bezrozumny tego nie uznáie
A kto uzná niech pámięć, y ſwoy
rozum cáły
Spoſobi do zupełney Máryi pochwały

D. T. Y Obory naydobrotliwszá cálego świátá Goſpodyni nie miiá zachowuie nie raz ná wygodę ludzką bydlętá, áby y ták ludźi przy wdźięczności ku ſobie zátrzymáłá; tey łáki doznáłá Goſpodyni Zakonnych Pánien Sw: Norbertá, we wſi ich Broninie: tá bowiem gdy nád zycháiącą krową, poćieſz mnie Nayś: Pánno Piękoſzowſka záwołáłá, záraz krowá ná nogi powſtáłá, inne bydło otrzeźwiáło, á oná ną koláná padſzy drożkę S. poslubiłá; to świádectwo pomienione Zakonnice zeznáły, y Przewielebna Imość Pánná Xięni przed tym páráliżem ruſzona, á od Tey Cudowney

Cud 5. Ochroná bydłá od moru.

wney Mátki, uzdrowioną podpiſáłá ręką z temiż Zakonnicámi oraz y tę z Maurycyuſzem *de Villa probata* zápiſuiąc prawdę. *Maria manus Dei, quâ impletur omne animal benedictione.*

Gdy na wygodę ludzką bydło záchowuie
Márya, niech iey człowiek zupełnie dáruie
Czym lepſzy nád bydlętá, to ieſt áffekt chętny,
Y rozum ná iey łáſki do zgonu pámiętny.

Nikt ták prędko w przypadkách ludzkich záłoſnego usłyſzy rátá, iáko Nayśw: Márya, ktora będąc według S. Ephremá *Auxilium præſentiſſimum recurrentis ad illam*, ná káżde záwołánie łáſkáwego nádſtáwia uchá: ták ći cudownie wysłucháłá *Zofią z Gniełkownę* z Pinczowá Miáſtá, tá bowiem gdy w kompániey do Piękoſzowá idźie, o włos ná támten świát nie popłynęłá z łáwy zpádſzy zá tokárnią ku Chęćinom, y po cztery rázy ſię zánurzywſzy, y nád zupełny kwádráns będąc zátopioną, zá powtorzonemi iednák od Kompániey słowy Nayśw: Pánno Piękoſzowſká rátuy: wynurzona łáwki ſię podáney uchwyćiłá to twierdzą: że ſię w tákim zátopieniu nic á nic nienápiłá wody, á to wſpomniawſzy ſobie ná to mieyſce gdźie ſzłá y ofiáruiąc ſię cudowney Nayśw Mátce Piękoſzowſkiey: to ſamáż y z kilkunáſtą świádkámi przed Urzędem Pinczowſkim pod przyśięgą zeznáłá. *Rel:* 4.

Sierpień. *Cud 6.* *Rátunek tonącey.*

Rátá często wołamy, gdy w nędzách toniemy
Lecz wezwániem Máryi, wnet ſię rátuiemy.
Rátá bárdźiey wołaymy, kiedy duſzá tonie
Gdyż w tey toni nádźieiá w Máryi o bronie.

Cud 7. Zwyczáynie choćby śię tylko y ná palec kocháne uſkarżyło dźiećię, cáłe Rodźićielſkie boleie ſerce, dopieroż łzámi śię zalewa Maćierzyńſka źrzenicá, gdy Coreczká ná oko chora, náwiedźił był tym fráſunkiem Pan Bog Jmść. Pánią *Márcyánnę Gołuchowſką Piſárzową Grodzką Nowomieyſką*, lecz po ofiárowániu do Piękoſzowá, opłakánego iuż Coreczki oká, nád ſpodźiewánie iey wyzdrowieniem ućieſzona, ſrebrne Poćieſzyćielce posłáłá Votum, y pewnieby przy uzdrowieniu oká, o Niey głośiłá z Rychardem à S. Laurentio *Maria Oculus cæli, id est Ecclesiæ*, y z Bernárdinem de Busto *Maria est Oculus orbis.*

Uzdrowienie Oczu.

Rwą śię częſtokroć oczy, ná márne widoki,
Więc przy wzroku zerwánym przykre ćierpią mroki
Kto pátrzy ná Máryą, wzrok ſobie náprawia

Y żeby Bogá wiecznie widźiał u niey ſpráwia.

Co mądrość o ſobie ogłośiłá, *qui mane vigilant ad me, invenient me. Prov.* 8. Toż Nayśw: Márya czyni, o ktorey *Albertus Magnus*, że ieſt *Sapientia filijs ſuis vitam inſpirans gratiæ & gloriæ*, á co większa, że do tákiey poránney ochoty ſámá nas budzi. Iákoż wzbudźiłá Imśći Páná *Hieronymá Montrymá Cześniká Kowieńſkiego*, to w głos nádedniem do niego mowiąc; wſtań á pokłoń śię memu Obrázowi. Záczym przy Obecnośći Kápłánow, y inſzych ludźi krzyżem w Kośćiele Piękoſzowſkim leżał dniá 20. Máiá. Te, y náſtępuiące Cudá podczás Commiſſyi wyznał Imść X. *Gębicz Kommendarz Piękoſſowſki.*

May.

Cud 8.

Wzbudzenie do nabożeńſtwá.

Ják Iutrzenká oſpáłych budźi do roboty,
Ták Márya ſług ſwoich do ochotney cnoty,

Lecz kto ná Iey pobudki, oczu nie przećiera
Ten w nieſzczęſnym letárgu żyćie ſwe záwiera·

Ciężka puchliná, ále temu zá
dźieśięć krzyżow ſtánie, kto dźie-
więć Krzyżykow wieku ſwego
liczy, pod tym krzyżykiem uſtę-
kiwał Imść Pan *Káźimierz Ozowſki,*
Czerwiec. ze wśi Oxy, lat 90. máiący, lecz
do Piękoſzowá Ofiárowány pu-
9. chliny nieznośnego krzyżá po-
Uzdro- zbył; utwierdzáiąc: co S. Anzelm
wienie od mowi, *Maria eſt reparatrix vitæ.*
puchliny. dniá 27.

Choć komu ſetnym rokiem zdrowie iuż zwątleie
Zá pomocą Máryi práwie odmłodnieie
Ale przy ſwey rzeźwośći, niechay uśiłuie
Tey bydź wdźięcznym przez ktorą zdrowym ſię bydź czuie.

Miáłoby ſię w ten czás naybárdźiey zápalić, do Tey nabożeń-

ſtwo,

ſtwo, o ktorey mowi Ceſarius; Lipiec.
Maria incentivum noſtri amoris kiedy
pożáry ogniowe gáśi, iakoż do- 10.
znawſzy tey ochrony *Adámá Du-*
dźicowa ze wśi Szelpi, z kluczá Ogień U-
Kurzelowſkiego ſtáwiłá ſię w Pię- śmierzony.
koſzowie y zeznáłá iáko iuż ogar-
niáiący domoſtwo iey płomień
zá wezwániem Nayśw: Pánny
Piękoſzowſkiey cudownie od-
wrocony, gdy inſze domy ſpło-
nęły.

Ze Máryi wezwániem płomień przytłumiony,
Chce áby ku niey áffekt, był w ſercách wzniecony,
Alec podobno drugim ná iſkierce zchodźi,
Tey miłośći, ktora ſię Swiętey Pánnie godźi.

Sprzyśiężone nie iáko ná zdro-
wie ludzkie choroby, ále ich kon- 11.
iurácyą łátwo rozrywa Mátká
Nayśw: ktorey Theodorus La-
ſcharis Ceſarz mowi: *Maria eſt re-*

dinte-

Wchorobách pomoc. *dintegratio ægrotantium ad ſalutem*, wydáłá ſię Iey ſkuteczna łáſká, naprzod ná Iádwidze Corce Zofiey Káczmárczykowey Goſpodyni Dworſkiey ze wśi Sámoſtrzał; potym ná Máryánnie Stáchowiczowey ze wśi ſłupi, z pod Szczekoćin, tákże ná Iakubie Oſzczerku, z kuźnice Adámowey, ktorzy wſzyſcy ze śmiertelnych chorob zá Offiárowániem ſię do Piękoſzowá powſtáli, ſtáwiwſzy ſię ná tym Cudownym mieyſcu po Kommuniey S. zeználi w Mieśiącu tym, dniá 18.

Dobrze że Kommunią tą Swiętą z twierdzáią
Chorzy; że przez Máryą z choroby powſtáią
Boć chlebá Anielſkiego godne pożywánie
Nád tyśiączne przyśięgi prawdźiwſze wyznánie.

12. Chorobá czáſem y nápłákáć ſię nie da, oſobliwie tá, ktora odbiera o-

ra oczy, ále łzy płáczącey cudownie Nayśw: Máryi lepiey nád wſzytkie apteczne wodki, oczom ſą pomocne, doświadczył tego *Ian Olkowicz* z Kazánowá, ten bowiem przez kilkánaśćie Niedźiel nieznośnemi chorobámi ſtrapiony wzrok ſtráćił, lecz ſercem weyźrzawſzy ná Piękoſzow, to ieſt ná przybytek Tey, ktora ieſt według S. Dámáſcená *Miraculum Miraculorum* cudownie ſię z zdrowiem y z oczemá obaczył prawdźiwego przed uzdrowieniem ſwego kalectwá Swiádkámi máiąc OO. Bernárdynow Konwentu Kázánowſkiego dniá 26. *Uzdrowienie oczu.*

Chryſtus Boſtwá ſwoiego dowodnie probował
Kiedy Boſką dźielnośćią ślepym wzrok dárował,
Márya że ieſt Mátką Boſką z tąd dowodźi
Ze przez Nię oświecony, nie ieden odchodźi.

Często

13\. Często komu bliską śmierć obiecuią ludźie; Marya bliższe przynośi zdrowie, ktorą Theodorus Lascharis Cesarz náżywa *Auxilium festinum in morbis*, táką się bydź pokazáłá Małżonce *Páná Ianá Stániszewskiego* Mieszczániná Pinczewskiego, ktora zdesperowána przed tym, zdrowie odebrawszy przez offiárowánie się do Piękoszowá, tę łáskę Kommunią S. ná S. mieyscu utwierdźiłá d. 28

Uzdrowienie zdesperowánego.

Z pulsu często dobrego przypada niezdrowie
Cerze zdrowey kto dufa, záwodźi się w słowie.
Lepiey dufáć Máryi, ktorey iuż zwątpione
Tylekroć polecone, zdrowie umocnione.

Zepsowána náturá ludzka nic więcey nic umie, tylko zdrowie ludzkie psowáć, y iużby po nas było: gdyby tá złemu nie zábiegáłá, ktorey náturá nie skázona

Sierpień.

14\.

w Adá-

w Adámie y ktora iest według Lipsyuszá *Reparatrix miseræ sortis primorum hominum*: Uznał w Mieśiącu Sierpniu Iey cudowną pomoc *Stánisław Rudnicki* z Małogoszczá Cyrulik, ktory z ćięszkiego głowy bolu, w głowę zászedł. y w szaleństwie po polách y lásach przez Niedźiel dwie się błąkał, lecz tu offiárowány był, zdrowym rozumem dźięki oddawał.

Przywrocenie rozumu.

Od rozumu odpádli, ktorzy odpádáią
Od Ciebie o Márya, sami się nie znáią
Ktorzy się znáć do Ciebie niechcą z złey niewiary
Ná rozumie skaráni, nie ucbodzą káry.

Polskiemu Szláchćicowi nád złotą wolność nic kosztowniey- 15.
szego niemász, y nic milszego, że się tym Polskiego Narodu Osobliwszym przywileiem, ućieszył, Imść. Pan *Mikołay Wodźiński* z Woie-

Uwolnienie z niewoli.

z Woiewodzctwá Sierádzkiego, Powiátu Piotrkowskiego; á ućieszył, przez Nayśw: Máryą ktora od S. Ephremá *Libertas jucunda* názwána: á osobliwie przez wsławioną cudámi w Piękoszowie, wyznał to z Szwedzkich wyszedszy więzow, y w Piękoszowie się ná podźiękowánie stawiwszy, ná to się podpisał: co S. Ildefonsus mowi: *Maria est titulus nobilissimus libertatis nostræ.*

Wolnym zeznay ięzykiem, komu wolność miła,
Ze ćię nie raz Márya z więzow wybáwiłá,
Zá co, choć przy wolnośći Iey obowiązánym
Znay się bydź, y ná káżde skinienie poddánym.

16. Słusznie S. Germanus Mátkę Nayśw: zowie, *Levamen dolorum nostrorum*, ktora w tym Mieśiącu w puchlinie ćięszkiey od Lekárzow odstąpionego, á do Piękoszowá

szowá się ofiáruiącego, ná tychmiast uzdrowiłá *Iana Bedkowskiego z Mirowá*, tákże *Krzysztofa* przezwiskiem *Ciołká, ze wśi Bąkowá, Opáctwá Sieciechowskiego* przez Rok cáły z łożká dla ćiężkiey niemocy niewstáiącego, Tam ten sam przez się, ten przez wysłánych do Piękoszowá Sąśiádow, Dobrodźieystwo Mátki Nayśw: wyznał dniá 18. *Uzdrowienie w chorobách.*

Grubiianka niewdźięczność, iesli nie przyznáieß,
Ze przez Máryą z ćięßkich upadkow powstáieß
Wyznay Iey Dobroczynność, á bądź pewien tego
Ze ćię zá to wyznánie, przyimie zá swoiego.

Záwsze Nayśw: Márya, ále osobliwie chorym iest ná záwołániu zdániem S. Bonáwentury *Dies boni Nuntij* kiedy dobre zwiástuie zdrowie, iákoż wtym Mieśiącu ták poćieszną od Niey nowiną *Wrześień.*

ućie-

17. ućieſzeni Pan *Cypryan Piotrowicz* z *Miáſtá Pokrzywnice*, *y prácowity Mátyaß Stolárczyk ze wśi Ućiſká z Fáry Strawczyńſkiey* pierwſzy z właſney niemocy powſtawſzy. Drugi zá offiárowániem do Piękoſzowá dźięćięćiá iuż práwie umieráiącego ná cudowne uzdrowienie pátrzący, co po Kommuniey S. zeználi dniá 3.

Táż łáſká.

Dźień dobry ſłuſnie temu powiedźieć możemy,
Kogo zdrowym przez łáſkę Máryi widźiemy
A przećiwnym ſpoſobem dźień ſię nocą ſtánie
Komu tá Nayiáśnieyßa świátłá nie dodáie.

Páźdźiernik. Wrodzona Nayś: Máryi dźielność, że świátło oczom przywraca, ktora ieſt zdániem Idioty *Candor lucis æternæ*; Doznał tey cu-

18. downey łáſki w tym Mieſiącu *Ian Piłatek*, *ze wśi Mirężá*, ośm Niedźiel nic á nic nie widzący, lecz offiáro-

Uzdrowienie oczu.

offiárowány do Piękoſzowá uzdrowiony y z świádkámi po Kommuniey S. to wyznáiący, dniá 5.

Ktorym ták miła zgubá, że ná nie ták práwie
Iákby im Oczy wybrał, lecą w káżdey ſpráwie
Niech przynamniey ná Mátkę Nayświętßą wzgląd máią
Przy ktorey niewidomi, oczy otwieráią.

Do nikogo ták poufale kálectwo ſię ućiekáć nie ma, iáko do Tey, ktora od Trytemiuſzá názwána *Confidentia mortalibus unica poſt Deum.* Tą ufnośćią wzbudzo-

19. na *Máryánná Kozłowiczanká ze Wśi Mirężá*, lewey ręki ſkurczoney, zdrowie obiemá odebráłá rękomá, to przyznawſzy w Piękoſzowie Nayśw: Máryi.

Uzdrowienie ręki.

Tá, ktora z Rąk Máryi dobroczynność płynie,

Zadney nabożney ręki, w potrzebie nie minie
Więc do Niey wznośćie ręce á dáry obfite
Odebrawszy, oddayćie wdźięc znośći sowite.

Wszystkie swoie tytuły samym skutkiem utwierdzáiąca Matká Boska, y ten od S. Bonáwentury sobie dány potwierdźiłá, że iest *Ianua salutis*. Toż samo wyznał Jmść Pan *Fráńćiszek Gidlowski*: teyże
Listopad.
20. ktorey umárł nocy pokazawszy się Jmśći Panu *Stánisłáwowi Tylipskiemu* po trzykroć mowiący Pánie Bráćie proszę Zonie moiey mowić, áby mię ofiárowáłá do Nayśw: Pánny Piękoszowskiey, bo ináczey zbáwion bydź nie mogę, co że ták zeznał było przy godnych ludźiách, że Imść Pan *Tylipski* gotow tego juramentem popráwić, luboć to y bez przysięgi pewna; co S. Birgittá mowi
Wybáwienie z Czyśćcza.

Maria

Mária est Mater omnium qui sunt in purgatorio.
Możesz łátwo Czyśćzowey uchronić się męki,
Ieżeli się do Mátki Boskiey udasz ręki.
Przetoć rádzę nie mieszkáy, á tám te płomienie
Przez częste do Máryi przytłumiay westchnienie. May.

Rok Páński 1706.

I Martwe kośći przy Cudowney Pánnie ożyłyby, iák niegdy ná 21.
głos Ezechielá Pror: *Accesserunt ossa ad ossa & revixerunt. Ezech: 37.* Ożyłyby mowię kośći, kiedy záduszone w tłumie ludzi dźiećię y pod kośnicę złożone tám więcey nád trzy godźiny martwe leżąc do żyćia przyszło; Mátkę ktora iuż o pogrzebie myśliłá ućieszywszy, y tę prawdę utwierdźiwszy, ktorą S. Damáscen ogłośił *Maria est Resurrectio mortuorum.* Stáło się to w Piękoszowie Roku 1706. dniá 21. Májá zá Xiędzá Tomaszá
Wskrzeszenie umárłego.

 Rogo-

Rogowiczá Kommendárzá Pięko-
ſzow: Białagłowá ktorey to dźie-
ćię było przezwiſkiem z Oycá
*Gáwczarká zoſtáiąca zá Mlynárczy-
kiem Stániſłáwem Báránem* należąca
do ſtároſtwá Rádoſzyckiego, do
Páráfiey Mniowſkiey *Relat: 6. in
actis Commis:*

*Choćbyś iuż opłákánym y bliſki był
grobu*
*Przy Máryi do zdrowia maſz tyle
ſpoſobu*
*Więc w niey rádzę zupełne pokładay
ufánie*
*Ożyieſz z Iey pomocą nád twoie
mniemánie.*

22. Będąc Nayśw: Máryá weſołym
poránkiem według Rychárdá à
Sancto Laurentio. *Maria manè eſt,*
Uzdrowie *quod nobis genuit diem, id eſt Chri-*
nie ćię- *ſtum, qui eſt dies æternus.* Záwſze
mnego. oczom ludzkim dźień przynośi;
przyniosłá w tym Roku *Ianowi* ze
wśi Chrzepćiowá oczywiśćie ćie-
mnemu w ten czás, gdy od in-
nych

nych do Piękoſzowſkiego Kośćio-
łá przyprowádzony w nim śię Má-
tce Naycudownieyſzey polećił y
przeyrzał.

*Przeſtrzegaſz oká w głowie, prze-
ſtrzegay y tego,*
*Zebyś nic ná twey duſzy nie ćierpiał
ćiemnego*
*A ieślić iuż ſumnienię mgłą ćiemną
záchodźi*
*Przy ſłońcu, Mátce Boſkiey, proś
niech nie záſzkodźi.*

Ze y wielość y wielkość Cu- 23.
dow od Naysw: Máryi pochodźi,
przyznał Iey Iſidorus Theſſaloni-
cenſis tymi słowy: *Maria eſt ma-* Uzdrowie
gnitudo miraculorum: A oná ten Pá- nie w cho-
negyryk codźiennemi potwierdza robách.
łáſkámi, iákich w tym Mieśiącu
doználi: Naprzod Imść Páni *Mło-
dnicka, z Powiátu Chęćinſkiego że wśi
Oxy*, od páráliżu tu śię offiáro-
wawſzy uwolniona, potym *Iá-
dwigá Káczmarká ze wśi Zagorza z Po-
wiátu Piotrkowſkiego* z ćięſzkiey
choro-

choroby zá offiárowániem śię ná to S. mieyſce dźwigniona, co pomienione Oſoby po S. Kommuniey zeznáły. d. 22.

Pokiś ieſzcze choroby ná nas śię ſrożyćie
Poki z Wáſzą potęgą ſerce nam trwożyćie
Iżaliż was Márya ná głowę nie znośi,
Wielekroć Ią o ſukkurs, nędzá ludzka prosi,

24\. Nayprędſze temu w wodźie zátonienie, ktory śię pierwey w kuflu utopił, w tákich terminách zoſtawał uczćiwy ieden Obywátel z Miáſtá Mrzygłodá, lecz piiánemu, y iuż przez pułgodźiny práwie w wodźie będącemu, áby wiecznie nie utonął, tu ná rátunek przyſzłá, ktora ieſt według Bonáwentury S. *Ratis mundi* co zeznał przy ſłuſznych ludźiách, y Cud ten Nayśw. Máryi Piękoſzowſkiey przypiſał z twierdząiąc pra-

Rátunek tonącego.

prawdę S. Kommunią dniá 23.

Kto zábrnął w ćięſzkie grzechy, kto w nich práwie tonie
Ciebie o Mátko Boſka ma ku ſwey obronie
A komuż byś w niecnotách tonąć dopuśćiłá,
Ktoraś innych tylekroć z wody wybáwiłá.

Jáko ludźie niczym śię bárźiey 25. nie ćieſzą iák zdrowiem, ták przez nikogo prędzey iák przez Nayś: Máryą do tey przychodzą poćiechy, boć oná w Hymnách Greckich nazwáná *Recreatio generis noſtri.* Ták ućieſzyłá *Iákuba Pałyſa z Miáſtá Rakowá, Káźimierzá Chudźiká z Kuźnice Wyſzeńſkiey, Konſtáncyą Sietownę z Miáſtá Radoſzyc*, ktorzy wſzyſcy ofiárowáni do Piękoſzowá z ćięſzkich á ludzką induſtryą nie uleczonych powſtawſzy chorob: tę Dobroczynność cudowną ſamey Nayśw: Mátce Piękoſzowſkiey przyználi, po przyię-

Uzdrowienie w chorobách.

 tey

tey Kommuniey S. dniá 24.

Iuż śię mogą odważyć nád wszystkie choroby
Kiedy chorym zámykasz Mátko Boska groby,
Bá choćby śię z chorobą śmierć ná mnie z przyśięgłá
Iey by mnie złość przy Tobie nigdy nie dośięgłá.

26. Throny Krolow Ziemskich nie káżdemu dostępne, ále do Mátki Nayśw: ktorą Petrus Cellensis *Thronum Gratiæ* zowie y naynędznieyszemu Kálece wolny przystęp, y od niey lepszego zdrowia przywiley: tákim obdárzyłá *Máryánnę Wnuczkę Woyćiechá Suláká z Serwinowá*, ktorą przez Niedźiel 6. z ćięszkiey choroby nie widzącą y niemowiącą, gdy umyślnie ná tę intencyą w Piękoszowie będąc Nayśw: Máryi ofiárował, zupełnie zdrową zástał. dniá 31.

Wzrok y mowá przywrocona.

Od Thronu Krolewskiego idą przywileie,

Od Má-

Od Máryi záś Thronu, skuteczne nádźieie,
Bo czego tylko sobie, od Niey serce prágnie,
To bez wielkich zawodow, otrzymuie snádnie.

Czerwiec. W nászych przypadkách nie trzebáby inszego błogosłáwieństwá żądáć, procz samey Nayśw: 27. Máryi, ktora od Sw. Dámáscená názwána: *Benedictio mundi*, y od S. Grzegorzá Nikomedyiskiego *Benedictio humani generis* zá tákie Błogosłáwieństwo Cudowney w Piękoszowie Nayśw: Pannie podźiękowáli *Sebestian Lásotá, Iákub Rolinski, Márćin Rossochácki*, ktorzy gdy w nowym Mieśćie ná sześćset ludźi morowym powietrzem wymárło: ofiárowawszy śię ná tym mieyscu wsłáwioney Nayśw Máryi ze wszystkiemi swemi Domownikámi zdrowo záchowáni:

Obroná w powietrzu

Stoiącego przy Tobie powietrze nie ruszy

Bo ká-

Bo káżdemu o zdrowiu, Twoiá łáská tuszy,
Mátko życia y zdrowia, tym się ieszcze wsławisz
Gdy mi u Syná Twego, życie wieczne sprawisz.

28. Niedosyć złego ná ziemi ludzie máią, Niebo się do ich nieszczęściá często przykłada, ták sobie postąpiło z Jmścią Pánem *Piotrem* z *Ráciborzá Morsztynem*: gdy ná Domostwo blisko Dworu iego będące dwiemá piorunámi uderzyło, ták dálece, że y Dwor ogarnął płomień, y kołdrá się ná pomienionym Jmśći w ten czás chorym á w táki pożar wynieśionym z pokoiu záięłá: lecz Naysw: Márya od S. Anzelmá *Fluvius clementiæ* názwána á od Imśći Páni Morsztynowey serdecznie wezwána, osobliwie nowemi w Piękoszowie słynąca łáskámi; szerzący się ogień tak ugáśiłá, że procz pięćiu chałup, Dworowi nie záizkodźił,

Obroná od ogniá.

á Imść

á Imść od Dworskich z ogniá, á od Mátki Naysw: z choroby iák z ogniá wynieśiony dniá 28.

W Sámym gniewu Boskiego ogniu ten nie zpłonie
Ktory w Twoiey o Mátko łáskáwa záslonie
Zá co niech się w mym sercu miłość Twoiá zarzy
Poki mię życiem Boska opátrzność obdárzy.

Zdawna Rychárdus a S. Laurentio Naysw. Máryi ten nápisał Pánegiryk, że iest *Flos medicinalis in flore enim Mariæ, qui est Christus, inventa est humani generis medicina.* Tego kwiátu przedźiwnego skutek comoment prawie ná ludzkich się wydáię niemocách; wydał się y ná Corce *Reginy Iámrozkowey z Serwinowá*, ktorey ćiężka choroba przez Niedziel 12. y mowę y śiły ták odięłá, że iuż zdesperowáney zgotowano trunnę, ále do Naysw. Pánny Piękoszowskiey 29.

Uzdrowienie w chorobie.

ofiáro-

ofiárowána, zárázem przemowiłá, y ozdrowiawszy ná podźiękowánie się w Piękoszowie stáwiłá. dnia 23.

Niech by wszystkie zniszczáły, do zdrowia sposoby,
Dosyć łáská Máryi ná wszystkie choroby.
Niech powiędnieią źiołá, Tá lekárskim kwiátem
Spráwuie że się chorzy nie żegnáią z świátem.

Lipiec. Sámo znáyduie szczęśćię kto Mátki Nayśw: szuka, ktorey przyznáie S. Germánus że iest *Felicitas*
30. *hominum summe nova omni prastans miraculo*, Ták szczęśliwym został Jmść Pan *Fráńćiszek Prochnicki z Woiewodztwá Sand*: kiedy w sam dźień przypádáiącego Tercyány pároxyzmu, náwiedźiwszy Kośćioł Piękoszowskiey, więcey go iuż nie ćierpiał, y tę łáskę przed tutecznemi Kápłánámi zeznał. d. 13.

Uzdrowienie w tercyánnie

Temu kogo zprzykrzona trzęśie tercyánná

Ze mu dzwonić nie będą iest otuchá dána
Ná to by iednák trzebá á głośnego dzwonu
Zeby Febry Lekárkę głośiły do zgonu.

Będąc Nayśw Márya, według 31.
S. Dámáscená: *Illuminatio cordium nostrorum.* Nie tylko serce, ále y oczy nászę oświeca. Co wyswiadczyłá w tym Mięśiącu naprzod Corce *Mikołáiá Swirczá, ze wsi Wilczkowic*, ktora przez Niedźiel 8. po krostách nie widząca do Kośćiołá Piękoszowskiego od Oycá przyprowádzona, przeyrzáłá z podźiwieniem wielu ludźi; teyże łáski Uczęstniczką zostáłá *Kátárzyná Bárełczykowa* slepoty cáłoroczney, zá offiárowániem się do Piękoszowá w momenćie pozbywszy. d. 24.

Uzdrowienie oczu.

Iest temu bez wątpienia, czym oko záprószyć

Ktory się

Ktory się nie da Twoim łáskom Pánno wzruszyć,
Kto oczy uzdrowione od Ciebie odwraca
Niechay zá to y oczy, y życie utraca.

32. Zadney ułomności, żadney niedoskonałości w zdrowiu ludzkim nie ráda ćierpi Nayśw: Márya, ktorey S. Bonáwentura przyznáie, że iest *Creatura perfecta in summo, inter omnes creaturas.* Utwierdźiła ten swoy Panegiryk, gdy udáiącemu się do śiebie *Márćinowi Bernatkowi z Klasztoru Wąchockiego*, pułroczne z ręku kálectwo wytrąćiłá, y w momenćie iednym do rzemiesłá sposobnym uczyniłá. dniá 24.

Uzdrowienie ręki.

Gdy się inni rękámi chlebá dorabiáią
Ci k rzy przez Máryą ręce wyzdrawiáią
Niech ráczey do Iey chwały ręką się przyłożą,
A ták sobie Iey łáskę, sowićiey pomnożą.

33. Dáremno ná inszą pomoc czeka; kto się w swoim przypadku do Tey nie udáie, ktora iest według S. Germaná. *Expectatio universorum.* Iey się á nie długo doczekał łáski, Jmść. X. *Wincenty Zapáiski Zakonu Cysterceyeńskiego Konwentu Wąchockiego Senior Professus*, ktory z ćięszkiey choroby wyzdrowiawszy ex voto w Pięknoszowie się stáwił, y oprocz ustnego zeznánia ręką własną Swiádectwo zápisał, iáko przy polecániu się do Nayśw: Panny Pięknoszowskiey tę zdrowia otrzymał łáskę: Z tąd po uzdrowieniu ten Kápłan mogł przyznawáć: *Maria est Gloria Sacerdotum.* S. Ephrem.

Uzdrowienie w ćięszkiey chorobie.

Smierć ná tego nie nátrze, práwie się go boi
Przy kim można Opieká Tey Krolowey stoi
Ach wspomniey y ná moię śmiertelną godźinę
A Syná mi przeiednay, zá tysiączną winę.

CUDA.

Po Deklarácyi Cudownego Obrazu zebráne

Rok Pański 1707.

Wrzesień NAyśw: Márya świát upadły podnośi, bo iest *Erectio mundi collapsi Hymn: Grec:* á iákoż tych
34. dźwignąc nie ma, ktorych iáki
Uzdrowie nie złománey nogi. przypadek z nog zwala. Dzwignełá Grzegorza Kotowskiego z szałasow to zeznaiącego; że z gory pędem lecących ztrymáć nie mogąc wołow, z wozu skoczywszy w koło zapadłą zdruzgotał nogę, ná ktorą że prędko bez Cyrulika wyzdrowiał samey w Piękoszowie cudowney Mátce Boskiey przyżnał, do ktorey się był iedynie udał. d. 27

Kogo zle wyuzdane skłonnośći powożą
I komu zbyt rozbiegłe kołka śwánkiem grozą.
Więc że

Więc że ći nie o nogę idźie: lecż o duszę
Zkieruy do Mátki Boskiey, á dobrzeć potuszę.

Ktoby chćiał oczywistego dowodu ná to, że zdaniem S. Bonawent: *Maria medicina mundi*. Dosyć ma ná wyzdrowieniu cudownym udáiących się do Piękoszowa między ktoremi Stanisław Lisek z Komorowa, w ćięskiey chorobie zdesperowány, nie spodźiánie do cudotworney Pánny Nayśw: ofiarowány odebrał zdrowie. d. 4. 35. *Październik. Uzdrowie nie w chorobie.*

Lisek przyszedł do zdrowia, lecz chytrzy lisowie,
Smierć was potka od Mátki Nayśw: nie zdrowie.
Bo kiedy niestworzoną prawdę porodziłá
Niechętną się obłudźie każdey ogłośiłá.

Nieoschnie w nádźiei lepszego zdrowia, kto się do Nayśw: Máryi udá: ktora iest *Fons à quo profluit omne bonum.* Albertus Magnus 36. *Taż łásk.*

gnus Tą Iey łaſką ućieſzony y u-
zdrowiony zoſtał Adam Liſcik
z Laſow z kielku Niedźielney
choroby, przez wezwanie Nayś:
Maryi Piękoſzowſkiey powſtaią-
cy. d. 29.

Liśćik z Laſow, Ray prawie, gdy
zdrowie odbiera,
Więc poſpieſz do Máryi, gdy ćię
śmierć przypiera.
Tu pewne ieſt lekarſtwo, y piekło nie-
ſtruie.
Kogo łáſki kanarem Ta Pánna częſtuie.

37. *Taż łáſká.* Chocby był S. Tomaſz de Vil
la Nova nie Ogłośił, że *Maria re-*
medium noſtrum unicum. Ná ten by
przyśięgli tytuł Ian Liſek z Ko-
morowa po pięćiu Niedźielney
chorobie cudownie wzmogſzy
ſię, á z nim Ięndrzey Liſek, y Pa-
weł Kurek Mieſzczanin z Radó-
ſzyc, Ktorzy iuż konaiących Sy-
now ofiarowawſzy do piękoſzo-
wa ożywionych cudownie ná to
mieyſce ſtawili. d. 29. także.

Nieták wielu złotego piaſku w Tágu-
ſowych, *Ieſt*

Ieſt brzegach; iáko wiele, przez Má-
ryą zdrowych.
Więc ſię na Iey Opiekę, niechay cale
zdaie.
Kto ſię ćięſkim niemocom podległym
uznaie.

Nietrudno Tey nad ludzką ná-
dźieię ludźiom przywroćić zdro 38. *Taż łáſká.*
wie, ktora od Trytemiuſza *Repa-*
ratrix ſalutis æternæ. ieſt názwaná.
Tey ſkuteczney łaſki doznałá El-
żbieta z Radomicz ćiężkiey kil-
ku Niedźielney choroby za o-
fiarowaniem ſię do Piękoſzowa
pozbywſzy. d. 31.

Uydźie śmierći, kto żyćie Máryei
poleca,
Iuż gáſnącą iſkierkę zdrowia oná
wznieca.
Lecz naprzod niech ćię do Niey
Nábożeńſtwo grzeie
Niech ći affektem do Niey ſerce prá
wie tleie.

Ktoż by ná ten nie przyſtał ty- *Liſtopad.*
tuł, ktory Nayśw: Maryi S. Ger- 39. *Taż łáſká.*
manus daie *Maria eſt robur noſtra ibe-*
Ea *cilli-*

cillitatis. Kiedy ták wielu czeſ-ſtwey dodaie ſiły; Dodáłá w tym Mieſiącu Ewie Miſkowey z Serwinową, ták ćięſzko przez Cwierć Roku choruiącey, że iuż ludźi nieznała, przez Cztery Niedźiele, nie iedząc ani piiąc, tá ledwo co ſkinieniem ręki ná drożkę Piękoſzowſką: ná ktorą ſię iey ofiárowały dźieći żezwoliłá zaraz do zdrowia przyſzłá. d. 5.

Choćby iuż ná śmiertelnym łożku był złożony
Dźielną Máryi ręką będźieſz obroniony.
Oraz iednak y złożká y z złego náłogu
Chćiey że powſtać: boć y śmierć prędka ſtánie w progu.

Bogday bydź w ręku Mátki
40. *Uzdrowienie po ćięſkim ſtuczeniu.* Boſkiey, ktora ieſt według Mau-
rycyuſza de Villa probata. *Manus
Dei, in qua eſt anima omnis viventis.*
Tá ręka podźwignęłá Mikołáiá z
Szewcow Syna Błaſzká Urbaná,
ten lát 10, máiący z płotu żer-
dźianego wyſokiego ná drogę
zmárzłą y kámienie głową ſpadł,
y roz-

y rozbił ſię záchorował y o tym co mu ſię przydało niepowiadał, gdy tak wyſechł w chorobie, że go tylko ſkorá á kośći były, bo y nie iadał, Rodźicy uważaiąc ták ćięſzko chorobę iego, tego naybardźiey żáłowali, że ſię dopiero raz ſpowiadał, á Ciáłá Páńſkiego nie przyimował, zkąd ſobie wnośili, że ćiężkie má ſkonánie y umrźeć niemoże. Więc do Nayśw: Pánny Piękoſzowſkiey ofiárowali go y o zdrowiał, co ſpowiedźią y Kommunią Swiętą oraz z Mátką zeznał. dniá 9.

Przeſila ſię chorobá, by naytężſza byłá.
Gdy ſwey łáſki Márya chorym użyczyłá.
O Mátko Dobrotliwa niechay, Oſłabiona
Cnotá moiá powſtánie od Ciebie wzmocniona.

Szkodá częſto rowno z napáśćią chodźi, á czaſem y okrutna nád niewinnemi kárá do nich ſię przy-

przywięzuie, ták śię ſtáło w Szew-
41. cach we Dworze Imść Páná W
Niewinnie posądzone go obroná. ſzowatego; tám bowiem gdy rze
czy chowáno przed Moſkwą zá
wieruſzyłá śię by łá ſztuká wielk
ſrebrá zlewánego, o ktorą chłop
cá, co przyiźbie u ſługował Imie
nię Ięndrzeyka ſyná *Błażká* Urb
ná okrutnie śieczono wmawiaiąc
wniego áby powiedział on zbolu
powiedźiał, że go wźiął y dał
Oycu ſwemu, á poddanemu tam-
teyſzemu, przywiedźiono Oycá
wymawiaią ſobie w oczy Oćiec
mowi, niebaczny ſynu, kiedym
iá od ćiebie brał, albo przyna-
mniey widźiał ſztukę ſrebra á
ſyn znowu, Oycze niedáy śię
kátowáć, lepiey powiedz, gdźieś
go podźiał, iam go tobie dał, á
gdy Oycá wźięto w kluby do-
brze á ſyn mu iedno záwſze mo
wił, że dał go Zydowi Alexan-
drowi Arędarzowi Piękoſzo-
wſkiemu powiedźiał; ſtáwá y ten
do

do Páná, potym do Chęćin, wy-
wodźi śię że y człeka y ſrebra
nigdy niewidźiał, á w tym Zoná
ofiarowáłá Mężá y Syná do
Nayśw: Panny Piękoſzowſkiey y
ná Mſzą S. poſłáłá, záraz tchnęło
Páná onego, áby ſzedł do ſkrzy-
ni, y pátrzył owey zguby, le-
dwo odęmknął, znalazł, á tych
ktorych máło nie zgubił pou-
walniał, ktorzy przyſzedłſzy do
Piękoſzowá, ſpowiádali śię Kom
munikowali y Pánnie Nayśw. po-
dźiękowali, y Cudowną Matki
Nayśw: protekcyą uznaiąc: oraz
z S. Damaſcenem noćili. *Maria est defensio stabilis miserorū.* d. 9.

Kto od Máryi w zgubie poćiechę od-
nośi,
Zeby wieźnie nie zginął, niechay bar-
dźiey prośi.
Tylekroć łáſki Boſkie marnie utracone
Spraw Mátko pełna łáſki, niech będą
wrocone.

Smierć ſámę Nayśw: Márya
nie iáko uśmierzyć może, co Iey
przy-

przyznał S. Anzelm tymi słowy
42. *Maria est mors mortis.* Ná co się
Ożywienie konáiącego. podpisał Wielebny Oćiec Jácek
Báier Zákonu S. Fránćiszká de
Obseryantia ten bowiem (iáko
twierdźił) że wezwawszy ná pomoc Cudotworney w Piękoszowie Nayśw: Máryi w ostátniey prawie chorobie, osobliwszey łáski doznáł, y náto mieysce polecony, gdy od zmysłow odszedł dniá 29. Grudniá iuż za konáiącego miány y od Bráći Zákonnych wedle zwyczáiu tegoż Zákonu przez Litánie y polecánia duszy w ręce Naywyższego Bogá dniá 30. Grudniá ná Kárczowce przywrocony do żyćia, y dniá 30. Grudniá o Nieszpornych godźinach żyćie odebrał ná co się przy wyznaniu tego Cudu włáśną podpisał ręką.

Choć nie odbitym grotem śmierć ná zgubę godźi,
Zrażona od Máryi z placu precz uchodźi.

Więc że się do ták dźielney uday Heroiny,
A wszystkie liczyć będźiesz zwyćięskie godźiny.

Rok Páński 1708.

ZE Nayśw: Máryá według S. Antoniná iest, *Caput misericordiæ*, doznał tego Imść Pán Adám Gáwroński ze Mniná lát około 50. máiący nieznośne głowy bolenie ćierpiący, y iuż zá konáiącego miány, ofiárowany iednak do Nayśw: Pánny Piękoszowskiey záraz zdrow został, y ze wszystkiemi domowemi do Piękoszowa przyszedłszy Votum srebrne oddał. 43. *Táż łáská.*

Y głowá tego nigdy nie záboli,
Komu swey łáski Márya pozwoli.

Uzdrowienie ręki. 44.
Uzdrowioná ná rękę *Zofiá Wstępniowá z Woli Murowáney,* pewnieby wyznáłá co Bernard: de Busto: dawno zápisał. *Maria est manus DEI, quâ protegit unumquemq; devotum.*

Bol ręki, iákby ręką odiął ták uſtáie,
Komu rękę cudowną Márya podáie,

45. *Uzdrowienie w ćięſſkiey chorobie.* Dźiękuiąc Mátce Nayśw: *Szláchetna Máryanná Chlewiczká ze Mniná*, że z śmiertelnego zá Iey pomocą powſtáłá łożá; tym ią pewnie z S. Bonawenturą uczći Panegirykiem to ieſt *Fons plenus auxilii.*

Precz ztąd kiry, precz trunny, precz wynośćie máry
Gdźie Máryi dźiedźiczą cudotworne dáry.

Tegoż dniá. *Iádwigá Plechowſka,*
46. *Táż łáſká.* zá ofiárowaniem ſię do Piękoſzowá z ćięſzkiey choroby powſtáiąc, pewnieby ogłośiłá z S. Germanem *Maria eſt commigratio à morte.*

Choć ſię kto tylko ſercem przed Máryę ſtáwi
Zá Iey łáſką to ſobie, co obecny ſpráwi.

47. *Pomoc w rodzeniu y wſkrzeſzeniu.* Ponawiaymy z Idyotą ten Pánegiryk *Maria eſt Mater agnitionis Mater pulchræ dilectionis.* Czyliż nie godná tego, ktora ſię niemowlę-

wlę-

wlęćiu pierwey Zmárłemu, niżeli ná świát wydánemu Mátką ſtáłá; gdy bowiem *Dorota Młynarká ze młyná Cminſkiego*, przy rodzeniu ćięſzko, y długo ſię mordu-iąc dźięćięćiem nie żywym rozwiązána; ktore długo chowaiąc y rożnie probuiąc *Máryanna Kołodźieiowá Niewiaſtá* przy rodzeniu dźieći odbieraiąca; w drodze poyzrzawſzy ku Kośćiołowi Piękoſzowſkiemu weſtchnęłá ku Nayśw: Pánnie z płaczem aby załoſnych Rodźicow owego dźiećięćiá pocieſzyłá; ſpoyzrzy potym ná dziećię, áliśći go żywe znalazłá ktore z radośćią ná poćiechę Rodźicow názad żywe przynioſłá, y oddałá zaraz do kośćiołá: przynieſione y okrzczone ná duſzy y ná ćiele do tąd żyie, á Rodźici ztąż Niewiáſtą przyśli do Piękoſzowá chwaląc P. Bogá y głoſząc cud Iego, ktory uczynił przez Pánnę Nayśw: ſpowiá-

dáli

dali się Ciáło Páńskie przyiąwszy to zeznawszy y podźiękowawszy odeszli.

Oraz ná śmierć gdy ná świát wszyscy się rodźiemy,
Wszyscy z łáski Tey Pánny mamy że żyiemy.

48. *Uzdrowienie w ćięszkiey chorobie.* W tenże dźień *Kázimierz Párobek z Bobrzy* przez długi czas ćiężko o łożko uderzony ná słomę konáiący złożony tu ofiárowany ozdrowiał, ktoż tu nie przyzna że *Maria est exordium vitae.* co oney Ludov: Blosius.

Gdy nam ostatnia iuż iuż godźiná wybiia,
Iey łáską, że się często życie z śmierćią miia.

49. *Taż łáská.* *Máryanná Marszałkowa z łośnia,* Syná ná śmierć chorego Nayśw: Pánnie ofiárowawszy, zdrowego názaiutrz odebráłá łátwo u Tey o Cudá ktora iest. *Promptuariũ omniũ miraculorũ.* Andr: Creten:

Kto się kolwiek zá Syná Tey Mátce oddaie

Iey

Iey Opieki naybardźiey przy śmierći doznaie.

50. *Taż łáská.* *Walenty Szczęśniak z Małogoskiego* w chorobie ćięszkiey do Nayśw: Pánny tegoż Obrazu ledwie się ofiárował z śmiertelnego żywy powstał łoża; y niedźiw, że silnemi czyni o ktorey mowi: S. Bernard: *Maria est virtus nostra.*

Śmiertelne z sercá mego ruguy Pánno winy,
Ktora ledwie nie każdey śmierć wątlisz godźiny.

51. *Pomoc w rodzeniu.* *Zofia Gwarkowa z Rykośiná,* przy połogu ná śmierć chorowałá tu ofiárowána, z bolu y ćiężaru szczęśliwie rozwiązána zostáłá, iákoż nie ma szczęśliwie rozwiązać z choroby ktora iest. *Solutio vinculorum Nostrorum.* S. Germ.

Gdy nam życie doczesne z rąk Máryi spływa
Dopieroż nas o Wieczne prosżących nie zbywa.

Szláchetny Urodzony Imść Pán *Seweryn Spiegowski w Wárszawie* ćiężką chorobą złożony od Me-

dykow z deſperowany, ná toż
52. ſię mieyſce ofiarowawſzy ozdro
Uzdrowie w ał y pewnieby ſię ná toż z S.
nie w ćięſki ey cho robie. Izydorem podpiſał. *Maria eſt Medicus Illuſtris atq; omnino Cæleſtis.*

Zadna mieyſca odległość zdrowiu nie przeſzkadza,
Kiedy ſamo weſtchnienie Máryą ſprowadza.

53 Katárzyná Corká Marćiná Kro
Uwolnienie od Czártá opętáney. lika z Dąbrowy, z Parafiey Kieleckiey lát 24. maiąca od diabelſtwá okrutnie ná ćiele pomordowáná w dole głębokim przy młynie gdźie kilkoro ludźi utonęło, przedtym nurzána y topiona, po w śiach y láſach z krzykiem od pokuſy wodzona, ktorą wiązać Rodźicy pilnowáć muśieli, to wſzyſtko ćierpiáłá przez całe ośm mieśięcy zacżąwſzy od Mieśiąca Czerwca w Roku 1707. Przez ktore ná rożne mieyſca dla lekow y exorcyzmow ią wożono, ale że iey nieuſtawało, tedy we-

weſtchnełá z Rodźicami o ratunek do Nayśw: Panny Piękoſzowſkiey gdźie przywiodłſzy ią po Nowym Roku Mátce Nayśw: oddali ią y zoſtawili, z kąd ona do tąd z kośćioła niewychodźiłá poki uwolnioną y zdrową ze wſzyſtkim nie zoſtałá, przyznaiąc, że zá przyczyną Poćieſzyćielki utrapionych Panny Nayśw: od dniá Oczyſzczenia Panny Máryi dnia. 2. Lutego w Roku 1708. od diabelſtwá wolną y zdrową zoſtałá, do domu Rodźicow odeſzłá, y im opowiedźiałá; ktorzy w dźień Zwiaſtowania Nay: Panny Máryi ná tym mieyſcu dźiękczynienie Mátce Miłośierdźia oddali; a ia z S. Anzelmem głoſzę *Maria eſt mæror dæmonum.* z S. Epifaniuſzem że ieſt *Inferni ſpoliatio.*

I piekłá ſię cáłego ta duſzá nieboi.
Ktorą ſwą dźielną łáſką Marya uzbroi.

Sławetny Pan Iąn Weber ze

Slą-

Sląſká Oboiſtá, przy Dworze Iá-
54 Náwrocenie Heretyká. nie W. Imśći Paná Czermieńſkie-
go Kaſztellána Małogoſkiego zo-
ſtaiący z dyſkurſu Imśći. X. Ple-
bańá Tumlinſkiego o Cudach
Pánny Nayśw: Piękoſzowſkiey
mowiącego y ná Kazánie ná
dźień Zwiaſtowania Panny Nay-
św: do Piękoſzowá ſię gotuiące-
go; będąc w ſekćie Luterſkiey
urodzonym y w błędźie ſwoim
uporczywym ſám dobrowolnie
przyſzedł do pomienionego X.
Plebaná proſząc aby z nim był
ná tym mieyſcu Mátki Boſkiey,
gdźie ma mieć kazánie gdźie ſam
chce rewokowáć y wyrzec ſię
wſzyſtkich błędow, á przyiąć
wiarę S. Kátolicką Rzymſką. Iá-
koż z pomienionym Imśćią X. Ple
banem przyiáchawſzy w Uroczy
ſtość Zwiáſtowaniá Panny Nay-
św: do Piękoſzowá w rękach Im.
X. Plebaná mieyſca tegoż przy
Páſterzu ſwoim Tumlinſkim Ple-
banie

banie y Proboſzczu Chęćinſkim
Szpitalnym, tákże przy Kapella-
nie Dworſkim z Konwentu Chę-
ćinſkiego, Zakonu Fránćiſka S.
przy bytnośći Xięży tuteyſzych
y innych Kapłánow wielu, y lu-
dźi Swieckich rewokował, błę-
du ſię wyrzekł y Sákrámentá SS.
przyiął, á do Kośćiołá Rzym-
ſkiego przyłączony pewnie by
to z Rychardem y S. Atánázym
wyznał. *Maria eſt ruina Hareum*
z Swiętym Ignácym Męczenni-
kiem. *Eſt Magiſtra Religionis.* y że
do zbawienney przywiodłá pra-
wdy, prawdźiwie ieſt: *Dux veritatis.*

O gdybyśćie uznáły niewierne ná-
rody.
Iak przez Máryą iáſne ſą Wiáry
dowody.

Przewielebny ImC. X. Ian Lá- Mag.
tálſki Kolligaty S. Mycháłá ná 55
Zamku Krákowſkim Kánonik, Uzdrowienie nogi.
Proboſzcz Kryiſki ćiężko ná no-
gi choruiący ná krześle do Nay-

ſw: Pánny Piękoſzowſkiey przyniesiony Roku 1708. pierwſzą razą ley ſię w cale oddawſzy Opiece znáczne zdrowiá ſwoiego uczuł polepſzenie; drugą razą cále ná nogi powſtał y ſtraſzną Mſzy S. Ofiarę ná znak dźiękczynienia odprawił, ná co ſię włáſną ręką podpiſał y ná to co ogłośił Bernard S. *Maria eſt magnitudo donorum & gratiarum. d 2.*

Przez Maryą kálectwá gdy uchodzą nogi,
O gdy by niezbłądźiły od wieczności drogi.

56 *Uwolnienie od Czártá* Reginá Stożanká z Miedźianki, opętána ćierpiąc utrapienie od duchow nieczyſtych, á drugą razą będąc w Piękoſzowie, zebrząc ratunku Pánny Nayśw: od złych duchow uwolnioną zoſtáłá: niedźiw że przeklętych duchow wymiata ktora ieſt. *Finis maledictionis.* iák twierdźi Sophronius. d. 17.

Kto-

Ktora tyle kroć czartow z ludzkich ćiał ruguie.
Niech w ſercach po zwyćięſkim męſtwie tryumfuie.

57 *z Powietrza uwolnienie.* D. T. AgneſzkaZatorzyna z Gozny lat 40. y kilka maiąca zeznałá, że ſąſiedźi iey tudzieſz o iednym podworzu powietrzem ze wſzyſtkiemi domowemi wymarli, oná w tymże niebeſpieczeńſtwie będąca ućiekłá ſię do Opieki Nayśw: Pánny Piękoſzowſkiey z powietrznego pożaru zdrową wyſzłá, y pougáſzonym powietrzu iák tylko przeſtáło ſamá w Oſobie ſwoiey ná podźiekowanie do tego Obrázu przyſzłá; á la miáſto Wotywy ten zawieſząm Panegiryk, ktory dawno nápiſał Adam de Perſenia: *Maria eſt compendium vitæ.*

I w nieuchronnym raźie, tylko miey ufanie
Marya ná Obronę twoię ſpieſzno ſtanie.

 Iadwi-

D. T. Iádwigá Iároſzowá z Gozny
58. Kmiotka w tákimże niebeſpie-
Táż łáſká. czeńſtwie powietrza będąc, tu ſię oddawſzy z oſtatniey żyćia to ni wybrnęłá toż zeznaiąc nieſkáżytelne przy tey zdrowie; ktora ieſt: *Origo incorruptionis.* S. Damáſcen.

Choćby nad twoim karkiem był kámień grobowy
Zá przyczyną Maryi oſtoiſz ſię zdrowy.

D. T. MáryánnáZagaiowa kilkádźie
59. śiątlat maiąca w powietrzu moro-
Uchronienie od powietrza. wym morowki ná ſobie maiąca, iuż wyśćia duſzy czekałá: iednak żę na to mieyſce ſię Ofiarowawſzy do zdrowia przyſzłá y uznáłá że Dobrotliwa Mátká ieſt. *Bonum humani generis.* Greg: Nazyan:

Łaſk morze Swięta Pánna topi złe zarazy
Łodkę żyćia ludzkiego wynoſząc bez ſkazy.

D. T. Franćiſzek zZágáiowá, Woy ćiech

ćiech Sałatczyn z Skowronnego
Regina Połankowiczowa z Bo- 60
Uchowánie od powietrza. chnie Mieſzczka w tákimże ogniu Morowego powietrza będąc: zmarłych powietrzem grzebiąc, z śmiertelnego tu ſię Ofiárowawſzy wyśli pożaru: co pewnie gorącey Opiece, tey przyznali; ktora ieſt *auxiliatrix ſervens in præſenti vitæ curſu.* S. Ephrem.

Niedźiw że tego rękę od káry wſtrzymuie
Ktorego ná ſwych rękách, do tych czas piáſtuie.

D. T. Páweł Korba z Brenice pie 61.
Zgubá przywroconá. niądze przez nieoſtrozność czyli przypadek iáki zgubił, niewidząc kędy y kiedy ná rożnych mieyſcach, y między rożnym ludem z nimi będąc, poſtrzeże nie rychło zguby zląkſzyſię záwołał Nay: Pánno, poćieſz mię, z żalu zapomniał ſię, gdźie idźie y przyſzedł ná to mieyſce gdźie niepomniał żeby był, y nie ieden tám tędy

 prze,

przechodźił, nápadł ná ſwoię zgubę, y Nayśw: Maryi ná tym że mieyſcu nabożeńſtwem zapłáćił, y dał dokument, że Nayśw: Marya nietylko ieſt. *Custodia tuta vitæ noſtræ*, ale y fortun Náſzych: iak o niey Hymn Grec: Monety nie utraćiſz przy Tey ktora ieſt *Moneta DEI.* Petrus Dámianus

Nie ták drogie wotywy, fatygi y praca,
Iák iedno u Máryi weſtchnienie popłaca.

Czerwiec. 26. *Uzdrowienie od Páráliżu.* Prácowity Każymierz Debita lát 40. Maiący ze Wśi Zoraw nazwáney z pod Mſtowá od Częſtochowey mil 3. iák tylko usłyſzał od dźiádá podrożnego o Nayśw: Pánnie Krwáwemi łzami płáczączey, w Obraźie Kośćiołá Piękoſzowſkiego w rok oſtatniego tygodnia Máiá, Roku 1708. paraliżem záráżony mowę śiły y zmysły utráćił, y trwał ták przez dni kilkanaśćie, żona iego ofiárowáłá go do P. Nay: tamże do Piękoſzowa: dla czego chory zaraz przyſzedł do ſiebie, tąż intencyą z niewolony drogę odpráwił na mieyſce to; y ták uzdrowiony zoſtał, przynioſſzy z ſobą od Paſterza ſwego, tákowe nieſzczęſnego przypadku świádectwo. d. 10. *Ego infra ſcriptus &c.* Ktore słowo w słowo po polſku wykłada ſię. *Já* niżeypodpiſany zeznawam że *Kázimierz Debita że wśi Zoraw* idźie ná mieyſce Wſzechmocnego Bogá y Nay: M. Cudámi słáwne, aby zádosyć ślubowi ſwemu uczynił y należyte oddał dźięki, albowiē ſię tam ofiárował párálizē záráżony przez trzy Niedźiele niemowiąc, y prawie wſzyſtkie ſtráćiwſzy śiły, osobliwie z prawey ſtrony wpuł Ciáłá, cáale nieczuiąc ná śmiertelnym leżał łożku. Ták ćiężką złożony chorobą drogę ná to mieyſce w ſercu ſwoim poślubił, dla czego przez Miłośierdźie Boſkie

ſkie y Mátki Miłośierney Intercesſyą do zdrowia przywrocony ná to mieyſce poſzedł; ná co ſię włáſną ręką podpiſuię, w Rezydencyi moiey Plebáńſkiey Zorowickiey: d. 6. Czerwca Roku 1708. X. Sámuel Łukaſz Garnkowſki Pleban Zorawicki; ktoż za tym o Iey miłośierdźiu powątpi, ktore zowie: Greg: Nicomed: *Caput ſalutis noſtræ.*

Záciągamy od ciebie Mátko Boſka długi
Każdy z nas ieſt Debita do Twoiey uſługi.

63. *Uchroná od kłopotu* Iey Mść Páni Kátárzyná Więckowſka z Rzeſzowſká zeznáłá, że w Roku 1707. kiedy przechodźiły Dywizye PartyiSzwedzkiey Imść. Páná Woiewody Kiiowſkiego Towárzyſzowi zábránęmu, z drugiey ſtrony, koń wpadł w ſtudnią puſtą ná łokći więcey niż 30. głęboką z śiedzeniem wſzyſtkim w podworzu teyże Imść. o czym gdy dano znać, táż Iey Mość

Mość zląkſzy ſię o koniá y o ſwoy kłopot, záraz węſtchnełá do Nay św: Pánny Piękoſzowſkiey áby ią w tym przypadku rotowáłá, nikt nietuſzył, żeby koń w ſobie kośći połomáć niemiał; Wyćiągniony iednak iák zdechły, y znowu ofiárowany Pánnie Nayśw: wſtał otrząſnął ſię, tenże Towárzyſz nad mniemanie wſzyſtkich ná nim poiáchał. Słuſznie w nędzy ſię y kłopotach do Tey ućiekáią, ktora ieſt *Civitas miſerorum.* Barth: de Piſis, *Mater perturbatorum* co S. Germ:

Ten ſczęśćię w ſzrod nieſczęśćia złátwośćią znayduie
Kto ſwoy affekt Máryi wraz z ſercem ślubuie.

D. T. TáżleyM. Wiárą y ſumnieniem ztwierdźiłá że pod czás ućieczek Moſkiewſkich y Szwedzkich; gdy rabunki w ſzlácheckich Dworách bywáły złote dwá pierśćienie zgubiłá; ktorych znaleść 64. *Uchroná od nieſczęśćia.*

 nie-

niemogąc udáłá ſię do tego O-
brazu, y ták ledwie ſię Nayśw:
Pánnie zaślubiłá zgubę znalazłá,
ná niepodobnym y nie zwyczáy-
nym mieyſcu. Nie nieutráći ko-
ſztownego, kto ma Tey łáſkę,
ktora ieſt. *Pratium pratiorum.* S.
Germ.

Nie zawſze pewny komu łáſká Páńſka
ſłużу
Lepiey komu Maryi Dobrodźieyſtwo
płużу.

65. D.T. Táż Iey Mść dokument oſo-
Uzdrowie- bliwſzey łáſki wyznáłá, to twier-
nie z po- dząc: iż ſługę ſwego Piotra Kupi-
ſtrzału. ſzowſkiego poſtrzelonego pod
pierśi brokiem wielkim znieoſtro
znośći, od niciákiego Iana Iaśin-
ſkiego ſługi Imc: Páná Zabor-
ſkiego ſąśiádá ſwego Ofiárowa-
no do Nayśw: Pánny Piękoſzo-
wſkiey, ktoremu gdy żyćia nie
tuſzono do kilku godźin, ſpowiá-
dał ſię y kommunikował po po-
łudniu śmierći czekáiąc zdrowie
ode-

odebrał zá przyczyną Pánny
Nayśw. Kilkánáśćie ſię dni nieku-
ruiąc: ták częſto otwiera do zdro
wia; krora ieſt u S. Ephrema. *Cla-*
vis Regni Chriſti.

Choćby śmiertelny poſtrzał, temu nie
nieſzkodźi.
Kto z opieką Maryi, iáko z tarczą
chodźi.

Maryanná z Ięndrzeiowicz od kil- 66.
kunaſtu lát utrapiona w Cáłey *Uwolnie-*
polſzcze po świętych miey- *nie*
ſcach drogi obchodząc, y żądá- *od Czártá*
iąc poćieſzenia w utrapieniu ſwo-
im ná rożnych mieyſcách exor-
cyzmy przyimuiąc, potym do
Piękoſzowá raz y drugi przyſzedł-
ſzy y Opiece ſię Nayśw: Pánny
oddawſzy zdrową y wolną od
duchow nieczyſtych zoſtáłá: ná
dokument tego ſtułę náznak y pá
miątkę Dobrodźieyſtwa; ktorą
dlá folgi w utrapieniu nośiłá ná
ſobie Kośćiołowi Piękoſzowſkie
mu oddáłá: przy ktorey od Nay-
św:

św: Mátki odebraney łásce, y t
iáwna co S. Damascen ogłosi
Maria est destructio inferni. d. 21.

Tá Swięta Heroiná całe piekło trwoż
A nádźieię zwyćięstwa w sercach ludz
kich mnoży.

Lipiec.
67. Imść. Pán Olszowski z Kory-
Uzdrowie nie nogi. tnice lat 50. maiący w nogach ćięszkie bole ćierpiąc y o kulach ledwo postępuiąc tu się ofiárowawszy wnet zdrowym został y kule ná znak dobrodźieystwá z choroby zostáwił d. 1. przy ktorych to by pisáć, co. *Albertus Mágnus* mowi: *Maria est pes claudo ia est peccatori.*

O iák się często świátu Mátká Boska
wstawia
Gdy zdrowo nie iednego ná nogi po-
stawia.

68. D. T. Szczepan z Ućiská ná nogę
Táż łáská nieuleczenie przez nie mały czas kálecząc, ledwie drogę odpráwić do Naysw: Panny obiecał ná nogi powstał: liczne od Tey pochodzą

dzą łaski ktora iest *Congregatio omnium gratiarum.* S. Bonaven:

O postępek się w cnotach niech pilnie
stáráią
Ktorzy że chodzic mogą od Maryi maią.

D. T. Anná Máiowa z Filipow 69.
śmiertelną złożona chorobą, ná Uzdrowie
to mieysce Swięte Ofiárowána nie wćięs
zdrową zostáłá; ná ktorey śmierci kiey cho-
tryumfy zápatruiąc się mowmy robie:
co Albertus Magnus: *Maria est destructio mortis.*

May się temu rozwiia, w mroźney nie-
pogodźie
Kto w łásce iest Máryi iák w Rayskim
ogrodźie.

Páweł Kozáná z Zańcá śmiertelnie
choruiąc westchnąwszy do tego 70.
mieysca, y drogę odpráwić obie Uzdrowie
cuiąc zdrow został d. 2. między nie w cho-
ták licznemi darami, ktore od robách.
Naysw: Mátki ná nasz zpływáią, sámá iest dárem nayprzednieyszym. *Donum omnium donorum praestantissimum.* Iosephus Poeta.

I westchnienie nam często wiele u tey
spráwia

Kto.

Ktora Mátką łáſkawą kaźdemu ſi ſtawia.

71. D. T. Urſula Bártkowa z Modliſzo wic w łożney chorobie w domu ſwoim, chorym uſługuiąc, w kto rey drudzy pomárli, y żaden z łoſzká niewſtał, ſámá z niebeśpie częńſtwá śmierći wybrnęłá, gdy drogę odpráwić ná to mieyſce obiecáłá, y uznałá że *Maria eſt erogatio munerū.* S. Bon.

Táż łáſká.

Wybrnie z niebeſpieczeńſtwá, śmierć go niepogrąży

Kto ſercem, kto affektem do Maryi dąży

72. D. T. Bártoſz Kołodźiey z Leſzczyn śmiertelnie choruiąc do Obrazu Piękoſzowſkiego ofiárowány, zdrowie odebrał.

73. D. t. Zofia Krzyſztofowa z Modliſzowic ná śmierć leżąc w łożney chorobie, do tegoż ućiekáiąc ſię Obrázu zdrową zoſtáłá, to pewnie głoſząc: *Maria eſt Fons miſericordiæ.* S. Bonav:

Śmierć ſię ſámá ná tego udtrzeć nieśmieli

Kogo

Kogo od Mátki Boſkiey żaden grzech niedźieli.

D. T. Błażey Łágiwka że Mniná śmiertelnie choruiąc, weſtchnąwſzy do Obrazu tego, zdrowym zoſtał. Ták częſto ćieſząc ſię przez Mátkę Nayśw: żyćiem podpiſuiemy ſię ná ten Pánegiryk ktory zápiſał Theod: Laſch: *Maria eſt delicium vitæ.* Tákże Ian Mázurek z Niewáhlowá z łożney choroby śmiertelnie choruiąc, tu ofiárowany powſtał. d. 3. 74.

Tey w opiekę oddayćie (rádzę) cáłe życie

Ktora prędko rátnie, gdy ſię uſkárżyćie

D. t. Márkowa Soyczykowa z Wo liczkowic Annę Coreczkę ſwoię nieznośną y niepoiętą chorobą śmiertelnie złożoną, ledwie co do Obrazu tego ofiárowáłá, zdrowa zoſtáłá. 75.

Uzdrowie nie choroby.

D. t. Zofia Kowalka z tey że wśi choruiąc ná śmierć ná toż mieyſce ofiárowána do pierwſzego zdrowia przyſzłá. Zyćie dozeſne 76.

ſne przez Nayśw: Mátkę máiąc, o wieczne ley ſupplikuiemy; o ktorey Theod: Lanſch: mowi: *Maria Primitiæ vitæ beatæ.*

Prędzey uzdrowić nábożne wotywy
Gdy ſię oddaſz Maryi,niż prezerwatywy

D. T. Woyćiech Kałuża z U-
77. łánowicz, trzy látá całe ſtrzyka-
Uzdrowienie głowy. nie y bol ćiężki w głowie ćierpiąc, gdy o drodze zamyślał Nayśw: Pánnie oddawſzy ſię, wszyſtkiego bolu poſtradał y zeznał. Amy zápatruiąc ſię ná uzdrowienie głowy mowmy: co S. Antonin. *Maria eſt caput, capiens omnes modos indulgentiæ.*

Nád ſpodźiewánie folgę tę głowy miewáią,
Ktore ſię do Máryi udáć zamyślaią

78. Anná Karbuczowa z Siłá, przy
Pomoc w rodzeniu. rodzeniu śmiertelnie chora, ná toż S. mieyſce ofiárowána ſzczęśliwie rozwiązáną zoſtáłá d. 4. pámiętna ná Matki w ich boleśćiach, ktora ieſt *Mater ſalutis.* S. Anzel: d. t.

Precz

Precz baieczna Lucyno, ſczęśliwiey ſię rodźi,
Koło kogo opieka Tey Pátronki chodźi.

Anná Sołtyſka z Skarbic zeznałá iż Corkę ſwoię konaiącą tu ofiárowawſzy zdrową odebrałá.

D. T. Zteyże Wśi Zofia Soł- 79.
tyſka ná śmierć choruiąc do Nay: *Uzdrowienie chorob* Pánny Piękoſzowſkiey ofiárowá ná zdrową zoſtáłá,przetoż z Swiętym Ildefon. mowmy: *Maria eſt introitus vitæ.*

Iużby ná liczne trupy y grobow nieſtáło
Gdyby oko Máryi chorym niezprzyiáło.

Anná Grochowſka Mie- 80.
ſzczka z Stobnice to ztwierdźiłá *Uzdrowienie oczu* że iey Wnuczka ná Imię Máryánná ná oko iedno cale puł roku nic nie widźiáłá, pierwſzy raz uſłyſzáwſzy o Cudownym ná tym mieyſcu Obraźie z wielką wiárą y ufnośćią ku Pánnie Nayśw: ofiárowałá ią zaraz Wnuczka wy-

 ſzedł-

ſzedłſzy do izby z komory zra dośćią záwołáła Babuśiu, widzę ná oko, y tak z tąż Wnuczką do Kośćiołá przyiachawſzy Pánu Bogu dźięki powinnie oddałá; ktoż by tu z Idiotą nie wyznał. *Maria est pupilla oculi.*

W Máryi iák w Zwierćiedle oczy zdáie piaymy,
Ze iest oká źrzenicą zgodnie wyznawaymy.

D. T. Máryánná Koźianká ze Mniná ćiężko choruiąc do Pánny Nayśw: ofiarowana zdrową zostáłá.

D. T. Andrzey Malzyk z Tokarzyna ćięſzko ná śmierć choruiąc westchnął o zdrowie do Pánny Nayśw: obiecuiąc drogę do Piękoſzowá odpráwić, do zdrowiá przyſzedł, á ták łatwo każde-
81. Uzdrowienie choroby. go wysłuchiwaiąca godná tego u S. Bernardá Panegiryku: *Maria est clementia summa bonitatis.*

Nád tyśiącznych Gálenow, prędzey Tá pomoże,

Kogo

Kogo iuż o śmiertelne śmierć uderzy łoże.

D. T. Iozef Dalniowſki z Korytnice ná strzykánie głowy nieznośnie choruiąc, ućiekł śię do Uzdrowienia chorych Nayśw: Pánny zostáł wolny, y zdrowy, przyſzedł ná to mieyſce z oddániem dźięk zawyświádczone Dobrodźieystwo y to zeznáiąc: *Maria est perennis curationum.* S. Dama: 82. Uzdrowienie głowy.

Niechay w pierwßey pámięći Marya zostaie
Ktora pomyślne zdrowie náßym głowom daie.

D. T. Szymon Kuśnierz z Bibſkiey Woli dźiećię swoie prawie konáiące Pánnie Nayśw: ofiárował, zdrowie ná tychmiast dla niego odebrał, z ktorym przyſzedł ná toż mieyſce zpodźiekowaniem y wyznániem doznáney łáſki, o niczym przy Tey nie desperuy zdrowiu ktora iest *Elimina tio desperationis.* S. Damasc. 83. Uzdrowienie dźiećięciá.

 Wła-

Właſkawym u Máryi wiek młod[...]
ſtárániu
Więc niech ley wdźięczny będźi[...]
w życiu y ſkonániu.

84 D.T. Márćin Odźiemek ze Sk[...] pi, z pod Radoſzyc ná śmier[...] ćiężko choruiący ná to mieyſc[...] ofiárowány zdrowie odebrał.

Uzdrowienie chorob

D.T. Márćin Chrabąſzcz z Za[...] iąckową tákże ćiężko choruiąc[...] do Nayśw: Pánny o zdrowie ſu[...] plikował, obiecuiąc drogę d[...] Piękoſzową do zdrowia przy[...] wrocony zdrowiem od Nayśw[...] Pánny poćieſzony, to przyznay[...] my że nam zá Naywdźięcznieỳ[...] ſzą melodyą Imie Iey ſtánie, kto[...] ra od S. Anzelmá názáwna: *Canticum lætitiæ.*

Smierći godźien kto ieſzcze tego nie
uznáie
Że przez łáſki Maryi świat zdro[...]
wia doſtáie.

D. T. Dorota Sieprawiczon[...] ká z ChmielnikáMieſzczka corkę umie-

ráiącą Nayśw: Pánnie ofiárowáłá, wołáiąc do Niey ratunku, y drogę do Piękoſzową obiecuiąc, zdrową odebráłá.

D. T. Teyże Mieſzczki z Chmielniká Sieprawiczonki ſyna czek Woyćiech ná śmierć ćiężko chory Nayśw: Pánnie tuteyſzego mieyſca oddány Opiece, ozdrowiał z ktorym Mátká przyiachawſzy dźięki oddáłá, á gdy ták od Niey obfite zdrowie ſpływa niedármo Andr: Creten: O Niey głośi. *Maria eſt Fons immortalitatis.* 85.

Táż łáſká.

Słuſznie Mátką żyiących Maryą
zowiemy,
Ktorey łáſką cudownie wielekroć ży-
iemy.

W. ImC. Pan Michał Tyminſki Stároſtá Grodzki Chęćińſki, z W. Iey Mśćią Małżonką Syná mi Dworem całym, tákże z Ich Mśćiámi Pánámi ſąśiádámi z Sobkową&c. z ludem cáłego ſtáro- 86.

Zá uſtrzeżenie powietrza Votum ſerce oddáne

 ſtwá

ſtwá około tyśiącá ludźi w kompániey z Ich Mśćiámi X X. to świeckiemi od rożnych kośćiołow y Zakonu S. Fránćiſzka Chęćinſkiemi koło 30. piechotą z Chęćin z Reliquiami, Obrazy, ſpiewániem y gránicm Kápelli z Kázániámi y Exhortámi przyſzli do Obrazu Nayśw: Pánny Piękoſzowſkiey ofiaruiąc ſię Iey Obronie od Morowego powietrza, ktore w około to Stároſtwo okrążyło Votum ſrebrne ſerce pſtro złoćiſte, nioſł W. ImC. Pan Stárośćic Chęćinſki z perorą y oddawał ie Nayśw: Pánnie po ktorey ſkończoney odebrał go W. ImC. Xiądz Mikołay Złotnicki ná ten czas Páſterz Piękoſzowſki, y zawieśił pod Obrazem Pánny Nayśw: Cud między cudámi, oſobliwſzy tych czaſow, ták ſerdecznie nabożeńſtwo między Pány y należyćie Tey, zá Wotywę oddaią ſerce, o ktorey Gerſon twierdźi. *Maria cor unum nobiſcum.* d. 8.

Kto ſerce da Maryi ſzczęśliwie zamianą,
Onęż ſamę ſwoiemu ſercu mu oddaną.

Zofiá Sudolſka z Michałowá puł roku wnogach nieznośne bolenie łamánia, y ćiáłá opadánie ćierpiáłá tákże nikt nie ſądźił, żeby kiedy chodźić miáłá weſtchnąwſzy do Nayśw: Pánny ná tuteyſzym wſławioney mieyſcu ná nogi powſtáłá. Uzdrowieni idźćie iák do Bramy do Tey o ktorey Euthichianus mowi: *Maria eſt porta quâ peccatores pulſamus & ſæpè aperitur.* d. 19. *Wrześień* 87. *Uzdrowie nie nogi.*

Co krok co nowy affekt, niech ſię w nas ponawia
Do Tey, ktora ná nogi nie iednego ſtáwia.

Uczćiwy Matyaſz Smoláreczyk z Ućiſká ná nogę lewą káleká nie mogąc poſtąpić, nawet y o kuli, dźieći ſwoie na to mieyſce poſławſzy 88. *Uzdrowie nie nogi.*

wſzy zdrowie odebrał,bo iák tylko dźieći powróćiły z Piękoſzowá, ták záraz ſobie zrobić kulę kazał, nieſpodźianą uczuwſzy folgę, po tym dniá 24. o teyże kuli co raz lepiey poſtępuiąc przyſzedł do kośćiołá y upadſzy ná twarz przedObrazem Pánny N: proſząc o zleczenie kálectwá, wſtał zdrow ná nogę, á ná dokument zdrowia odebranego kulę zoſtáwił poſtępuiąc zdrową nogą w łaſce Nayśw: Máryi to wyznał. co Albertus Mag: *Maria eſt principium omnis gratiæ.*

Ktora wſzelkim kálectwom łáſkáwie zábiega,
Tey ſkinieniu ochotne ſerce niech podlega.

89. *Umárłego wſkrzeſzenie.* D. T. Prácowity Iákub Zawieruchá Kmieć z Wolná, przyſzedł z Coreczką ſwoią trzy látá maiącą do kośćiołá, y zeznał że to dźiećię w powietrzu, miáło dwie wielkie bolączki, o ktorych ſą-

dzono, żeby były morowki, iuż prawie ſamo dźiećię nie żywe było, nośili go Rodźicy z płáczem pod kośćioł Mokrſzki do Xiędzá, lecz Xiężá y ludźie rádźili, áby dármo trupá nienośili, lecz go w polu pochowáli, uſłyſzawſzy poſpolite zdánie doł kopáli, w tym przyſzło im ná myśl áby tez Coreczkę do Nayśw: Pánny Piękoſzowſkiey ofiárowáli, co ledwie zpłáczem westchnąwſzy uczynili, bolączki ſię przepukły, a dźiećię w kilku dni chodźić poczęło, a tu niech káżdy z Swięt: Germanem zawołá. *Maria eſt refugium mortis.*

Mniey ma na tych śmiáłośći śmiertelna odwagá,
Ktorych broni Máryi dźielność y powagá.

Pazdźiernik. Szláchetnie Urodzony ImC. Pán Bonáſzewſki lat więcey nad 50. maiąc w ćięſzkiey chorobie gdy mu życia nieobiecowano,

westchnął do tegoż Obrazu pręd

90. ko bardzo ozdrowiał, wczym u-

Uzdrowienie w ćięskiey chorobie. znawszy wielki ratunek Nayśw: Pánny ten dźień, ktory S. Fránciszka Swięty kośćioł Boży náznáczył, przyszedł do Piękoszowá z poddánstwem y całą Fámilią liczną kompánią z kapłány, Obrazy Kapellą y Votum oddał 2. Czerwone złote: Będąc Nay: Pánná według S. Damac: *Firmamentum mundi*, niedźiw że ludzkie utwierdza zdrowie d. 4.

A kogoż śmierć zatrwoży, kiedy ná Iey groty,
Márya nam odwagi dodźie y cnoty.

Uzdrowienie ćięſkiego bolu nogi.

91. ImC. Pán Maćiey Dźiemecki z Rykośiná zeznał że ćiężko ná łupánie kośći nieprzestánne w nodze západł, że ledwie od ćięzkiey boleśći nieprzyszło mu do desperácyi, áni żadne plastry áni parzenia y inne medy kámentá nic á nic niepomagáły, áni folgi żadney nieczyniły, iák się udał

dał wezwał y westchnął do Nayś: Pánny Piękoszowskiey nátychmiast zdrow záraz został, y ná dźięk czynienie przyiachał do kośćiołá Piękoszowskiego, Spowiádał się y Kommunią S. przyiął, dźiękuiąc Mátce Nayśw: że zá iednym westchnieniem do Niey ták nieznośna boleść uśmierzona y ná to się z S. Germanem podpisał. *Maria est finis suspiriorum nostrorum.*

Czyńćie w boleśćiach ludźie serdeczne westchnienie
Do Maryi weźmiećie pewne uzdrowienie.

Uczćiwa Kátárzyná Młynarká z Wánáta Niedźiel 7. nieznośnie chorowáłá ná kołtan, ktorey iuż żyćia nie tuszono, tu ofiárowána zdrowie odebráłá, á ná podźiękowánie drogę odpráwiłá. Nayśw: Pánná pięknośćią będąc *Pulchritudo Orbis universi*. Isidorus Thess: nie ćierpi, aby kogo y włos miał szpećić. 92. *Uzdrowienie ná kołtun.*

Iák

Iák ktory ſię z włoſami ná głowę wywinie
Przy Máryi iáko włos przy płomieniu zginie.

Grudźień 93. Utráconey mowy przywrocony z życiem. Iey Mść Páni Frănćiſzká Mrozkowa ze Mniná Agnięſzkę coreczkę ſwoie lat 6. maiącą, ktora w chorobie iuż mowę zamknęłá do Nayśw: Pánny Pięknoſzowſkiey ofiárowawſzy ſię zdrową odebráłá: I niedźiw że iuż obumárłym mowę przywraca uſtom, ktora ieſt *Princeps eloquii* co o Niey Ian Geomet: napiſał.

Niedźiw że konáiącey mowę przywróćiłá
Ktora świátu przedwieczne ſłowo urodźiłá.

Rok Páńſki 1709.

Styczeń. 94. IEgomość Pan *Ian Guźikowicz z Krákowá Kupiec* pod czás powietrza ná Plebániey w Wodźiſłáwiu mieſzkáiący w iáre żniwá w Roku-

ku przeſzłym 1708. ćięſzko choruiący od wſzyſtkich w rátunku zdrowia opuſzczony, do Obrázu Nayśw: Pánny ná tym mieyſcu zoſtáiącego ofiárowány ozdrowiał; drogę ná toż mieyſce odpráwił, gdźie ieſt introdukcya wſzelkiego błogosłáwieńſtwá: Choruiący uzdrowiony. *Maria eſt Introductio benedictionis* mowi, Jozeff Poeta.

Choć ſię z ſwoią śmierć koſą w żniwá záwinęłá.
Zá Obroną Máryi, żyćia nie podćięłá.

Luty 95. Idącego ná ſpowiedź przypadek y zdrow. Prácowity *Woyćiech Krol z Grodźiſká* idąc do Rádoſzyc do Kośćiołá w poście ná Spowiedź Wielkánocną nagle padł ná drodze, y o grudę ták ſię uderzył że zemdlał, ktorego dotrzeźwić ſię niemożono, ofiarowány ná to mieyſce przyſzedł do ſiebie wſtał y o ſwoiey mocy záſzedł do domu názad, wątpił iednák o dálſzym zdrowiu ſwoim, dla czego ná śmierć ſię dyſponował y Ciáło

Páń-

Páńſkie przyiął, lecz ſam znowu oddawſzy ſię w Opiekę Nayśw: Pánny w cále ozdrowiał. Naypewnieyſze od Tey lekárſtwo, ktora ieſt *Apotheca Christi medici* Richardus à S. Laur: d. 15.

Zeby kto do Spowiedźi zoſtał ſpoſobnieyſzym,
Spráwi to Mátká Boſka, że będźie czerſtwieyſzym.

Márzec. 96 *Uzdrowienie zápowietrzonego.* Sławetna *Agnieſzká Chwalowna* z *Chmielniká* powietrzem zárażona tu ofiárowána z niebeſpieczeńſtwá życia wybrnęłá; Cudá ná podźiw od Tey ktora ieſt *Miraculorum Officina* S. Damaſc: d. 14.

Tego nayiádowitſze powietrze nie ruſzy
Kto ſię do Mátki Boſkiey udał z cáłey duſzy.

Kwiećień. 97. *Rátunek śmiertelney choroby* Uczciwa *Elżbietá* z *Wołkanow* ćięſzko chora, y iuż o zdrowiu od wſzyſtkich zwątpiona, ná źiemię ná ſłomę dla łátwieyſzego ſkonánia, (iáko prośći wiárę máią) złożona Nayśw: Pánnie przez pozdrowienie Anielſkie do Kośćio-

śćiołá Piękoſzowſkiego zálecona y ofiárowána ozdrowiáłá, y ná to S, mieyſce drogę odpráwiłá; nieporownáną Nayśw: Pánná w uzdrowieniu przynośi poćięchę *Consolatio nostra incomparabilis* Iſid: Theſſal: d. 6.

Choć iuż śmiertelną ſłomą komu ścielą łoże,
Ze ſię zdrowo wyleży MARYA to może.

Uczciwy *Stániſław Pełek* z *Wielgomłynow*, cáły Rok nie chodząc dla nog ſłábośći tu ofiárowány, znáczną zdrowia uczuł pomoc; więc kule ſobie zrobić y podáć kazał, o ktorych wſtał, á potym o ſwoiey mocy porzućiwſzy kule, drogę do Nayśw: Pánny odpráwił, Ułomnemu nie trzebá inſzey podpory, kiedy ma Tę ktora ieſt *Columna nostra infirmitatis* Richard: d. 12. 98. *Uzdrowienie nog.*

Niech ſię ná święte drożki tácy nie żáłuią,
Ktorzy z łáſki Máryi, czerſtwość w nogách czuią.

Szłá-

99. Rátunek w ćięſkiey chorobie. Szláchetny *Ian Wolſki Zołnierz pod Koſowem ná Wołoſkiey gránicy* ćięſzko záchorzał, y Niedźiel 8 leżał, gdy iuż od wſzyſtkich odſtąpiony weſtchnął o rátunek do Nayśw: Pánny Piękoſzowſkiey, gdźie przed tym iádąc do obozu wſtępował, zeznał że mu ſię Obraz Nayśw: Pánny Piękoſzowſkiey w chorobie pokázował, y wzdrowiu poćieſzył, po ktorym widzeniu odebráwſzy zdrowie, ná to mieyſce dla dźięk czynienia przyiáchał. Zárzućić ma wſzyſtkie rozrywki kogo tá poćieſzy zdrowiem ktora ieſt *Cythara animata*, S Bon: d. 23.

We śnie ſię pokázuiąc, zdwſze ná to czuie
Aby precz oddáliłá co ludźi ruynuie.

May 100. Obroná od ogniá. *Krzyſztof Podkrzeſki z Táníßowic* zeznał że gdy domoſtwo Sąśiádá iego gorzáło bárdzo bliſkie o śćiánę tylko, ná ktore wiátr wſzyſtek impet pożáru gwałtownie obroćił, ták że ſię iuż domoſtwo iego záymowáć poczęło y gorzeć á nádźiei y rátunku nie było; záwołał do Nayśw: Pánny rátunku żebrząc, nátychmiaſt, y wiátr ſię obroćił, y ogień ſam ugáſł bez wſzelkiego gáſzenia: Iák do ſkrzyni po obronę do Máryi bo ieſt *Arca viva & animata, ac velut propitiatorium in terris* S. Meth: dniá 8.

Ktora ták łátwo gáſiß doczeſne pożáry
Od piekielney grzeſznikow obroń proßę káry. 101.

Uzdrowienie w chorobie. D. T. Sławetny *Marćin Brodá Gárbarz Mießczánin Sobkowſki* ćięſzko choruiąc do tegoż ofiárowány Obrázu ozdrowiał. I kropelká łáſk od Tey ná zdrowie ktora ieſt *Pelagus ſanationum:* S. Damaſ:

Nie ſzukay aquam vitæ do twoiey choroby
Naylepſze przy Máryi do zdrowia ſpoſoby. 102.

D. T. Uczćiwa *Reginá Káczmárczykowa z Ućiſká* nieznośne łąmánie y

Uwolniony od łamánia kośći. nie y bole po kośćiach ćierpiąc, ledwo co westchnęłá do Obrázu Nayśw: Panny Piękoszowskiey, záraz bol ustąpił. Poćiechá nayprędsza u Tey ktora iest *Apex gaudij nostri.* S. Germ:

Słuszna áby ten został Swiętym y z kośćmi
Kto bolow kośći pozbył, MARYI modłámi.

103\. *Uzdrowienie w chorobie.* D. t. Pracowity *Stánisław Sochá z Dymin* w ćięszkiey chorobie ofiárowány do iego Obrázu do zdrowia przyszedł. Ludźiom śmiertelnym z Tey tylko rádość ktora iest *Exultatio mortalium* S. Ephrem.

Więcey może Márya ludźi czynić zdrowych,
Niżeli śmierć wtrąćiłá do łochow grobowych.

Uzdrowienie nog. 104. D. T. Prácowita *Mágdálená Szymonowa z Pawłowic* ná nogi przez Niedźiel 3. ruszyć śię nie mogąc tu śię oddawszy powstáłá. Prędko śię nád kálectwem zmiłuie, bo iest *Maria, misericordia ipsa.* Alb. Magn:

Przyrzekam że śię táka iuż nogá nie potknie
Ktora śię Piękoszowskich progow tylko dotknie.

D. T. *Błáżyi z Kowali* zapowietrzony będąc, tu śię ofiárowawszy wolnym od śmierći został, ktoż śię do Tey po łáski nie uda ktora iest *Fons Gratiæ & totius consolationis.* S. Ephrem. 105. *Uzdrowie nie zápowietrzonego.*

Ták trudno bez powietrza żyć ludźiom zdrowego,
Ták Cudotworna Pánno, bez respektu Twego.

Uczćiwy *Iozef Piwowar z Zaborowic* zeznał, że kiedy wieś Zaborowice zapowietrzyłá śię, gdźie sześćioro ludźi powietrzem morowki máiąc umárło, czym ćięszko lud wszystek przestrászony, to spráwił że cáła wieś oddáłá śię Nayśw: Máryi drogę obiecuiąc ieżeli przy zdrowiu zostánie, ktory ślub ledwie uczyniłá, záraz powietrze ustało, czego doznawszy poślubione Nayśw: Máryi 106. *Taż łáská.*

oddáli dźięki, y to słusznie zdźięk czynieniem wyznáć mogli *Maria est contritio omnimoda mortis* Theod: Lasch: d. 12.

Ci się łátwo powietrzney miotły uchronili
Ktorzy Rośczką Iessego Iey się zásłonili.

107. *Uzdrowienie w ćięszkiey chorobie.* *Anná Szkrzypkowa z Rádomic* Niedźiel 7. chora ćięszko ofiárowána do Obrázu Nayśw: Pánny Piękoszowskiey zdrową zostáłá, zá co Spowiedźią y Kommunią S. doznáną wypłáćiłá łáskę: Skrzypkowa zdrowiem poćieszona dźie wiárę z S. Bonawent: że *Maria est melodia dulcis & sonora.* d. 26.

Ktorzy przez Mátkę Boską zdrowie odbieramy
Sumnieniem się Iey dobrym, dobrze wypłacamy.

108. *Uzdrowienie w śmiertelney chorob:* D. T. Sławetna *Elżbietá Woianczanká Mieszczká Chęćińska* tydźień ćięszko choruiąca, y iuż ná słomę zá konáiącą złożona, ták że Iey nikt zdrowia nie tuszył, ofiárowána

wána do Obrázu Nayśw: Pánny Piękoszowskiey ozdrowiáłá y w tydźień do Piękoszowá poszłá N. Pánnie powinne dźięki oddáć. Przy tey śmierć nic nie dokaże ktora iest *mortis exitium.* S. Damasc:

Pátrz co czyni serdeczne Máryi wezwánie
Tym życie, innym dáie szczęśliwe skonánie.

Uczćiwa *Anna Trybulowa Wdowá w Dębskiey Woli* puł roká złoszká niewstáiąc chora, westchnęłá do Obrázu Nayśw: Pánny Piękoszowskiey y zdrową zostáłá. Zwątpione od wszystkich przez łáskę Tey odbierzesz zdrowie ktora iest *Præsidium singulare desperatorum* Dyonis: Carth: *Czerwiec.* 109. *Taż łáská.*

Dármo się ná tych ćięszkie choroby srożyćie
Ktorzy dźielney Pátronce polecáią życie.

Szláchetny *Stánisław Warszawski Iurystá Chęćińskiego Grodu* ćięszko chory łámánia po kośćiach, y nie szum 110. *Uzdrowie nie Iurysty*

ſzum w głowie nieznośny ćierpiąc táki, z ktorego mu nikt nie tuſzył zdrowia, ná to ofiárowány mieyſce ozdrowiał. Ná ták cudowne zápátruiąc ſię uzdrowienie przez Mátkę Boſką mowmy z S. Ignácym Męczennikiem. *Maria eſt prodigium cæleſte.* d. 4.

Niepomoże chorobá, dobrze pádnie ſpráwá
Zá kim Márya w Boſkim Trybunale ſtáwá.

111. Rozum przywrocony.

Prácowity *Woyćiech Pápiernik Goſpodarz z Folwárku Chrośćic*, w ſzáleńſtwie będacy z czarow, według Exorcyſtow rozſądku y powieśći ludzkiey ze wſzyſtkiego ſię obnáżywſzy biegał, od ſiebie odchodźił, ludźi nieznał, wſzyſtko odrzucał, często omdlewał, ofiárowány do Pánny Nayśw: Piękoſzowſkiey do rozumu dobrego y pierwſzego zdrowia przywrocony. Ná to pewnie przyſtáiąc, co S. Anzelm nápiſał: *Maria eſt prudentia*

dentia animarum noſtrarum. d. 11.

Zdrowie Ciáłu á rozum wnet ſię duſzy wroći,
Gdy ſię wola ku Mátce Niebieſkiey obroći.

112. Uſtrzeżenie od powietrza.

Sławetny *Adam Siemieńſki* z *Opátowá* zeznał, iż w powietrze gdy w Mieśćie ludźi kilká ſet umárło, y práwie żadnego domu wolnego od Powietrza nie było, ten z Zoną ź dźiećmi wpole ſię wyprowádźił Nayśw: Pánnie ſię poleciwſzy y przez wſzyſtek ogień mieſzkáiąc, żadnego z nich y pálec iák mowią, nie zábolał. Co oni przyználi łáſce y opiece Nayś: Pánny. Ták często dźięlność ſwoię w naywiękſzych pokázuie przygodách, ktora ieſt *Poteſtas conſummata omnium Creaturarum.* S. Bernard. Senenſis. d. 12.

Zeby ćię nie zwątliło powietrze morowe
W rękách Máryi, znaydźieſz lekárſtwo gotowe.

Prácowity *Woyćiech Piſtolak* z *nowego Sáłáſu, puł mile zá Sámſonowem Kuźnik*

Lipiec. Kuźniak z Paráfiey Odrowązkiey kálecá ná nogi od postu wielkiego Niedźiel práwie ze dwádźieśćiá,
113. żadney władzy w nogách nie májąc iak drewno, chybá że mu ie
Uzdrowienie nog. podnieśiono, álbo ruszono do opatrowania bo P. Bog wie iákich źioł y lekarstw ná nie nie záżywał. Co mu tylko kto powiedźiał to czynił y przykładał, á gdy mu nic nie pomagało we śnie nápomniony, áby zá kompániámi gárnął się do Piękoszowá, co záraz uczynił. Przywieźiony á potym przyprowádzony o kulách ná ktorych się połowá człeká wspieráło; w Dźień Zwiastowánia Nayśw: Pánny Máryi do Kośćiołá przed Obraz Pánny Nayś: pod czás wielkiego zgromádzenia ludu rożnego stanu y kompániey z Grzymałkowskiey Páráfiey z Pásterzem swoim y przy wielu z rożnych mieysc Kapłánach, w sámę wielką Mszą po Ewánge-

wángeliey gdy Xiądz ná Kazálnicę wchodźił, przyszedł przed Zákrystyą ná drugiey stronie Ołtarzá kule zostáwiwszy, y rzekł do Xiędzá Kommendarzá tuteyszego, proszę o náukę co mam z tym czynić, gdy oczywiśćie teraz przed Obrázem Nayśw: Pánny iestem ná nogi uzdrowiony, bo y czuię że mi bol z niey wyszedł, y postępuię teraz ná nię zdrowy y bespiecznie zá pomocą Bożą poydę piechotą do domu á woz z wołmi niech idźie zá mną. A gdy to zeznał prezentował się y z kulámi zostáwionemi Xięży, Páństwu y wszystkim do Kośćiołá zgromádzonym; Chętnie nam strácone przez kálectwo powraca zdrowie, ktora dawno iest *Reparatrix perditi orbis.* Bernar. de Busto. Nic się z nog przy Tey nie zwáli ktora iest *Stabilitas immobilis* co o Niey Theod. Lasch. Cesarz.

O iák Swięte bydź muszą Piękoszowskie progi,
W ktorych chromi cudownie powstáią ná nogi.

115. Prácowity *Fránćiszek Fert z Korytnice* Niedźiel 12. choruiąc ćięszko gdy go żadnemi lekárstwy uzdrowić nie możono, od łáski tego Obrázu uleczony został. Zákwitá przy Iey dárach zdrowie ktorą iest *Ver gratiæ.* S. Sabb:

Rátunek w ćięszkiey chorobie.

Gorąco prácowity Fert o zdrowie prosi,
Skutek prośb od Máryi bez pracy odnośi.

115. D. T. Sławetna *Iádwigá Woyćieszká z Jędrzeiowá,* w powietrze syná swego *Fránćiszká* ktory morowki ná sobie miał, gdy ná to ofiárowáłá mieysce, zdrowego odebráłá; komużby nie przyniosłá żyćia *Vita mundi.* D. Bonav:

Uzdrowie nie od morowek.

Morowki nie umorzą, iák śniegi topnieią,
Przy Słońcu, przy Máryi, ták mory wątleią.

Ucz-

116. Uczćiwy *Iákub Walczyk z Sámsonowá* ná nogę Cwierć Roku chorym będąc, gdy się tu ofiárował ozdrowiał. Takie stáránie ma o zdrowie násze bo iest *Præses vitæ nostræ.* Gregor: Nizian:

Uzdrowienie nogi.

Iákubá z Sámsonowá gdy ná nogi stáwia,
Márya nád Sámsoná, moc swą większą wstáwia.

117. D. T. Uczćiwy *Wáwrzyniec Fiał z Rádoszyc,* wołu iuż zdycháiącego odszedszy á ná mieysce to z supliką przyszedł, y żywego powroćiwszy zástał. I wołu uzdrowienie niech będźie Máteryą Tey pochwały, ktora sámá iest. *Materia copiosissima omnium præconiorum.* S. Basili Seleuc:

Uzdrowienie wołu.

Kiedy Wołu uzdrawia Márya to rádźi,
Nie rownay się z bydlęty, boć wiele záwádźi.

118. Uczćiwy *Ięndrzey Traczyk z Komorowá,* nagle kolkámi spárty y ściśniony, ták że iuż z niego duszę wytłoczyć miáły; ledwie myślą y sercem westchnął o rátunek

Uzdrowie nie w kolkách.

do

do Nayśw Pánny, w tymże momenćie wszelkie párćie od niego odstąpiło. Wszystkie bodźce od nas y kolki oddala, bo iest Rożą bez ćiernia. *Rosa florum Regina* iáko Ią zowie Rychar: a S. Laur: d. 7.

Choćby ćię rozpierały bole, iák tárány,
Rátunek od Máryi, będźie prędki dány.

119. D. T. *Iozef Tworowski z Przygrádowá* ná krzyże ták ćięszko chory, że áni chodźić, áni się ruszyć, áni przewroćić nie mogł; ledwie się ná to ofiárował mieysce ozdrowiał. W krzyżách y bolu krzyżow nam ássystuie, ktora *Crucifixa mente, Christo crucifixo*, iák o Niey Trithem:

Uzdrowie nie krzyżow.

Stálá niegdy pod Krzyżem, teraz krzyże leczy,
Ze iest w krzyżach Pátronką, á ktoż temu przeczy.

120. D. T. *Iádwigá Kolędrowa z Mąchoćic*, w samym pożárze będąc powietrza z domem cáłym, tu się ofiárowawszy śmiertelne ugáśiłá płomienie.

Obroná w powietrzu

D. T. *Iácek komornik z Przygrádowá*, w powietrzu ćięszkim będąc, ofiárowawszy się Pánnie Nayśw: Piękoszowskiey ozdrowiał; Bespiecznie w domu y pod czás moru, przy Tey ktora iest *Domus totius securitatis* co o Niey Alb: M.

Jesli Imię Máryi, iest morzem: więc káry
Boskie topi, powietrzne ugasa pożáry.

D. T. *Fránćiszek Wier z Mąchoćic* łupánie y łąmánie kośći w sobie nieznośne ćierpiąc, gdy sobie rádźić nie mogł, pod protekcyą Nayśw: Pánny udawszy się zdrow w cále został. Może dáć zupełnie zdrowie, ktorą szczegulnie tytułuie S. Bonav: *Diva potens rerum.* 121.

Uzdrowie nie od łąmánia kośći.

Cáłym Iey sercem służmy, ná ktorey wezwánie
Z kośći precz ustępuie nieznośne łąmánie.

Agnieszká Zakowa z Kostomłot, Synaczká swego zá umárłego y o

płáká-

płákánego do tego ofiárowawszy Obrázu odebráłá zdrowego. d. 17

122. Uzdrowienie w śmiertelnych chorobách. D. T. *Máryánná Páwłowá Głády-szowa z Dymin*, 17. Niedźiel ćięszko choruiąca y od wszystkich zá trupá osądzona na to mieysce ofiárowawszy się zdrową zostáłá. Niech się do Niey osobliwie zá odebráne zdrowie w sercách nászych prágnienie zaymie ktora iest *Desiderium quod omnes sitiunt*. co o Niey Iac: Monach:

Ná oko tu są Cudá, by nie było widry,
Swiadczą o tym iuż prawie złożeni ná máry.

123. Táż łáská. Szláchetna *Konstáncya Olszowska z Międznych murowánych, Páráfiey Białaczowskiey* 7. Niedźiel ná śmiertelney pośćieli leżąc, zá umárłą od wszystkich uznana, do Nayś: Pánny Piękoszowskiey ofiárowána názáiutrz wstáłá. Ják wodę z żywego źrzodłá, ták życie z Tey czerpamy ręku, ktora iest *Fons medicaminum* co o Niey S. Damásc. dniá 25.

Komuż Silna Máryi ręká nie pomoże
Ktora w życie zámienia y śmiertelne łoże.

124. Uzdrowienie ręki. D. T. Jmść. Páni *Elżbietá Buiálska Pisarzowa Grodu Bieckiego Komornikowa Krákowska z Opátkowic z Páráfiey Grudźieńskiey*, lat około 70. máiąca, z końmi y koláſą ná ktorey śiedźiáłá iádąc do sąsiádá z mostu spádłá, rękę y oboyczyk złąmáłá, w ktorym ráźie ledwie westchnęłá do Nayśw: Pánny Máryi tudźiesz z niebespieczeństwá y przypadku wybáwiona bez szkody zostáła, y rękę złąmáną bez Cyruliká y kurowánia Doktorow nád zwyczay bárzo prędko zrosłą odebráłá w ták wielkiey stárośći y ozdrowiáłá. Codźienne boleśći y żale odpędzáiąca procz tego Pánegiryku *Maria est fugatrix antiqui doloris & luctûs* co o Niey Gregor: Thaumat: ná nowy zárobiłá.

Nie umykay nam ręki serdecznie prośiemy,

Kiedy ręce pokornie, do Ciebie wzno-
siemy.

Uzdrowienie w chorobie.
125\. Szláchetna *Bárbárá Chrośćiáńska z Sławowic z pod Zárnowá* bez pámięći y mowy w chorobie ćiężkiey Niedźiel 6. kilká rázy, iáko by konáiąca ná słomę skłádána, westchnąwszy do Nayśw: Pánny Piękoszowskiey zdrową zostáłá d. 26. Ják rosa kwiáty, ták łáská Nayśw: Máryi ożywia ludźi bo iest *Ros Cœlestis* Isid: Thessal:

Y życiem odebránym y rzetelną mową
Głośmy od Mátki Boskiey, co dźień łáskę nową.

126\. *Miłość nie zwyczáyna uzdrowiona.* D. T. Szláchetny J. P. *Fránćiszek Predborski z Woli Stráßowey, Páráfiey Białáczowskiey* w dźień S. Máłgorzáty Pánny y Meczenniczki w nágłą wpadł chorobę y omdlawszy ledwie w godźinę otrzeźwiony, práwie trup nie człowiek ofiárowány Nayśw: Pánnie Piękoszowskiey, iák ze snu porwał się y ozdrowiał. Ták nieustánnie Mátká Nayśw: świadczy łáski żeby

się przez

się przez Nię nie ustánnie ćieszyli, ktora iest *Exultatio perpetua Christianorum.* Jacob. Mon.

Ktożkolwiek lub ná duszy lub ná ćiele
mdleie,
Pod umbrą Mátki Boskiey záraz otrzeźwieie.

Sierpień.
127\. *Uchroná od powietrza.* Sławetna *Rozália Ciemierzanka, Mieszczká Secemińska* w powietrze ludźiom w mieśćie chorym służyłá, ktorych żywiłá y smárowáłá nie wiedząc ieszcze bárzo z pocżątku o powietrzu; áż gdy y sámá ná morowki záchorowáłá, ktore się ná nię wydáły, y ludźi siłá pomárło, á drudzy w pole uchodźili, oná westchnęłá do Nayś: Pánny Piękoszowskiey, o rátunek drogę obiecuiąc, wnet potym ozdrowiáłá: Sámá Mátká Nayśw: będąc *Voluptas Paradisi* co o Niey Mend: Græ: chce żeby przy Niey ták zdrowo, y ták dobrze káżdemu iák w Ráiu było. dniá 15.

Kto innym usługuie w morowey záráźie

Tego w nayćiężßym dźwignie Mátká Boſka rázie.

128. Uzdrowie nie oczu.

Szláchetny *Tomaß Witowſki z Witowic z Kuiaw z pod Rádźieiowá młodźian* ná oczy zboláłe máło co widzący ná rożnych mieyſcách Swiętych będący, ſzukáiąc rátunku y poćieſzenia do Piękoſzowá przyſzedł, ledwo ludźi y drogę rozeznáć mogł; padłßy przed Obrázem Nayśw: Pánny Máryi ná oczy ozdrowiał; y zupełny wzrok otrzymał, á ták z poćiechą do domu powróćił. Uzdrowieni ná oczy, niech ſię w Tę wpátruią o ktorey Bernar: de Buſto: *Maria eſt Speculum totius mundi.* d. 22.

Od Máryi wzrok wźiąwßy, przy Iey ſtoiąc boku,
Honoru Iey przeſtrzegay, iák źrzenicy w oku.

Wrześień.

Uzdrowie nie ręki.

Iędrzey Kuráś z Sokołowá ná rękę páráliżem ſkáleczony Niedźiel 4. władnąć nią nie mogł, ofiárowány do Obrázu tego, władzą w ręce y zdrowie odebrał. Podpiſuy-

ćie

ćie uzdrowione ręce z S. Germ: *Maria eſt Salus indeficiens.* d. 1. 129.

Ze ręką od Máryi idźie ludźiom zdrowie
Iuż rękom uzdrowionym wierzćie: á nie mowie.

Liſtopad.

130. *Umárłego wſkrzeſzenie po utonieniu.*

Pracowity *Stániſław Podśiádło ze Strawczynká* Synaczká Imieniem *Máteuſá* w trzećim Roku máiąc, gdy mu ſię po łáwie ná káłuży będący w ktorey wodá ná puł chłopá przed Sąśiádem *Dudźicem* názwánym powinęłá nogá; ſpadł z łáwy y zátopił ſię, w kilká pácierzy doſtáli go Rodźicy z wody umárłego, y padſzy ná koláná ſerdecznie weſtchnęli o rátunek do Nayśw: Pánny. Wtym dźiećię obumárłe w kilká pácierzy z wody wyięte ſię ruſzyło, wodá ſię z uſt iego lać poczęłá, ktorą ludźie poſtrzegſzy tacząli ná źiemi y zá oſobliwſzą Nayśw: Pánny interceſſyą zdrowego do domu przynieśli. Choćby wkim y tchnienia nieznáć było Tá go ży-

 ćiem

ćięm nátchnie, o ktorey Idiotá że iest *Spiraculum hominis per quod peccator respirat in spem gratiæ & veniæ.*

Komu portem Márya, w nurtách nie utonie

Bespieczny zdnyse będźie, choć w fatálnym zgonie.

Grudźień. Szláchetnie urodzony *Szymon Troiáński Dyrektor Szkoły w Studźiánnym* to ztwierdźił, że idąc w leśie
131. zá Młynámi Giebułtowskiemi sam ieden zbłądźił z drogi w dźień, y záſzedł w gęstwinę, á potym ná wielkie błotá y trzęsawiská z ktorych ná drogę tráfić niemogł, postępuiąc dáley, co raz to gorzey, gdy upátrował pilnie ktorędyby z tego lábiryntu błot wyniść mogł w ktorym ledwie nie utonął, przewodniká od Nays: Máryi zebrząc y otrzymał, bo záraz w oney gęstwinie widniey się stáło, y iákby się lás rozstąpił, drogá, ktora nigdy nie widána iemu się otworzyłá, ná ktorą tráfiwszy szczę-

Błądzącego ná drogę náprowádzenie.

szczęśliwie do terminu przyszedł ná co się włásną podpisał ręką, lecz bárdziey nas ná drogę świątobliwośći náprowadza o ktorey *S. Bonav: Maria est via sanctitatis,* dniá 21.

Komu podaß Twą łáskę Swiętſa Aryádno.

Wynidźie z lábiryntu iák Thezeuß snádno.

Rok Pański 1710.

May. Prácowity *Káźimierz Sliwá z Olblągorá* śmiertelną złożony
132. chorobą tu ofiárowány zdrowie odebrał d. 18. Przy Tey nigdy nie zwiędnieie życie ktora iest *Flos vitæ*, iák o Niey Gr: Thaum: y *Flos æternus* iák S. Anzelm.

Uzdrowienie w chorobie.

Mdły kwiát żyćia ludzkiego nigdy nie zwiędnieie

Ná ktorey Fávoniuß z łáski Twoiey wieie.

Czerwiec. Uczćiwego *Kulpy z Koniecpolá* Synaczek Imieniem *Woyćiech* lat 4.
133. máiący długo choruiąc, y iuż konáiąc,

Taż łáská.

náiąc, gdy żałośni Rodźicy nád nim płácząc rátunku żebráli od Nayśw: Pánny Piękoszowskiey, do ktorey drogę obiecáli, ozdrowiał. Zyćie nam opátruie bo iest iák o Niey Jos. Poeta *Vena vitæ amæna.* d. 9.

Márya iest w Słoneczne przybrána promienie
Ustępuyćie śmiertelne z Horyzontu ćienie.

134. *Rátunek w rodzeniu.* D. T. Uczćiwa *Konstáncya Gośćiowa z Koniecpolá* przy rodzeniu ćięszko choruiąc, y niemogąc ná świát wydáć potomstwá, chybá przez włásną śmierć, bo dźiećię w iey żywoćie łąmano, iednák że oná przy zdrowiu zostáłá, w tydzień z wleksży się z łożká o kulách chodźiłá, á potym w prędce westchnąwszy o pomoc w ćięszkiego okázyách bolu do Teyże Nayśw: Pánny zupełnie ozdrowiáłá. Niedopuszcza áby komu nieznośne skracały żyćia boleśći ktora

ktora słusznie názwána *Principium indefinentis vitæ.* S Dam:

Rodząc się y konáiąc Iey rátunek mamy.
Więc Ią Słońcem przy wschodźie y ná zachod znamy.

D. T. Prácowity *Iozef Muśiał z Moskorzowá* párálizem zárázony ręką áni władnąć niemogąc bez rátunku od Doktorow opuszczony, gdy drogę ná to mieysce odpráwił, zdrowie odebrał. Po zdrowie do Nayśw: Mátki, bárźiey się udawał, niżeli do Apteki bo iest, *Officina Medica gratuita omnibus.* S. Dam: 135. *Rátunek w Párálizu.*

Ktory w Tobie pokłada iedyną nádźieie
Niech nigdy párálizem duśnym nie zgnuśnieie.

Prácowity *Iákub Krolikowski z Duráczowá zpod Łagowá* bol ćięszki w nodze ćierpiąc y niemogąc postąpić náwet áni o kuli, gdy się do Nayśw: Pánny tego Obrázu ofiárował, znagła uzdrowionym został. Káżda od Tey łáská iest ná po- 136. *Uzdrowie nie ná nogę*

ná podźiw, ktorą Alb: Magn: ná-
zywa *Opus admirationis.* d. 19.

W ćięſkiey życia podroży ni e day mi
uſtawáć
Ktoraś zwykłá moc Twoię nád choremi
zidwiáć.

137. D. T. Prácowita *Máryánná Dą-*
browſká z *Potoká* ná śmierć chora,
ledwie co do tuteyſzego Obrá-
zu weſtchnęłá, ozdrowiałá.

D. T. Uczćiwa *Kátárzyná Ale-*
xándrowá z *Końſkich*, ćięſzką choro-
Uzdrowie bą złożona tu ſię ofiárowawſzy,
nie w cho- zdrowie odebráłá. Bo Nayśw.
robie. Márya ieſt tákim Słońcem z kto-
rym ſamo wſchodźi życie. *Sol*
adiuvandum omnibus fidelibus. Alb:
Magn:

Nie ták z Potoku hoyne wytryſkuią wo-
dy,
Iák łáſki od Máryi leczące przygody.

138. D. T. Uczćiwy *Szymon Olſzowſki*
Taż łáſká. z *Iędrzeiowá* od wſzyſtkich w cho-
robie opuſzczony od Nayśw: Pán-
ny tego mieyſcá rátunek odebrał.
Smierći y ná oczy nie da w kto-
rey

rey ſamá nieśmiertelność, iák w
Raiu kwitnie. *Maria eſt Paradiſus*
immortalitatis mowi Greg: Thaum:

Choćby świát cáły o twym zdrowiu po-
wątpiwał.
Przy Máryi nád śmierćią będźieſz Io
ſpiewał.

D. T. Prácowita *Anná Iurtako-*
wná z *Czárnowá* w powietrzu bę- 139.
dąc z innemi ktorzy nagle pou- *Rátunek w*
mierali w opiekę ſię Nayśw: Pan- *powietrzu*
ny oddawſzy ſamá wolna zoſtáłá.

D. T. Uczćiwy *Iozef Bugáyſki* z
Chmielniká w powietrzu ćięſzkim,
teyże łáſki doznał. Choćby Má- 140.
tka Nayśw: nie byłá. *Organum gau-*
dij iák Ią Andr: Creten: zowie do-
ſyć że nas zdrowiem ćieſzy.

Bez lekárſtwá choćby też w morowey *Uzdrowie*
chorobie
Łáſką Máryi wſpárty, wyſkoczyſz ná gro- *nie w ſza-*
bie. *leńſtwie.*

D. T. Uczćiwy *Mikołay Sięczek*
z *Chmielniká* ćięſzko choruiąc y
ſzáleiąc, gdy go nikt uzdrowić
nie mogł, od Nayśw: Pánny zdro-
wie

wie odebrał; Przyidźie do rozumu, kto się uda do Tey ktora iest *Scientia scientiarum* iáko o niey S. Bern:

Gdy Bog chce kogo skaráć, rozum odeymuie
Lecz y ták ukaránych Márya rátuie.

Lipiec. Uleczenie puchliny.

141. Pracowita *Agnieszká Wrzeskowa z Korecká*, wszystká opuchła, ani iedząc, áni śpiąc tylko o śmiertelnym myśląc mroku, porućiwszy się Nayśw: Pánnie tuteyszey do zdrowia przyszłá. Niech odtąd zá perswázyą Sw. Dám: będźie, *Maria vita cordis nostri*, kiedy nas tylekroć ożywia. d. 2.

Nádętá przy Máryi nie popłaca miná,
Ktorey precz ustępuie: od chorych puchliná.

142. D. T. Vczćiwa *Agnieszká z Chęćin* Synaczká śmiertelnie chorego máiąc, gdy mu nikt ná zdrowiu rátunku dodáć nie mogł, ofiárowawszy go Nayśw: Pánnie w czerstwym odebráłá zdrowiu. Łátwo u Tey o cudowne zdrowie,

Uzdrowienie w chorobie.

wie,

wie, ktora iest *Sedes omnium miraculorum.* Andr: Creten:

Głoszą Cudá Máryi pobliskie Chęćiny,
Ktorych gdy są codźienne nie mam zá nowiny.

143. Vczćiwy *Iákub Magálá* Sklarz z *Serwinowá* w szaleństwie będący ofiárowány do Nayśw: Pánny Piękoszowskiey, niżeli posłáńcy z drogi zá niego z mieyscá S powróćili, zdrowym został ná rozumie d. 18. O gdyby rozum od niey odbieráiąc; cnot się Iey uczyli, ktora iest *Schola omnium virtutum* Bern: de Busto.

Uzdrowienie sklarzá w szaleństwie.

Kruszy się życie ludzkie niedźiw bo iest szkláne
Tu się wzmacnia iákoby z dyámentu lane.

144. Imść: P. *Duninowa* w ćięszkiey chorobie będąc mowę stráćiłá, ofiárowána ná to mieysce, do zdrowia y mowy przywrocona. Ktoż tego nie przyzna. *Maria & labium, quod nobis loquitur verba vitæ*, Richard. a S. Laur:

Przywrocenie zdrowia y mowy.

Nie mo-

Nie mowię choć nie prosząc przywroco-
na mowá,
Uprzedzáć prozby łáską Márya goto-
wá.

145. *Uzdrowie nie w cięskich chorobách.* D. T. *Tereſſa Kośelska z Obic* w ćięſzkiey chorobie do Piękoſzowá ofiárowána zdrową zoſtáłá. Teyże *Koſzelskiey* Synaczek *Iákub* lat 8 máiący wielką chorobę ćierpiąc ofiárowany do Nayśw: Pánny uzdrowiony. Wſtáwia ſię u Syná o náſze zdrowie. Ktora ieſt *Vox clamantis non in deſerto (ut Ioannes) ſed in Cœlo.* Alb: Magn:

Spływa zdrowie ná Mátkę á czerstwość
ná Syná
Rázem wiele łaſk czerpáć, tu ieſt nie
nowiná.

146. *Obroná bydłá.* Vczciwy *Ian Rybicki z Strawczyná*, bydło ſwoie zágnał ná láſy zá Rudę Strawczyńſką przed prze chodzącemi Szwedámi z Pruſſ, żołnierze ku Kielcom idąc wſzędy bydło zábierali, ták we wśiách iáko y laſach, ktorzy też zábrali y tego Człeká trzy woły z innemi o

mi o czym dowiedźiawſzy ſię weſtchnął do Nayśw: Panny Piękoſzowſkiey Iey Opiece ſwoie oddáiąc uboſtwo, á ſam poſzedł zá woyſkiem, rzecz dźiwna, z wielkich ſtad bydłá żadne nie uſzło, á tego troygá utrzymáć w ſtádźie niemożono, gdźie ſię Goſpodarz obroćił, tam ućiekáło, ſtrzelano zá nim, rzucano ſzpadámi, żadnego nie náruſzono, y ták pod protekcyą Nayśw: Pánny wſzyſtko wcale odebrał; Ták łátwo nieſzczęśćiá zamiánę w ſzczęśćie obroćiłá, bo ieſt *Mutatio calamitatum in res ſecundas* S. Hier: d. 24.

Kto Iey ſercá, kto fortun, kto ſiebie po-
wierzy.
Doſtátecznie ſię wſzyſtkim Márya wy-
mierzy.

Prácowitá Agnieſzká Młynarka Balcerowa z Wolice, coreczkę Agnieſzkę w ſzoſtym roku miáłá, maiąca łuſzczkę, ná oku ktorey zadną miarą rozpędźić *Sierpień.* 147. *Uzdrowie nie oká.*

nie mo-

nie możono; Więc ią do Obrazu Nayśw: Panny ofiárowawszy zdrową odebráłá. d. 17. Naylepiey obiáśnia oczy, ktora iest Fôs perennis viri luminis S. Epiph:

Pátrzy pilnie ná nędzę Máryá z wysoka
Kiedy łuszczkę sprowadzá uprzykrzoną z oká.

148. *Uzdrowienie w łożney chorobie.* Z teyże Wśi *Francißek Tkacz y Iustyná Sioſtrá iego*, w ciężkiey łożnicy będąc od Nayśw: Panny Máryi uzdrowieni zostali. Naywiększa w Tey nádźieiá zdrowia ktorá iest. *Fiducia noſtra maxima* iák o niey S. Berna:

Darmo ſię wyſilaćie paroxyzmy łożne.
Przy Máryi imprezy waſze mdłe y prozne.

Rok Páńſki 1711.

Czerwiec. 149. *Skaránie odwłoczącego ſlubu.* IMść Páni *Kunegunda Kieślenſka z Borowicz*, Corkę swoie imieniem Annę lát 7. maiącą ćiężko chorobą złożoną do Nayśw: Panny Máryi ofiárowáłá na ktorą intencyą drogę natoż S. mieysce przyobiecáłá á ták coreczka nadzwyczay zdrowa zostáłá. Lecz gdy ná inszy czas przyobiecaną odwłoczyłá drogę w sam dźień Náwiedzenia Nayśw: Panny tákim skarána przypadkiem. Do spiącego dźiećięćiá ogień doszedł chusty y odźienie ná nim popalił, nim ná ratunek domowi przybiegli ćiáło ogniem srodze zpárzone, co obaczywszy Rodźicy płákáć ná swoie lenistwo poczęli, y narzekać, że intencyi niewypełnili, ktorą ná dźień Nayśw: Panny Náwiedzenia przyobiecáli. Więc ćięszkie widząc kary Boskiey náwiedzenie, żywą wiárę máiąc znowu ná toż mieysce dźiećię ofiárowali, á ták kiedy bez Cyrulika prędko zdrowie odebráło, nieodwłocznie z nim y Panną służebną zadosyc intencyi uczynili. będąc Máryá *Zelatrix maxima Domûs Dei,* iák o Niey

Arnol:

Arnol: Boſſi: ſłuſznie ſię y o ſwoy uymuie honor.

Przybiega ná rátunek Márya ſwoy wſkoki,
Więc ślubow wykonania niepuſzczay w odwłoki.

Sierpień. 150. Uzdrowie nog. *Stániſław Bukowſki z Mokrzka* przez lat 4. ná nogę kaleká o kuli ſię czołgaiąc, żadnemi źiołmi máśćiámi y lekárſtwy nie mogł bydź uzdrowiony, drogę choć iák bez nogi zoſtáiący ná to mieyſce S. obiecał, ktorą wypełniwſzy, záraz tegoż dniá ozdrowiał, á kule ná wiekopomną pámiątkę zoſtáwił przy kośćiele. Naylepſza podpora z łáſk Nayśw: Máryi, o ktorey Alber: Magnus. *Per Mariam in via hujus ſæculi ſuſtentamur, ne deficiamus.*

Niedarmo ieſt kolumną świátá ogłoſzona,
Przez ktorą iák kolumną ſłabość nog wzmocniona,

151. Táż łáſká. Sławetny *Stániſław Ogibſki Mieſzczanin z Pácanowa* rok cáły ná nogi ſtą-

gi ſtąpić niemogąc, roku drugiego do Piękoſzowá y o kulách między formy, przed wielki Ołtarz prowádzony, nim ſię Mſze Swięte (ktorych słuchał) ſkończyły, zupełnie zdrowym zoſtał, á ná znák zwyćięſtwá choroby kule zoſtáwił. Zupełne upadáiącym powraca zdrowie, bo ieſt, *Reſtitutio in integrum collapſi generis humani.* S. Dam:

Chromi naydáley zaydą, niechże ſpieſznym krokiem,
Cudá Máryi głoſzą z publicznym wyrokiem.

Prácowity Mátyaſz Gábryśik z Wolice z Páráfiey Chęćinſkiey zeznał że iego Synaczek Ian około lat 5. máiący wieſzáiąc ſię z dźiećmi koło pogrodek Młynſkich zpadł z rynny pod koło młynſkie ná głębiznę y zálał ſię oczym kocháiący ſyná Oćiec dowiedźiawſzy ſię niedáleko robiąc, czym prędzey ná rátunek ſpieſzył, lecz 152. Koło młyńſkie nie ſkodźi.

nie prędzey dźiećię niż w godźinę znalazł iuż nie żywe: zálawszy się tedy łzámi, do nieprzebránego łask morzá Nayśw: Pánny, westchnie serdecznie aż z dźiećięćiá ust woda y ze krwią wytryśnie, ktore taczáiąc do trzeźwili się. To dźiećię do tego czásu żyie ná dokument osobliwszych ná tym mieyscu łask, y tey prawdy, że Márya tonącym iest. *Portus vitæ*. S. Anzel:

Choćby ćię nie fortunne pogrążyło koło,
Wypłyniesz przy Máryi z tey toni wesoło.

Uzdrowie nie nogi. 153. D. T. Sláwetna Pánná *Máryánná Gogolska z Pácánowá Mieszczká* ná nogi ćiężko chora łámánie wielkie, y bol ćierpiąc nieznośny, westchnąwszy do Nayśw: Pánny ná nogi powstáłá, kálectwo z nog niezwali, gdźie zaydźie Tey łáská ktora iest, *Columna nostram sustentans fragilitatem*. S. An: Padw:

Prędzey ten chory nodze zdrowey doda rády,
Kto w dawne nie wstępuie złych postępkow ślády,

Roku tego to iest. 1711. dnia 17. Listopadá te cudá W. Nayprzewielebnieyszy Imść X. *Jan Witkowski Kánonik Gnieznienski Archidyákon Kurzelowski* przy Wizyćie kośćiołá własną ręką podpisał. *Listopad.* 154. *Uzdrowie nie w chorobie.*

Szlachetny Imść Pán *Stánisław Rzewuski z Lipnice* w ciężkiey chorobie zwątpiwszy o zdrowiu swoim oddał się w Opiekę uzdrowienia chorych Nayśw: Pánnie Máryi obiecuiąc drogę do kośćiołá Piękoszowskiego ieżeli by do zdrowia przyszedł, niedługo potym do zdrowia przyszedłszy woli y intencyi zádosyć uczynił. Prędko poćieszy zdrowiem, ktora iest. *Causa lætitiæ præsentis & futuræ*. Greg: Nicom:

W tym morzu Twey nádźiei zatapiay kotwicę

Naydźieß w Niey, terminálną choroby gránice.

155. D. T. Szláchetny Imść Pan *Obroná w* Ian *Miláczowſki* z *Chrząſtowá* pod *powietrzu* czás ćiężkiego do kołá powie-*ná bydło.* trza ná konie y bydło rogáte, oddał wſzyſtkie ſwoie dobytki Opiece Nayśw: Pannie Piękoſzowſkiey, z ktorych żadnemu nie záchorzáło, áni odeſzło, w czym oſobliwſzą uznawſzy łáſkę Nayś: Pánny, ná pámiątkę Dobrodźieyſtwá przyſłał Votum ſrebrne we 3. łoty z wołem y koniem odryſowánym, Liſtownie zeznáiąc łáſkę Nayśw: Pánny. Zaden Dom przy Tey nie uzna ſzkody, ktora ieſt *Domus miſericordiæ* D. Anton:

Naylepſzą ná powietrze ma prezerwátywę.
Kto ſerce Mátki Boſkiey odda zá wotywę.

Rok Páńſki 1712.

Sſtyczeń. SZláchetny Urodzony Imść
156. Pan *Melchior Iánicki* z Iey Mśćią Máłżonką dziatkámi Familią cáłą przyiáchał do Piękoſzowá z podziękowániem zá odebránie łáſki od Nayśw: Pánny, gdźie oddał Votum ſrebrne doſyć zacney obſzerności, z tey rácyi, że wćiężkim okolicznie powietrzu przeſzłego Roku panuiącym Wieś cáłá z Páńſtwem y poddánemi nienároſzona zoſtáłá. Nayprędzey ſię nád ludzmi użali ktora ieſt *Cauſa miſericordiæ totius.* Alb: Magnus. *Ochroná w powietrzu.*

Twey Opieki w powietrzu Wieś doznawſzy cáłá,
Ná Wotywie y ſercu, łáſkę wypiſáłá.

Szlachetny urodzony Imść *Marzec.* Pan *Stefan Iágniątkowſki* niezno- *Uzdrowie-* ſne bole ćierpiąc, ná ktore nie- *nie choro-* tylko chodźić, ale áni leżeć áni *by.* ſypiáć niemogł y zbolu iuż práwie wyſechł, wſpomniawſzy ſobie ná Obraz Nayśw: Pánny tuteyſzego mieyſcá ſerdecznie weſtchnąwſzy o rátunek y prote- 157.

kcyią, w tym záſnął, lecz nieśmiertelnie, bo do pierwſzego po snie przyſzedł zdrowia. Obfite wydáie łáſki, krora ieſt *Campus gratiæ.* S. Chriſoſt:

Gdy nábożną Máryi poddaie ſię wolá,
Ták choroby iák zbite woyſká idą zpolá.

158. *Obrona w powietrzu* Uczćiwa *Iádwigá Woyćieſká z Ięndrzeiowá* to z twierdziłá że Iey SynFránćiſzek wpowietrzu chory od wſzyſtkich opuſzczony tu ſię oddawſzy od niebeſpieczeńſtwá śmierći wolnym zoſtał. Iako w Ráiu nic niezáraża, ale roſkoſz przy Tey ktora ieſt *Paradiſus deliciarum* S. Epip:

Smierć częſtokroć ná młodych bardźiey dokázuie,
Ze ſię młodźi ſtarzeią, Márya ſpráwuie.

159. *Uzdrowie nie wyſtrzelonego podniebienia.* D. T. Prácowity *Ian Sewier z Páſʒowá*, ćiężko z flynty poſtrzelony w gębę od Ráytárá; ták że y podniebienie y zęby wyſtrzelone ná śmiertelne złożyły go łoże, bo tylko chárpotáłá krew z niego przez 5. dni nieuſtánnie ſię

ſię lałá, niegadał y nieiadł przez Niedźiel 4. ofiárowány ná to Swięte mieyſce, y cudownie zdrowym zoſtał, zleczyłá podniebienie ſamá będąc: *Cœlum animatum.* S. Damaſc:

Niech zleczony pod niebo Máryą wynośi
Podniebieniem y wolnym cud ięzykiem głośi.

Uczćiwy *Iozef Mulárczyk z Mukierzyná* od Rádoſzyc ná obie uſzy przez Niedźiel 12. nic cále nieſłyſzał, ná to ſię ofiárowawſzy mieyſce ſłuch odebrał. Drożſze nád złoto od Tey zdrowie ſpływa ktora ieſt; *Fons aurifluus.* S. Damaſc: 160. *Uwolnienie głuchoty.*

Kiedy głuchotá ſłuży, dobrze ná dwie uſſy
Ktoż Cudá Mátki Boſkiey rożliczne zágłuſʒy.

D. T. Uczćiwa *Reginá Iazgiewiczowa z Rádoſzyc* z cáłym domem w łożney chorobie leżąc, ofiárowáłá ſię do Nayśw: Pánny Piękoſzo- 161. *Uzdrowie nie wćięſ*

kiey cho-robie. ſzowſkiey zebrząc rátunku, bo niebyło, ktoby im rękę podał y uſłużył, y niedáremna tych ludźi proźbá byłá, bo nád ſpodźiewánie prędko do zdrowia przyśli przez łáſkę Nayśw: Mátki chorobie; z tym ſię odzywaymy; *Maria eſt finis omnium dolorum.* S. Damaſc:

Choćby pod koſą śmierći náſſe były kárki
Uydą ćięćia weſtchnąwſſy do Mátki lekárki.

162. Uzdrowienie nogi. D. T. Prácowity *Ian Wylewá z Koperni z pod Pinczowá* z końiá ſpadłſzy nogę złomał, y ták niebeśpiecznie ſzwánkuiąc do Nay: Pánny zdrowie odebrał; y ten ná nogi powſtawſzy zeznał prawdę *Maria columna mundi.* Th: de villa nova.

Wſſyſtkieć ze mną Marya nogi ſię kłániáią
Ktore z ſwego kálectwá przez ćiebie powſtáią.

163. D. T. Prácowity *Iákub Czernłoś z Pępi z Páráfiey Chełmieckiey* z niewiádomośći y nieoſtrożnośći, gdy u niego nocowáli ludźie zápowietrzeni, ktorzy po drogách umieráli, od wſzyſtkich ſąśiádow oddalony y na oſtrożnośći miány, w oſtatniey trwodze y niebeśpieczeńſtwie obronie Nayśw: Pánnie polecony zdrow zoſtáł. Łácno ziedna zdrowie: *Conciliatrix vitæ* S. Andr: Creten: Obroná w powietrzu

Wężową głowę ſtarſzy iady w niey zdeptálá
I ná wſſelkie zarázy Pátronką ſię ſtálá.

164. Uzdrowienie w chorobie. D. T. Prácowity *Káſper Bugáyſki z Kołomani,* ćięſzko y długo choruiąc, gdy ſię niczym w chorobie rátowáć niemogł, ofiárowawſzy do Nayśw: Pánny Piękoſzowſkiey w krotkim czáſie z choroby powſtał káżdemu zdrowie ieſt koſztowną perłą, od Tey wźięte; ktora ieſt *Concha animata.* S. Damaſc.

Szczęśliwa tá chorobá ná ktorey zleczenie Spro-

Sprowadza Mátkę Boſką ſerdeczne weſtchnienie,

165. Szlachetny urodzony Imść
Uzdrowie Pán *Ignacy Dźierzek* y Iey Mość
nie koniá. Páni *Zofia z Grabowy Oſtrowſcy* zeznali, że końia iuż iuż zdycháiącego cudotworney polećiwſzy Matce Nayśw: żywego odebráli naylepiey ten poiezdza komu zprzyia *Currus Chriſti de peccato triumphantis* Mathæus Cartauſenus.

Tego właśnie iákoby ná ſto koni wſadźił,
Kto prożbą do Máryi koniowi porádźił.

166. D. T. Tož Páńſtwo ztwier-
Obroná w dźiło że bydlę zápowietrzone do
powietrzu Wśi Tokárnie z Miáſteczká Chę-
ná bydło. ćin od chłopá przyięte, w pośrodku wśi u tegož chłopá zdechło; ktorym przypadkiem ſtwo rzeni wſzyſcy ludźie, nie bez fundámentu, (bo wokoliczy ćiężkie ná bydło,) aż do zdechu gráſſowáło powietrze: do Nayś: Pán-

Pánny Piękoſzowſkiey událi ſię z ſuppliką, zá ktorey obroną y Dwor y támteczni ludźie w cále y zbydłem zoſtáli. Temuż Cudowi świádectwo dał *X. Andrzey Antoni Andzelowſki Wikáry Piękoſowſki*, ktory tám z błogoſłáwieńſtwem na odpędzenie ziezdżał; wſzyſtkie dźiedziczy dobra, komu tá ſprzyia, ktora ieſt *Hæreditas Chriſti nobis relicta.* S. Anton: de Padva.

Ludzkie zgodnie názwáni rozumne zwierzętá.
Niechay mądrze Máryą chwalą zá bydlętá.

Prácowity *Andrzey Maychrząk* 167
z Tokárzyc, gdy mu koło z wiel- *Uzdrowie*
kiem ćiężarem nogę złomáło, od *nie nogi.*
Cyrulikow zdeſperowány, gdy ſię ná to ućiekł mieyſce z choroby powſtał z kośćiołá Piękoſzowſkiego zdrowo wychodzący to przyznáiąc. *Maria eſt templum miſericordiæ* S. Aug:

Ze

Że tu inni ná nogi cudownie powstáli,
Żeby się do Máryi co wskok uciekáli-

May. 168 *Woyćiech Gardyan*, iuż prawie konáiący tu ofiárowány do pierwszego przyszedł zdrowia dniá 10. Nikt przy Tey w Nádźiei nie oschnie, ktora iest *Fluvius vitæ perennis.* S. Andræas Cret:

Uzdrowienie w łożney chorobie. D. T. *Regina Páwełkowa z Piorkowá* w łożney chorobie, ná słomie będąc złożona, tu od ludźi będąc ofiárowána, iák prędko usłyszáłá że ná to mieysce ofiárowáná, zostáłá do siebie przyszłá, y zdrową zostáłá, nie przestáie Márya, żyćiem ludźi ćieszyć bo iest *Indefinens lætitia nostra* Method:

I kto ż z łożká powstawszy wdźięczności záleży,
Ktora zdrowia Pátronce Máryi należy.

169 Uzdrowienie oczow. D. T. *Walenty Pietraszek z Cerzelowá*, przez d. 5. ná oczy niewidząc, tu ofiárowány przeyzrzał. Nieták okiem iák sercem do Tey zmie-

zmierzaymy ktora iest *Meta viorum*, Adam de Persen:

Z oká do Celu mierzą, oko uzdrowione,
Niech iák w Cel ná Máryą będźie obrocone.

Antoni Burkat słysząc o Cudownym mieyscu we Wśi Piękoszowie, końiá zdycháiącego prawie, tu ofiárowawszy żywego odebrał, ná ktorym áby dźięki náleżyte oddał Nayśw: Pánnie, sam ná toż mieysce ziachał w káżdym przypadku tey doznáiemy łáski ktora iest: *Restauratio calamitatum nostrorum.* S. Germ:. 170 Uzdrowienie koniá

Ná dźięk czynienie, niechay zacina rącego
Kto końiá przez Máryą odebrał zdrowego.

W. X. *Fránćiszek Chruśćicki Professor Konwentu Wąchockiego*, w morowym zostaiący powietrzu spowiedźi słucháiąc zápowietrzonych y sam Kommunią S. ręką 171 Obroná w powietrzu

swo-

swoią rozdáiąc do Nayśw: Pánny w Piękoszowie zostáiącey, udawszy się wolnym został od powietrzney zarazy, co sam ręką wláśną podpisawszy się; y ná to pewnie by się podpisał. co Richardus á S. Laur: mowi: *Nulla pestis tam efficax quæ ad Nomen Mariæ non cedat continuo.*

Zywą z siebie oddayćie ofiárę Kápłáni,
Tey od ktorey iesteśćie z nieszczęśćia wyrwáni.

172 *Táż łáská* D. T. Sławetny *Woyćiech Bolechowski z Wąchocká*, powietrzem zárázony, słysząc o wielkich łáskách Nayśw: Pánny, gdy się tám z wielką ofiárował ufnośćią zdrow został. Dobrze przy tey powietrze służy ktora iest *Aer nullâ unquam peccati umbrâ obscuratus* Bern: de Busto.

Ten w powietrzu zárazy naymniey nie zárywa
W kim do łáski Máryi, iest nádźieiá żywa.

173 D. T. *Dorotá Ślęzaczká z Parszowá*

szowá, zábráne Woły od Zołnierzy, o ktorych odebránie iuż iuż zdesperowáłá, bo ich 6. Niedźiel niewidać było, oddawszy Opiece Nayśw: Pánnie, cudownie przez nieznáiomego człowieká onęż odebráłá. Niedopuśći żebyśmy szkodowáli náczym: ktorą S. Germ: zowie. *Opus nostræ mendicitatis.* *Woły zábráne.*

Przez ręce nieznáne, gdy się znaydźie zgubá,
Uznánie w tym niech będźie Máryi nie chlubá.

Tegoż Mieśiącá *Máryánná Wiechordowná z Bożęćiná*, śmiertelnie choruiąc tu się ofiárowawszy zdrową zostáłá. Naylepiey do Tey się udać: ktora iest *Plenitudo omnis boni.* S. Bern: 174 *Uzdrowie nie w chorobie.*

Wotum czyniąc nátychmiast powstawáią chorzy
Nikogo śmierć przy Mátce żyćia nie umorzy.

D. T. Z teyże Wśi *Regina Sołtysowá* powietrzem zárażona, gdy 175

Obroná w powietrzu się do tego ofiárowáłá Obrázu zdrowie odebráłá, y ná dźięk czynienie Obraz Nayśw: Pánny Częstochowskiey zá wotum oddáłá; Pozdrowienie do Nayśw: Pánny Máryi, iák do Skárbu, bo iest *Thesaurus vitæ.* Andr: Hiersol:

Gotowem wpuł powietrza pod Twoim Imieniem,
Zostawáć o Márya iák w upał pod ćieniem.

176 *Uzdrowienie w Ospie.* D. T. *Brat Placyd z Sakowic Swiątobliwego Zákonu O O. Cystersow S. Bernárdá Konwentu Ięndrzeiowskiego Professor y Kápłan,* w ćięszkiey chorobie lat máło co mniey maiąc 60. ná ospę západł, y ledwie żyćia nieskończył, lecz tylko ślub uczynił náwiedźic to mieysce, y Mszą S. odprawić wtuteyszym kośćiele ozdrowiał, ná co się włásną ręką podpisał nayprędzey się ná tym zmiłuie P. Bog. komu zprzyia Tá: ktora iest. *Promptuarium divinæ charitatis.* S. Chrisost:

Choćby się z ospą wszystkie bole wysypáły

Zá

Zá wezwániem Máryi będą ustáwáły.

177 *Czerwiec Uzdrowienie ręku.* Prácowići Małżonkowie *Ian Nowak y Regina,* w ćięszkiey zostáiąc chorobie, to iest Ian ná łamánie ręki że sobie rády przez cáły Rok dáć niemogł, á Zoná tego tákiż bol przez pułtora látá ćierpiáłá, ták dálece, że oboie kármić y poić muśiano: pod Protekcyą N. Pánny ućiekszy się pożądáną w krotce odebráli łáskę szczęśliwa ręká, ktora tá obdarza zdrowiem ktora iest *Munus omnium donorum D E I præstantissimum.* S. Damasc:

Zdrowie ręká odbiera od Máryi ręki.
Piorem pełnym wdźięczności, niech zápisze dźięki.

178 *Uzdrowienie w łożney chorobie.* Przyśli ludźie ná podźiękowánie Nayśw: Pánnie zá uzdrowienie y záchowánie od śmierći w łożney chorobie, álbowiem w iednym domu záchorzáło ćiężko ludźi 13. z ktorych gdy iedno umárło dwunastu pozostáłych,

 west-

westchnęli do Nayśw: Pánny Piękoszowskiey prosząc o rátunek bo się sąsiedźi bali ich rátowác, dla zarażenia dalszego, iák tedy tylko wołáć poczęli Nayś: Pánno Piękoszowska ratuy nas Tobie się oddáiemy w opiekę teyże godźiny lepiey się mieć poczęli, z ktorych iuż iedná konáiąca zdrowa zostáłá. Więc Wotum uczynili to mieysce náwiedźić co y wypełnili. To zeznáłá *Zuzánná Nowakowa Iozefowa Niedźielkowa y inni.* Iedyna choruiącemu, w Tey nádźieiá, ktora iest *Medela Nostra unica*, Venantius Fortunatus.

Dźień wesoły mieć będźie, choć w
śmiertelnym mroku
Kto Máryą ná pilnym ma wchorobie o-
ku.

179 *Skaranie odwłoki.* D. T. Przyiácháłá ná to mieysce Szláchetnie urodzona Imść Páni *Elżbieta Strzałkowska.* to wyznawáiąc, że w ćiężkim kálectwie

stwie swoim, bo w nogách ćięszkie łamánie, y bol po kośćiách ćierpiáłá, tu się udawszy táki ślub uczyniłá, że ieżeli Nayśw: Pánno poćieszysz mię sámá tám piecho tą poydę, to wymowiwszy zdro wa zostáłá, ále postánowionego ślubu niewykonáłá, będąc zdrowa wesoło chodźiłá, y táńcowáłá aż do dńiá náznáczonego; lecz (ták álbowiem siły ustáią gdy kto obietnicy Bogu nie dochowa) w krotce ćiężko od Bogá skarána, álbowiem ledwo dźień náznáczony ślubowi minął, wola ustáłá, y w zápomnienie poszłá, przypominał Pán Bog gdy ią znowu o łożko uderzywszy tymże skarał bolem: Więc widząc iáwne skaránie, lubo nierychło náto przyiecháłá mieysce y dwie nożki srebrne y serce zá Wotum oddáłá, to wszystko co się stáło wy znáiąc: á prosząc, áby ten cud ná dokument niedbalstwá w Xięgi

gi ná przeſtrogę drugim w piſány był ktora káżdego upomina przykłádem y słowy. *Maria eſt monile a monedo, quia monet verbo & exeplo*, Rich: á S. Laur: ktora ſię y kárác upomnieć zwykłá obietnicy.

Nie zoſtáy ná Regeſtrze ślubow ná delatách
Bo karże Bog te długi choć po długich látách.

180 *Ná kołtun y łamánie kośći leczenie.* Sławetny *Bálcer Golkowicz z Chmielniká*, poruſzywſzy kołtuná, łamánie wielkie po kośćiách ćierpiał w tym ták ćięſzkim bolu tu ſię cále oddawſzy tymi słowy Nayśw: Pánno Piękoſzowſka ofiaruięć ſię, á proſzę rácz oddalić odemnie ten bol, od boleśći zdrow zoſtał. Iáko do Zbáwienia duſznego ieſt oſtátnim środkiem Tey Opieka, ktora ieſt. *Medium ultimum pro ſalute animarum*, ták y do zdrowia doczeſnego.

181 *Zámykayćie ná pogrzeb otworzone groby*
Leczy nie uleczone Márya choroby

D. T. *Woyćiech Sadlenſki z Nágłowic*

głowic, powietrzem zárażony będąc, ofiárowawſzy ſię tu ozdrowiał. Niedźiw że zárażone, álbo zepſowáne powietrze tá pſuie, ktora ieſt *Interitus corruptionis* Sergius Patruar. *Obroná od powietrza*

Ferálna śmierći miotłá, ludźi niewymiećie
Byleś Wotum uczynił do Máryi świećie.

D. T. *Máryánná Mabrzynſka z Bizerendy*, przy porodzeniu dwoyga dźiátek w wielkim niebeśpiecżeńſtwie będąc, z ktorych iedno nie żywe w żywoćie Mátki było, y ſamá od wſzyſtkich zá umarłą oſądzona y opłákána, ledwo co do Nayśw: Pánny Piękoſzowſkiey weſtchnęłá ſzczęśliwie rozwiązana byłá: za Opieką Nayśw: Mátki, iák zá murem w naywiękſzych przygodách zoſtáiemy. *Maria eſt murus mundi.* S. Germ: 182. *Ratunek przy rodzeniu.*

Czeſto miáſto kolebki śmierć trunnę przyſtáwia

Máryá choć y w trunnie życie wielu ſpráwia.

183. *Málarz Wotum.* Sławetny *Stániſław Soſnowſki Málarz z Bożęćiná Mieſzczánin*, ſzukáiąc poćiechy w utrapieniu ſwoim, tu ſię ofiárował y ználazł zá co ná podźiękowánie Mátce Nayśw: przyſzedł ná to mieyſce z kompánią; y Obraz roboty ſwoiey Nayśw: Pánny Częſtochowſkiey zá Votum oddał. Naylepſzy zá Wotum oddáie Obraz, kto oddáie ſiebię tey ktora ieſt *Imago bonitatis DEI.* S. Th: Aquin:

Obraz Máryi Málarz dáie uzdrowiony,
Ten cud ráczey ná ſercu ma bydź wyrážony.

185. *Zdrowie przywrocone.* Tegoż Mieśiącá *Ian Smiech z Moráwickiey Woli*, dziećię ſwoie iuż konáiące ná to mieyſce ofiárowawſzy zdrowe odebrał. Częſto przez Nayśw: Mátkę choć przy zgonie życia zdrowie nam wſcho-

wſchodźi: *Maria eſt Oriens in occaſu naturæ noſtræ* S. Ioſef. Poeta in Marc:

Gdy kto o życiu ſwoim wiele deſperuie,
W rękách Máryi pewną nádźieię znáyduie.

185. *Uzdrowienie w ſaleńſtwie.* D. T. *Kátárzyná Ziołkowſka z Koſtomłotow* corkę 12. lat máiącą imieniem *Zofią* w ćięſzkiey chorobie od rozumu odeſzłą przez Niedź: 7. tu ią ofiárowawſzy do pierwſzego przywrocona zdrowia odebrała. Nic ták rozumney natury nie ſzpeći, iák ſzaleńſtwo znośi tę ſzpetność, á ktora ieſt *Ornamentum præclarum noſtræ naturæ* Heſich:

Przyidźie y do rozumu, kto przyidźie do ćiebie
O Márya bydź z Tobą iedno ieſt co w Niebie:

D. T. *Reginá Krolowa z Grodźiſká*, zeznáłá, że cudownie pięćioro dźieći tu ofiárowáne w ćiężkiey chorobie iuż zdeſperowáne zoſtáły uzdrowione: śmierć tam

nie záſzkodźi, kto znaydźie tey łáſkę, ktora ieſt *Exitium mortis* co o niey S. Damaſc:

186 D. T. *Anná Niſczykowa z Skrzelczyc*, śmiertelnie choruiąc ná źiemię złożona, iuż práwie konáiąca, tu ofiárowáná, życiem dárowána Zdrowa iák rybká, kogo ten zágárnie łáſkawie niewod: *Maria Sagena DEI.* Erneſt: Pagen:

Uzdrowienie w chorobie.

Nieſtękay gdy choruieſz lecz częſte wzdychánie
Pewneć od Mátki Boſkiey ſprowádźi ſtáránie,

167. D. T. *Mikołay Gáydá z Woli Kopćiowey*, przez Niedźiel 10. ćięſzko choruiąc iák tylko ná to ofiárował ſię mieyſce, zdrowy z śmiertelnego powſtał łożká.

Táż łáſká.

D. T. *Máryánná Pácholkowa z Potoká* ná to mieyſce corkę śmiertelnie choruiącą ofiárowawſzy zdrową odebráłá. Gdźie ludzkie o zdrowiu twoim uſtáną rady, porádźiſz ſobie gdy ſtánieſz

nieſz przy tey ktora ieſt *Terminus conſiliorum DEI.* S. Germ:

Inni pełnią dla zdrowia perłowe napoie
Pewnieyſze ieſt przez Ciebie Pánno zdrowie moie.

D. T. *Fránćiſzek Bárgło z Siedliſká*, zeznał że bydło w cáłey wśi y we dworze zdycháło co przeſtrzegſzy z wielką ufnośćią oddał ſiebie y bydło w opiekę, Nayśw: Pánny tuteyſzey, y doznał: bo żadne bydlę, potym z podźiwieniem cáłey wśi nie tylko nie zdechło, ále áni záchoro wáło Nayśw: Márya wſzyſtkim y w káżdey rzeczy, w káżdym nieſzczęśćiu da ſię użyć *Omnibus exorabilis & Clementiſſima* S. Bern: 188.

Uzdrowienie bydło.

Wyſławiaycie Máryą choć nieme bydlętá
Ktorym trzey chwalić każą Bogá páchołętá.

189.

D. T. Imść Páni *Elżbietá Szczudłowſka z Włoſczowicz*, w chorobie ſamá ſiebie y dźiećię oddawſzy, do

Uzdrowienie w chorobie.

do zdrowia z potomstwem przyprowádzona; choćbyś był żeláznego serca, niech go po odebránym zdrowiu tey zniewoli łáská; ktora iest *Magnes per quem ferrea peccatorum corda trahuntur.* S. Birgitt:

Miásto prośkow Doktorskich posyp się popiołem
O zdrowie przed Máryą biy pokornie czołem.

190. *Uzdrowie nie nog.* D. T. *Iádwigá Nowakowa z Siedlisk,* Syná ná nogę kálekę ná to ofiárowawszy mieysce zdrowego odebráłá. O gdyby postempowáć do Niebá z Iey pomocą ktora iest: *Iter animæ rectum ad Paradisum* S. Bonav:

Nożká Pán to przysłowie, lecz mozniey pánuie
Kto zá łáską Máryi, dobrze postępuie.

191. *Uzdrowienie w chorobie.* D. T. *Dorotá Dobrzyánowa z Nowey Huty z pod S. Krzyżá,* w chorobie ćięszkiey iuż práwie konáiąca ná to ofiárowána mieysce do zdrowia przyszłá, sielnieyszą

szą się przy tey stáłá ktora iest: *Fortitudo nostra* S. Germ:

D. T. *Iákub Młynarz z Chrzelowá,* ná śmierć choruiąc, gdy mu zdrowia nietuszono ná to ofiárowány mieysce do siebie przyszedł. Azaż Nayśw: Pánná nie iest. *Renovatio mundi:* Co o niey S. Damasc: kiedy przez nię do zdrowia przywiedźieni, iákby się odrodźili.

Nád kim się lutośćiwie Márya użali
Tego ćiężka chorobá nigdy z nog niezwáli,

192 *Táż łáská* D. T. *Mátyasz Iákubik z Másłowá,* o zdrowiu zdesperowáwszy tu ofiárowány zdrow został.

D. T. *Wálenty Młynarz z Łukowy* ná śmierć choruiąc, ledwie co do Nayśw: Pánny tymi słowy westchnął ratuy mię: żyćie odebrał. Dobrze się mieć przy Tey możemy, ktora iest: *Reclinatorium summi boni.* S. Ber:

Nie ná śmierć ále ráczey ná żyćie choruią

Kto-

Ktorzy ſię Mátce Boſkiey ſczerze ofiáruią.

193 D. T. Pánná *Máryánná Krzemieńſka z Borzęćiná*, w ſłábośći
Táż łáſká. zdrowia y ćięſzkiey zdeſperowána chorobie ná to ofiárowawſzy mieyſce, do pierwſzego przyſzłá zdrowia. Nie deſperuy o zdrowiu, bo Nayśw: Marya ieſt *Remedium ſingulare peccatoribus à Deo proviſum, ne deſperarent.* S. Anton: de Padva.

Prześiláć ſię tám muſzą naytęzſze ſłábośći.
Gdźie Márya cudowną łáſką ſwoią gośći.

Lipiec.
194 Prácowita *Máryánná Oczáſowá*
Pomoc w *z Grochowá*, ná podźiękowánie
rodzeniu. Mátce Nayśw: drogę tu odpráwiłá zeznáiąc iáko po porodzeniu Synaczká przez Niedźiel 7. bez pámięći leżáłá, y iuż będąc bliżſzą śmierći niż żyćiá tu z wielką ofiárowawſzy ſię nádźieią, tey godźiny lepiey ſię mieć poczęłá

że

że Mátká ná życie wydawſzy ſyná ſámá nie pozbyłá żyćia, ſpráwiłá to: *Maria Mater vitæ.* Andr: Cret.

Choć iuż kto bez pámięći w pároxyzmie leży
Pomniąc onim Márya ná pomoc mu bieży.

D. T. *Iácek Włodárczyk z Rádliná*, w łożney chorobie iuż konáiący od ſąśiadow ná to mieyſce ofiárowány z niebeśpieczeńſtwá wyſzedł, ſámo przy tey wyraſtá żyćie: ktora ieſt *Radix bonorum omnium* Chryſoppus: 195. *Uzdrowie nie ná łożną chorobę.*

D. T. Prácowita *Anná Maykowa z Radomic*, przez Niedźiel 2. z łożká nie wſtaiąc á w ćiężkiey leżąc malignie tu ſię oddawſzy polepſzenie zdrowia odebráłá.

D. T. Prácowity *Iozef Fránćiſzek z Bliziná*, ze śmiertelnego łożá, poślubiwſzy ſię Nayśw: Pánnie Piękoſzowſkiey podnieśiony, ná oddánie powinnych dźięk, ná to mieyſce przyſzedł; Gdźieſz ſię

lepiey

lepiey pragnienie serc ludzkich w ciężkich chorobach skłonić może, iáko u Tey: ktora iest *Quis grata cordis nostri S. Ioseph Poëta.*

Zadna chorobá temu nieząśkodźi wiele
Kto serce przed Ołtarzem Mátki Boskiey ściele.

166. *Uzdrowienie nog.* D. T. Z teyże Wśi Prácowity *Stánisław Mámczarz*, z Zoną swoią zeznał, iáko on sam 11. Niedźiel, á Zoná 24. ná nogi choruiąc z łożká nie wstawáłá, y iáko łázárze od ludźi rátowáni bydź niemogli, á ták iuż zdesperowáni w kálectwie swoim, do uzdrowienia wszystkich choruiącyh to iest do Nayśw: Pánny ná tym mieyscu Cudowney ofiárowawszy się do zdrowia przyszli. Choćby komu ná nogách schodźiło, niech sercem do Tey śćiąga, ktora iest sercem żyćia. *Cor ex quo vita procedit.* Alber: Mag:

Iob o sobie to świadczy, że chromym był nogą
To słuszniey o Máryi chromi wyznáć mogą.

D. T.

197. *Uchronienie w Powietrzu.* D. T. Przyszła tu *Elżbietá Piwowarczanká z Wolki Iwaszowskiey*, ktora służąc w Małogoszczu ná ten Rok, ktorego tám powietrze grássowáło, á w tym Domu Gospodárstwo, dźieci czeladź wymárli, oná sámá zá przyczyną Nayśw: Pánny tuteyszego mieyscá zdrową zostáłá, Gniew Boży odwrácáiąc od nas słusznie názwána. *Maria refrenatrix iræ DEI.* Alb: Magnus

Iednoż to od powietrza zostáć záchowánym
Co bydź z pod kátowskiego iuż miecza wyrwánym.

198. *Uzdrowienie nog.* D. T. Z pod Zamcá Prácowitych Rodźicow Corká *Máryánná Dominikowná*, lát 27. máiąca przez lat pułtrzećiá ná nogi y nie chodźiłá chlebá prosząc przy tuteyszym szpitalu zostáwáłá, pátrzyli ná iey kálectwo nie tylko tuteyśi ludźie, ále y postronni, bo tylko nędznie czołgáć się mo

głá

głá uciekáiąc śię iednák do Nay: Máryi Pánny w Piękoszowskim Obráźie Cudámi słynący, kule z kośćiołá wziąwszy lepiey śię mieć poczęłá, á zdrowszą śię czuiąca poszłá przed Ołtarz Nayśw: Pánny y iák mogłá w kálectwie swoim, przez cáłą Mszą S. Krzyżem leżáłá, co uczyniwszy ták zdrową zostáłá, iákby nigdy káleką nie byłá, kule zaś ná pámiątkę w kośćiele zostáły, ná co wszyscy tám obecni pátrzyli, y niespodziewány Cud osobliwszey Nay: Pánny łáśce przyználi. Ktoż nie wyzna że dźwigáiącá kalekow *Maria est dextera Christi ad lapsos omnes erigendos extensa.* in Græcorū Hymnis.

Z kulámi przed Máryą złożmy złe postępki
A do nich żadney od tąd, iuż niemieymy chętki.

199. *Uzdrowienie choroby.* *Ewa Ogonowska*, w łożney chorobie ná to Swięte ofiárowána mieysce

mieysce zdrową zostáłá. d. 25.

D. T. Prácowitá *Reginá Mulárczykowa z Mulárzowa*, około 60. lát máiąca przez Niedźiel 12. Febrę ćierpiąc; gdy śię ná to ofiárowáłá mieysce, zdrowie odebrá łá. Autentyczne od Tey wycho dzą łáski ktora iest *Cancellaria Dei cui commisit Deus dare misericordiam & gratiam.* Iacob de Vorag:

Ná tych ćiężkie choroby nigdy nie powstáną
Ktorzy ná nie Máryi łáskę máią dáną.

200. *Obroná w powietrzu.* Pracowity *Páweł Zkips z Dąmbrowy z Klucza Kieleckiego*, máiąc Syná ná służbie w Kielcach pod czas morowego powietrza w do mu tym gdźie ludźi żywych máło zostáło, skoro westchnął do Nayśw: Pánny tymi słowy: Nayśw: Pánno Piękoszowska, oddáięć go Twey Opiece: rzecz dźiwna, gdy inni trupem pádli, iego w ták ćiężkim powietrzu, y głowa nie zábolálá, sámá nie ską-

żytelnym Cypryssem będąc, *Maria Cupressus incorruptibilis* Ioann: Trithem: y nas od powietrzney korrupcyi záchowuie.

Widźr obłoki Márya powietrze rozpędza
Z Iey łáski, iákby z widtrem ták odpáda nędza.

Sierpień. 201. D. T. Z Tumliná prácowity *Tomaß Gąśior*, gdy náwiedzony od Páná Bogá ćięszką chorobą, ták został, że mu ludźie żyćia nie tuszyli, ále go ná to ofiárowáli mieysce, porwał się iákoby ze snu y záwołał Nayśw: Pánno Piękoszowska Tobie się oddáię, po wymowionych słowách zdrow záraz tey godźiny został; y żyćie y dobro od Tey; ktora iest *Causa bonorum omnium*. S. Damasc:

Uzdrowienie w chorobie.

Zeby ćięszko nie było, gdy nas Bog dotyka,
Márya do káżdego da folgę krzyżyká.

Sierpień. 202. D. T. Z Skąpego prácowity *Fráńćißek Kárdáś* przyszedł tu *cum voto*

Uzdrowienie Febry.

voto, dźiękuiąc Nayśw: Pánnie, y zeznał iáko przez Niedźiel 14. ná codźienną Febrę chorował; gdy mu żadne lekárstwá nie pomagały, zdesperowány temu się polećiwszy mieyscu ozdrowiał. Opłonie z gorączki pod Tey ćieniem, ktora iest: *Umbra refrigerans* Maurit: de Vill: nov:

Iuż ćię Febrá nie trzęsie iuż nie porusżony,
Przy Máryi honorze, stoy od niey zleczony.

W Mieśiącu Sierpniu pierwszy zeznał, że ćięszką chorobą złożony przez półtorá látá nie wstáiąc z łożká, tu ofiárowány zdrowie odebrał, prácowity *Márcin Stępień z Stáwu*. d. 15.

203. Drugi urodzony *Łukaß Chámerski z Słupi*. zádosyć czyniąc ślubowi to ztwierdźił, iáko leżąc przez Niedźiel 7 w chorobie zdesperowány tu się ofiárowawszy odebrał zdrowie. Z przeklęctwem

Uzdrowienie w chorobie.

ktore ná nas záćiągnął Adam, wszystkie choroby nastąpiły, áleć Tey ustępuią ktora iest. *Dissolutio maledictionis primo Parenti inflictæ.* S. Damasc:

Ktorzy roki, mieśiące, dni chorob liczyli,
Iuż się łáski Máryi liczyć náuczyli.

204. D. T. Uczciwa Pani *Iadwigá Olexa z Chmielniká* z votum tu przybyłá, dźiękuiąc Nayśw: Pannie, że zá Iey przyczyną przeyrzáłá, bo przez Niedźiel 5. ná oczy nie widźiáłá, miáłá z sobą y Corkę w piątym roku, ktorą iuż práwie umieráiącą ná to Cudowne oddáłá mieysce. A zaż y z oczu ćięmności y ćień śmiertelny odpędzáiąca nie iest *Maria destructio tenebrarum.* Mauritius de Vill: *Uzdrowie nie oczu.*

Ze iest Słońcem wybránym Márya się wsławia,
W to Słońce pátrzącemu, oko się náprawia.

205. D. T. Pracowity *Wálenty Michálek*, w ćiężkiey chorobie zo-

stáiąc

stáiąc záwołał Nayśw: Pánno Piękoszowska ofiáruię się, uproś mi zdrowie, co ledwie wymowił wszystkiego się odżegnał nieszczęśćia pierwsze odebráwszy zdrowie.

Tákże prácowity *Soszká z Brzeźin*, przez lat puł trzećiá, ćiężkim kálectwem złożony, nie máiąc od nikogo pomocy, do Nayśw: Pánny Piękoszowskiey ućiekszy się o rátunek, y ślub uczyniwszy pieszo náwiedźić to S. mieysce wyszedł z choroby. Nád wszystkie kordyáły skutecznieysza do życia z ktorey iák z winney Máćice wino ták życie płynie. *Maria vitis vitam ferens.* Andr: Cret: *Uzdrowienie w śmiertelney chorobie.*

Iuż się z świátem żegnáiąc zápewne ći powiem,
Przy wezwániu Máryi powitasz się z zdrowiem.

206. D. T. Z Płaczkowá urodzony *Sobestyan Kośćielny*, przez 3. látá ná nogę kálecząc, tu się ofiárowa- *Uzdrowie nie nog.*

 wszy

wszy do zdrowia przyszedł, y że tey godźiny, ktorey się ofiárował z łożká wstał zdrowo, Spowiedźią y Kommunią S. potwierdźił.

D. T. Z Czechowá prácowita *Kátárzyna Grześiowa*, ná nogę od źielonych Swiątek, aż do Bożego Národzenia nie chodząc dla ćięszkiego bolu y odpádnienia ćiáłá od kośći, ktorey nogi żaden się Cyrulik nie podiął kurowáć zdesperowána: tu się do Piękoszowá, ledwie co Mszą S. dáć obiecawszy, ofiárowáłá, teyże nocy z podźiwieniem ludźi, nogá się ćiáłem okryłá, bol ustąpił y ná nogi powstáłá; Zá uzdrowienie nogi niechby się po cáłym świećie Iey rozeszłá sławá, ktora iest. *Fama permeans Orbem universum.* Isid: Thessal.

Szczęśliwsze nogi, ktore tu zdrowie śćigáią,
Niżli ktore Korony z Leśkiem dobiegáią.

Ostá-

Ostátniego dnia tego Mieśiącá, urodzona *Anná Koźieńska z Słupi*, po połogu Niedziel 14. śmiertelnie choruiąc, gdy iuż w słup oczy szły, ná słomę złożona od Męża y krewnych ná to S. ofiárowána mieysce, konáiąc porwáłá się y obumárłym prawie záwołáłá głosem Nayśw: Panno Piękoszowska dźiękuięć zá przyczynę do Bogá, po ktorych słowach w krotce ozdrowiáłá. Receptá naylepsza od Tey, ktora iest *Apotheca divinæ misericordiæ.* Jacob: de Vorag: 207. *Pomoc w rodzeniu.*

Márya bez boleśći porodźiłá Syná,
Więc rodzącym Iey záwsze skuteczna przyczyná.

Wrześień

Prácowity *Marćin Stępień z Stáwu*, przez pułtorá látá choruiąc nie mogł się podnieść áni przewroćić, tylko go iák dźiećię máłe karmiono y przewiiano, ledwie co w tym ták uprzykrzonym kálectwie posłał z pieniądzmi ná 208.

 Mszą

Mszą S. dźiádká do Nayśw: Pánny Piękoszowskiey, áby lubo zdrowie, lubo śmierć dobrą otrzymał, skoro dźiad zászedł ná to S. mieysce; ow człowiek o-
Uzdrowie nie w chorobie. zdrowiał y wstał tak zdrow, iáko by nigdy nie chorował. Iedyną miłośćią będąc: *Maria charitas tota.* Jacob de Vor: komużby łask nie świadczyłá.

Gdy Márya z Ośidrą Bogá Syná Błaga,
Y z łożá śmiertelnośći, ludzką niemoc wzmaga.

209\. D. T. Prácowita *Zofia Brelina z Klißowá*, morduiąc się przy poro-
Pomoc w rodzeniu. dzeniu Syná, gdy iey żyćia nie tuszono westchnąwszy do Nayśw: Panny szczęśliwie rozwiązána zostáłá. Nayszczęśliwiey się rodźi, komu ta Plánetá sprzyia: *Maria astrum occidentis mundi* S. Anselm.

Tytuł Mátki nayczęśćiey niech Máryi dáią,
Te Mátki, co w rodzeniu od niey pomoc máią.

D. T.

D. T. Pracowita *Dorotá Záiączká z Rębowá*, przez Niedźiel 10. 210.
ná nogi postąpić nie mogąc, gdy iey áni lekarze poradźić nie mogli, rádźili Sąśiedźi aby się do Nayśw: Pánny Piękoszowskiey udáłá; więc uczyniwszy ślub ozdrowiáłá;. Kto uzdrowioną nogą doszedł Nayśw: Máryi łáski: niech wyzna. *Maria est terminus miseriæ* Adam de Pers: Uzdrowie nie nog.

Choćieś powstał ná nogi, iednák uniżenie,
Czołgay się do Máryi ná łask záwdźięczenie.

211\.
D. T. Z Rádomic prácowity *Wálek Burás*, przyszedł tu ná po-
dźiękowánie Nayśw: Pánnie że go w łożney chorobie od ludźi opuszczonego nie opuśćiłá, to zeznáiąc; że niemiał tákiego, ktoryby mu ieść ábo pić podał, dopieroż we mdłośći y ostátniey usłużył chorobie. Ták od wszystkich opuszczony, gdy iuż prá- Uzdrowie nie łożney choroby.

 wie u-

wie umierał, záwołał Nayś: Pánno Piękoszowska bądź ze mną, ná ten głos od Nayświęt: Pánny wysłuchány, znácznie w lepszym zdrowiu się bydź uczuł. Uday się w niemocy, iak tylko możesz do tego Przybytku. *Maria est Tabernaculum protectionis in omni tribulatione.* Alb: Magn:

Pokiś zdrow masz Przyiaćioł, chorobá ćię znuży,
Chybá Bog z Mátką swoią zdrowiu twemu służy.

212. Urodzona *Agnieszká Sliwinska* w połogu dla boleśći nieznośnych ná słomę złożona tu ofiárowána, nie tylko sámá zdrową zostáłá, ále też y Corkę bez bolu wielkiego świátu wydáłá: Dostátkiem łask cudownych u Tey ktora iest *Thesauraria gratiarum.* Richard: à S. Laur:

Rátunek w rodzeniu.

Dwá rázy się urodźił, kto przy swym rodzeniu,
Winien zdrowie Máryi dźielnemu Imieniu.

Szlá-

Szláchetnie Urodzona Jmść: Páni z *Strawczyná Podczáska*, z rożnych kłopotow przez oppressye Moskiewskie do szaleństwa przyszłá. Tá będąc od Mężá opuszczoną, żadnego około zdrowia swego niemáiąc stáránia, gdy nie co do reflexyi przyszłá, wyszła ná podworze, y obroćiwszy się ku Kośćiołowi Piękoszowskiemu záwołá Nayśw: Pánno Piękoszowska, przez te Cudá ktoremi słyniesz, rátuy mię w tym rázie, niech ná háńbę, y pośmiewisko ludzkie nie przychodzę: to wyrzekszy wróćiłá się názad, y ledwie co w budynku ślub uczyniłá, áż się Iey tak zdáło; że Pánná iákaś plastrem głowę iey obłożywszy spáć poyść kazáłá, uczyniłá rosk ázowi zádosyć, záraz po owym śnie przy pierwszym zostáłá zdrowiu, Wszystkim dźień dobry, dźień szczęśliwy, (tym osobliwie ktorzy się pod opiekę 213.

Rátunek w szaleństwie

Nayśw:

Nayś: Panny garną) będąc Nay
Marya *Magistra nostræ Religionis.* I
o Niey S. Ignaci Mart: oraz n
y rozumu uczy.

Nie ſzaleie kto lubo odchodźi od ſ
bie,
Idźie ſzczerym affektem Márya
ćiebie.

214. Szláchetnie urodzony Jmść Pa
Piotr Kuczkowski, śmiertelnie cho
ruiąc *cum voto* tu ofiárowány
przez cáły Rok zbieráiąc ſię n
to S. mieyſce, że ślubu nie wy
pełnił, choroby odpráwiał ro
cznicę y ledwie nie umárł, przy
pomniawſzy ſobie tę, ktora mu
wypádła z pámięći intency
ſam ſię pieſzo nádgradzáiąc nie
rychłość ná to puśćił mieyſce,
ná ktorym ledwie ſtánął, bez od
włoki do zdrowia przyſzedł,
ná znak odebránego zdrowia vo
tum Srebrne oddał. Vmie Má
rya ále łáſkáwie ukaráć defekt
ludzkie. Będąc *Correptio errantium*
S. Birgitt:

Skaránie odwłoki.

Ták ſpieſzną w prożbách náſzych gdy Má-
ryą mamy,
Czemuż Iey poſlubione votá odwłacza-
my.

D. T. Prácowity *Antoni Ruſzczyk* 215.
z *Rogowá*, pod czás gniewu Boſkie-
go zápowietrzony nie ták w do
mu, iák w kośnicy nie iáko mię-
dzy trupámi leżąc, uważáiąc nie-
dolą ſwoię y śmierć bliſką, á pá-
trząc ná grobárzow oſęką z do-
mu do dołu ćiáłá wywlekáiących
weſtchnął ſerdecznie temi ſłowy
Nayśw: Pánno Piękoſzowſka u-
proś mi proſzę ćię zdrowie, kto-
re ſłowá ledwo wymowił, ná-
tychmiaſt bolączki ſię popukáły,
á ták zdrow zoſtał O iák częſto
przëiednywa nam Bogá żeby od
nas ſwoie odwroćił plagi. Ktora
ieſt *Reconciliatio divina cum hominib9*
S. Andr: Cret:

Obroná w powietrzu

Stroń iáko przed powietrzem, przed
Boſką obrázą
Z łáſki Máryi żadną nie pádnieſz zá-
rázą.

D. T.

216. D. T. Prácowity *Páweł Stopki z Uciská z pod Szydłowcá*, przyszedł tu Pánu Bogu dźiękuiąc; że przez przyczynę Nayśw: Pánny zdrowie odebrał. Ten przez Niedźiel 19. ná nogi nie chodząc bol ćięszki dla ustáwicznego łąmánia ćierpiał, tu się ofiárowawszy do pierwszego zdrowia nog przyszedł. Ludzką chromotę Naysw: Márya lecząc; chce żeby niebá zá Iey łáską doszli, bo iest *Ascensio nostra in cælum.* Anast: Antiohen:

Uzdrowie nie nog.

Przy Honorze Máryi, już zostaway wiecznie,
Ktoryś powstał z kálectwá nog twoich bespiecznie.

217. D. T. Prácowity *Grzegorz Lásotá z Bolechowic* w ćięszkiey chorobie zdesperowány od Sąsiádow odstąpiony ná słomę złożony, tu ofiárowány zdrowie odebrał: nie ládá rátunek od Tey, ktora iest *Subsidium nobile omnium afflictorum.* S. Bernard:

Uzdrowie nie w chorobie.

Pátrz

Pátrz iák się Mátká Boska, chorym przysługuie
Kiedy miásto lekárstwá zdrowiem ich częstuie.

Ostátniego dniá Wrześniá czyniąc zadosyć slubowi postánowionemu Vrodzony Imść. Pan *Ian Scikorzowski Żołnierz Polski*, przyszedł ná to mieysce pieszo, dźiękuiąc P. Bogu, że zá przyczyną Mátki Iego Nayśw: do pierwszego przywrocony zdrowia, álbowiem pomieniony Imść. zeznał to iáko ćięszko, á práwie śmiertelnie przez Niedźiel 7. chorował ćierpiąc łąmánie po kośćiách głowy bolenie y drżenie sercá, o ktorego zdrowiu Medycy zwątpili, Kompánia zás widząc smiertelnie choruiącego tę rádę podáłá, áby się opiece Nayśw: Pánny Piękoszowskiey poruczył, ledwie usłuchał rády y záwołał Nayśw: Pánno rátuy mię; chorobá go opuśćiłá, y bole ustáły, on zdrow 218.

Uzdrowie nie Żołnierzá.

wstał,

wstał, y votum przyobiecáne wypełnił Zołnierz z pomocą Mátki Nayśw. przekonawszy chorobę, niechay rzetelnie y tryumfalnie głośi: *Maria est Triumphus Cœli* Ber. de Busto.

Bol głowy drżenie sercá, y kośći łą-mánie
Tyle chorob wezwániem Máryi ustánie.

Prácowity *Ian Cwiek z Samostrzałowá*, ná nogę przez lat 4. postąpić nie mogł dla skurczenia y bolu wielkiego, lecz tu się ofiárowawszy z ćięszkiey wyszedł choroby. d. 4.

Páźdźiernik.

Uzdrowienie nog. 219.

D. T. Prácowity *Wálenty Tkacz z Bizorendy*, ćierpiąc uprzykrzone łąmánie nog przez Niedźiel ośm á od nikogo rátunku niemáiąc, gdy się tu ofiárował z choroby powstał. Vzdrowioną nogą z tey nigdy przez zániedbánie nabożeństwá nie z stępuy drogi, o ktorey S. Bern: *Maria est vita regia Salvatoris.*

Od Máryi, nog Twoich odebrawszy zdrowie,
Idź do tego ktory się prostą drogą zowie.

220. *Wskrzeszenie.*

Godna rzecz pámięći y uwagi potomnym wiekom przy tym Obráźie ztwierdzáiąc Cuda y łáski tego mieyscá, zostáwił Vczćiwy *Walenty Podletowicz Mieszczánin Borzecki*, ktory z osobliwszym dźiękczynieniem zá powrocenie sobie syná Nayśw: Mátki, osobliwsze dźięki oddał. Rzecz ták się miáłá w piątym Roku syn iego imieniem Piotr z gory spadł, ktorego się przez dwie godźinie dotrzeźwić nie możono, y iuż widząc obumárłego trzeźwić zániechano, lecz miłość Oycowska rátunku szukáć nieprzestáłá, do Nayśw: Panny tedy Piękolzowskiey nie żywego ofiaruie synaczká, co uczyniwszy dźiećię záraz iák ze snu się porwało, y rzekło Oycu: nie frásuyćie się Tá

mię Pánná uzdrowiłá d. 8. Ták ći częśto od śmiertelnych przenośi nas gránic, będąc *Maria translatio à morte.* S. Germ.

Nie frásuyćie śię Tá mię Pánná uzdrowiłá
Rzekł wskrzeszony: o gdyby nas ták pocieszyłá.

221. D. T. *Łukaß Drąßkiewicz z Borzęćina*, zeznał że w szaleńśtwie swoim gdy mu nikt rádźić nie mogł, tu ofiárowány od żony, znáczny rátunek odniosł, to przy opuszczeniu száleństwá wymowiwszy. Pánná mi piękna głowę wiąże. Nayprędzey przywroći rozum, ktora iest *Regina Sapientiæ* D. Antoninus.

Rátowánie w szaleństwie.

Pánná mi głowę piękna wiąże; to szálony
Mowił, y tym wiązániem z głupstwá wolniony.

222. D. T. Uczćiwa Páni *Kátárzyná Dąbrowska z Borzęćiná*, przyszłá tu na oddánie dźiękczynienia Nayś: Pánnie: wyznáiąc, że Syn iey imieniem

Wskrzeszenie.

mieniem *Iozef*, pułtorá Roku máiący umárł, ktoremu nie tylko koszulę śmiertelną, ále y trunnę zrobiono y wnię włożono, ná to ofiárowány mieysce z wielką ufnośćią ożył, co sámá z Sąśiádámi, ktorzy ná to pátrzyli zeznáłá. przyśtáie ná zdánie Alb: Magnus. *Maria quies mortuorum.* Aleć po tákim spoczynku szczęśliwym ná żyćie powśtáią.

O gdyby wskrzeszonego trunnę przez świát nośić,
A iák żywe Máryi cudá, są ogłośić.

223. D. T. Prácowita *Máryánná Pápierniczká z Márzyßá* ślubowi umyślonemu zadosyć czyniąc, ná to mieysce przybyłá, dźiękuiąc Nayświętszey Pánnie, że ią z puchliny w ktorey przez 12. Niedźiel od wszystkich zdesperowána leżáłá, wybáwiwszy, pierwszym dárowáłá zdrowiem. Nie iednemu zwątpione odnawia zdrowie, kto-

Uzdrowienie puchliny.

ra iest *Reformatio post exitium.* Joan: Gerson.

Zebyś spędźił puchliny, nie psuy sobie głowy,
Co wezwánie Máryi, to Doktor gotowy.

224. D. T. Uczćiwa *Máryánná Cygniowska z Ięndrzeiowá* Niedźiel 8. choruiąc ná słomę złożona od ludźi, iuż zá konáiącą miána tu ofiárowána zdrową zostáłá. Przyidźie do siebie, kto się Tey záśili łáską, ktora iest: *Refocillatio nostra in omnibus malis.* S. Damas.

Uzdrowienie w chorobie.

Ná iednym włosku ludzkie zdrowie záwieśsone,
Dźielną Máryi łáską iest ubespieczone.

225. D. T. Uczćiwa *Reginá Boćiąnowa Mieszczká z Seceminá* po połogu w bolu y mdłośćiách zostáiąc bliższa śmierći, gdy od ludźi rátowána bydź niemogłá, do Nayświętszey Pánny cudowney Obrázu Piękoszowskiego, ták o rátunek záwołáłá, Naysw: Pánno oddáięć się w opiekę po ktorych słowách

Rátunek w rodzeniu.

słowách, szczęśliwie rozwiązáną zostáłá. Lubo wszędźie osobliwie iednák ná cudownych mieyscách Naysw: Márya iest. *Ara refugij.* Iustus Lipsius.

W bolách rodźić przeklęctwo to od Ewy spływa
Márya, świętsza Ewá; od niego wyrywa.

226. D. T. Z Seceminá z teyże kompániey uczćiwy *Woyćiech Piątkowski*, że ztwierdźił, że pod czás morowego powietrza, w budách mieszkaiący, gdy inni pomárli, on tylko (skoro mu się Obraz Piękoszowski pokazał,) zdrow został. Tylko się zdrowe tám znayduie powietrze, gdźie záchodźi Tey łáská, ktora iest *Aer in quo nec nubes, nec turbo, sed secura serenitas.* Bern: de Busto.

Rátunek w powietrzu.

Iák słońce zdrádźliwe wysusza humory,
Ták Márya powietrzne, nisczy práwie mory.

227. D. T. Szláchetnie urodzony Imść. Pan *Błáżey Boxá z Michałowá,*

Uzdrowienie postrzáłu. wá, gdy mu Szwedźi nogę przestrzelili á żadney od Medykow nie mogł mieć kuráteli, iuż zwątpiony tu śię ofiárowawszy bez żadnego opátrowánia zdrowie odebrał. A tu by z S. Effrem: záwołać: *Maria est Medicina insanabilium vulnerum.*

Kto z postrzáłu ozdrowiał niechay strzelistemi
Máryą áffektámi chwali y częstemi.

228. Uchronienie w powietrzu. Z Kuźnie Szláchetnie urodzona Imść Páni *Konstáncya Myszkowska*, pod czás powietrza tu śię ofiárowawszy nie nárusżoną zostáłá. dniá 30.

D. T. Prácowity *Marćin Czuryło z Páráfiey Waśniowskiey*, zápowietrzonym będąc z żoną y z dźiećmi, ktore ieszcze były nie pomárły, tu ofiárowány zdrowie odebrał. Często niebieskich luminarzow influencye powietrze zárażáią, łáskáwsza Tá o ktorey Hymny Greckie *Maria astrum non occidens.*

Ktorzy są Mátce Boskiey Sługy z serca szczerzy,
W tych się iuż złe powietrze, bynamniey nie szerzy.

W tym Mieśiącu przybyli ná to mieysce trzećiego dniá Ichmość Listopad. Páństwo *Iozef y Zofia Chmielowscy* cum voto dźiękuiąc Mátce Nayświętszey zá osobliwsze łáski, álbowiem sámá Jmść Páni *Zofia Chmielowska z Krzepiná* páráliżem ćięszko záráżona przez dźiewięć dni nie mowiłá, áni ręką áni nogą ruszyć śię nie mogłá, ledwo co ná to ofiárowána mieysce do zdrowia przyszłá. Ozdrowieieś, choćby tylko kropelkę ći swoiey udźieliłá łáski, ktora iest *Aqua vitæ.* Bern: de Busto

229. Uzdrowienie w páráliżu.

Zebym ćię zupełnemi mogł zmysłámi chwalić
Rácz o Mátko naydroższa páráliż oddalić.

D. T. Prácowity *Woyćiech Błożá z Grusczyná z Páráfiey Kozłowskiey*, zeznał, iáko Zoná iego dźięćię nie ży- 230. Wskrzeszenie.

nie żywe urodźiłá, ktore iuż pochowáć miano, lecz to dźiećię (rzecz uwagi y podźiwienia godne) nie żywe ále żywą wiárą tu ofiárowáne ożyło, ná co ták wiele Sąśiádow y rożnych ludźi pátrzáło. Sámá będąc *Alumna æternæ vitæ, & summi boni.* iák o niey Joan: Geomet: nayłátwiey proszącym o żyćie da śię użyć.

Co może żywá Wiárá, co żywa nádźieiá
Wskrzesony od Máryi iest nam Káznodźieiá.

Grudźień.

Uzdrowienie w chorobie.

Prácowita *Máryánná Gładyszowa*, ná to mieysce przyszłá oraz z dźiećmi dźiękuiąc Pánnie Nayśw: y przyznáiąc Cud wielki ktorego z domowemi swemi doznáłá. Naprzod pánowáłá łożna chorobá w tym domu przez cáłe dwie lećie, w ktorey chorobie żaden z Sąśiádow nie mogł ich rátowáć dla niebespieczeństwá zarázy, oddáli śię wszyscy Opiece Naysw: Pánny

Pánny ofiárowáli śię do Obrázu Piękoszowskiego, ták długo leżąc, kápustę tylko kwáśną ktorey im z kłodami gromádá dodawáłá, kto mogł doyść do kłody tym śię żywili, dźiećiom záś z ktorych Imię iednemu było *Tomasz* nogi do krzyżow w tey chorobie przyrosły; á drugiemu *Páwłowi* ćiáło ogniło dla nieochędostwá; te dźieći tu ofiárowáne zá przyczyną Mátki Naysw: przyszły do pierwszego zdrowia, y ow káleká ozdrowiał. Więc powstawszy z śmiertelnego łożá, ná to mieysce z dźiękczynieniem ze wszystkiemi Sąśiádámi piechotą przyszli. Procz Aniołá Strożá, káżdego z nas zdrowia Mátká Naysw: pilniey nád Aniołow strzeże, bo o niey Alb: Mag: *Maria est Angelus custos singulos custodiens & universos.*

Ták łátwo iest Máryi znieść káżdą chorobę
Iáko iuż dáłá tego niezliczoną probę.

 Rok

Rok Pański 1713.

Luty. 232. Oddalenie napáśći czártowſki

DNiá 11. Lutego ziáchał ná to mieyſce Wielebny Jmść X. *Krzyſztof Meżykowicz Dźiekan Sokolnicki Pleban Wolicki* z tym zeznániem iáko w chorobie ćięſzkie ſtráchy y boiáźni nie tylko nocne, ále y dźienne ćierpiąc rożne nágábánie y inkurſye Diabelſkie, dla ktorych prawie w deſperáckich niemogąc ſypiáć przypadkách, wſpomniawſzy ſobie ná Obraz Nayśw: Pánny w Pięko ſzowie Cudámi ſławny, ná to ofiárowany mieyſce, záraz záſnął ſmáczno, y od tych naiazdow y ſtráchow uwolnionym zoſtał. Co zeznáiąc Mſzą S. ktorą ná tę intencyą miał, toż ſamo potwierdźił, y właſną ſię ná to podpiſał ręką. *Ita recognoſco fide bona &c.* Co ſię po Polſku do ſłowá wykłada. Ták zeznawam wiarą dobrą y ſumnieniem Kápłańſkim, y to moie świádectwo

dectwo w przytomnośći Jmśći X. *Andrzeiá Andzelowſkiego* na ten czás Kośćiołá Pięko ſzowſkiego Kommendarzá przed Swiádkámi wiáry godnemi potwierdzam złożone y ręką moią właſną podpiſuię. Nie tylko napáśći czártowſkie, ále y cáłe piekło Tá uſkromić może, ktora ieſt *Mortalitas inferni.* Joann: Bute: y ktora wſzyſtkie ſzátańſtwá zátapia. *Maria eſt Mare dæmonem ſubmergens.* S. Bon:

Naybárdźiey ſię tym gnuśnie záſypiáć nie godźi,
Ktorych do ſnu miłego Márya przywodźi:

May. 233. Uzdrowie nie dźiećięciá.

Prácowity *Ięndrzey Kozak z Kowali*, dźiećię iuż konaiące ná to iuż ofiárowawſzy mieyſce zdrowe odebrał. Záwſze nam przy Teyżyćie wſchodźi, ktora ieſt *Stella vitæ.* Heſichius

A czemuż Swięta Pánno Tobie nie żyiemy
Ktorzy Boſką y Twoią łáſką w życiu tchniemy.

Tego

234. Tego Mieśiącá przybyły ná to mieysce Swięte, Vczćiwe Pánie Mieszczki Krákowskie *Iádwigá Támkowná y Zofia Bielczonká*, dźiękuiąc Márce Nayśw: że one tu ofiárowáne, w ták ćięszkim zostáiące powietrzu, przy dobrym záchowáłá zdrowiu, y od powietrzney záchowáłá zarázy, zá wielki to Cud przyznáiąc że obiemá rázem tu ofiárowánym powitrzne popękáły się bolączki, y że tuteczny ten Obraz obiedwie oraz we śnie widźiáły, lubo nie w iednym mieszkáły domu co swoim ztwierdźiły wyznániem. Nayświętsza Márya powietrze ktore gniewem Bożym zowiemy, uskramiáiąc; słusznie názwána *Finis iræ*. S. Bonav:

Rátunek w powietrzu

Na powietrzne bolączki, kto Máryi wzywa,
Czemu duszy swey wrzodow oney nie odkrywa.

235. T. Mieśiącá Prácowity *Piotr Dybik z*

bik z Szczeczná, w ćięszkiey będąc chorobie przez Niedźiel 6. y iuż práwie konaiąc przyszedł do pierwszego zdrowia. Codźiennie z morzá łask Mátki Boskiey czerpáiąc zdrowie, mowmy zgodnie. *Maria, gaudij pelagus inexhaustum*. S. Damasc:

Uzdrowienie w chorobie.

Gdy śmierć rwie z gárłá życie, życie Pánná dáie,
Więc Iey chwałá niech w żywych ustách nie ustáie.

Czerwiec.

T. M Przyszłá tu Szláchetnie urodzona Jmść: Páni *Dorotá Krzeszowa z Sieńská* piechotą, ktora zádosyć czyniąc slubowi y postánowieniu swemu, oraz dziękuiąc że z ták niebespiecznego rázu po długim mordowániu się przy rodzeniu, o ktorey żadney nádźieie nie było, áby miáłá żyć y z dźiećięćiem, tu ofiárowána szczęśliwie rozwiązána zostałá, y dźiećię práwie nie żywe zá przyczyną Mátki Nayśw: ożywione zostáło.

Pomoc w rodzeniu. 236.

Iák wie-

Iák wiele dowodow ná to mamy że *Maria est conculcatio mortis.* Smierć u niey záwsze pod nogámi co mowi S. Ephrem:

Płod y zdrowie Márya kiedy dárowáłá,
Chce, by z grzechow ná żyćie wszystkich odradzáłá.

237. Uzdrowie nie łożney choroby.

T. M. Prácowity *Iędrzey Brodá z Zarczyc*, leżąc w łożney chorobie przez Niedźiel 10 á od nikogo żadnego około zdrowia swego nie máiąc rátunku do Piękoszowskiego Obrázu oddány, zeznał że nie tylko do pierwszego przywrocony został zdrowia, ále też niewymowną iákąś nápełniony bydź się przyznał słodkośćią, ktorą się tylko po chorobie (máło co iedząc) kontentował. Cudowną napełniáiąca ustá słodyczą, dáłá dokument że iest *Nectar dulcissimum*: co o niey Laur: Iust: Iże iest. *Nutrix omnia nutriens.* S. Hieron:

Y sámá przy Tey Pánnie chorobá smákuie.

Ktorą iák Ambrozyą łáskámi cukruie.

T. M. Prácowita *Iádwigá Merliná z Kostomłot*, ták ćięszko z gory spádłá, że iuż więcey o iey zdrowiu nie tuszono, żadney około siebie niemáiąc opátrznośći, áni rátunku, tu ofiárowána z podźiwieniem cáłey wśi, zdrowie odebráłá, y dźięki czynić Nayśw. Pánnie zá doznáne poszłá dobrodźieystwo: Zkołátáne restauruiąc zdrowie dáłá dokument Nayśw: Marya że iest *Restauratio sola hominum.* Hymn: Græc: 238. Uzdrowie nie stłuczonego.

Zebyś wiecznym kálęką w grzech wpadłszy nie został
Proś o rękę Máryi byś do Bogá powstał.

T. M. Szláchetnie Urodzeni Iść Mść Pánowie *Hieronim Iozef y Zofiá Wolscy z Borszowic*, postánowionemu czyniąc zádosyc slubowi, tu piechotą przyszli, zeznáiąc rátunek y pomoc odebráną. Taż Iey Mść P. Zofiá Małżonká Iego w kro- 239. Rożne łáski.

w krostách leżąc iuż prawie opłákáną, do ktorych się ciężka przymieszáłá Maligná, ták dálece że iuż y ná rozumie szwánkowáłá żádney niemáiąc zdrowia nádźiei, pożądáne zá przyczyną Nayśw: Pánny otrzymáłá zdrowie, zá te dźięki czyniąc Máryi Nayśw: odebráną łáskę w pięć Rubinkow oddáłá w złoto oprawną sztuczkę. Nie iednę świadczy Márya łáskę, bo słusznie názwána. *Respublica omnium gratiarum* S. Chrysol.

Ktora precz z ćiáłá pędźi obmierzliwe iády,
Dopieroż duszę może zachowáć bez wády.

D. T. Uboga *Kátárzyná Grzybowa*, będąc przez lát 15. ślepą w
240. sámo Zesłánia Duchá S. Niedźielę, w tym tu kośćiele wzrok otrzymáłá ktory Cud w poniedźiáłek záraz ná Kázániu ogłoszony, ktorego około 4. tysięcy ludźi

Uzdrowienie oczu.

ludźi świádkiem było, y oraz przy Oświeceniu tey ślepey, to by przyznali że *Maria est aurora, quia sicut aurora noctem finit diem inchoat.* Idiotá.

Oká z ćiebie nie spuszczę ktora mi wzrok dáiesz,
Ktora oczom ták częstą lekárką się stáiesz,

T. M. Smiertelnie chorując 241.
szláchetnie Urodzona Iey Mość Páni *Ioánná Fułkowska z Polichit*, przez Niedźiel 9. bez żadney żyćia dálszego nádźiei, ná tam ten się wybieráiąc swiat: spowiedź y Oley S. przyiąwszy do Obrázu wzdycháiąc Piękoszowskiego y wołáiąc Nayśw: Márya tobie się oddáię, uproś mi zdrowie, ieżeli łáská iest sámego P. Bogá y wola, rzecz dźiwna, po ták ćiężkiey y zdesperowáney chorobie do pierwszego p zyszłá zdrowia. Iáko Iutrzenká zprowadza słońce, ták łáski Nay-

Uzdrowienie w ćiężkiey chorobie.

św: Máryi ludźiom żyćie. Więc słusznie o Niey Idiota. *Maria est aurora id est aurea hora, quia adduxit auream ætatem, id est tempus miseri-cordiæ.*

Tyśiączne Swiętney Pánnie wyśpiewuy-my pienie
Ktora nam zdrowie ddie, nádiedni westchnienie.

242. *Uzdrowie nie życia zdesperowánego.* T. M. Przyiachał tu Imść X. *Grzegorz Godawinski Kommendarz Kośćiołá Bidźinskiego z Bidźin*, z intencyą podźiękowánia Nayws Pánnie dla tego że przez Nie dźiel 5. w ćiężką západłszy cho robę, y iuż Sákrámentámi SS. w drogę wieczności opátrzony, zdrowiu zdesperowány, lubo się iuż zá niego, iáko zá konáiącego modlono, tu ofiárowány do zdrowia przyszedł. Co sąm te goż dniá strasżną Mszy S. odprá wiwszy tu ofiárę zeznał. Wszy stko pogrąża Marya cokolwiek nam łzy wyćiska, bo iest *Abiss lacbr*

lacbrymarum nostrarum. S. Bernard:
Kiedy w słup oczy poydą gdy śiły zwątleią,
Ostatnią konáiących Márya nádźieią.

T. M. Przyszli tu Rodźice *Iakob z Chrystiną Bobkowie z Czarny*, za przywroconą do pierwszego zdrowia Zofią Corkę, ktorą tu do Obrázu Nayśw: Pánny iuż konáiącą ofiárowali dźiękuiąc: ktożkolwiek przez Nayśw: Máryą odbierze zdrowie, niech wesoło z S. Anzelmem wyśpiewuie. *Maria est alleluia fidelium.* — Lipiec. 243. *Podobna łáská.*

Iákoż zá zdrowie wźięte Máryi zápłáćisz,
Dáruy Iey złotą miłość, á tym Ią zbogáćisz.

244. *Podobna łáská.* T. M. Pracowity *Iákub Ziętek z Bizerędy*, ćiężko choruiąc przez Niedźiel 6. bez nádźiei zdrowia tu ofiárowany ozdrowiał, y od wszelkich boleśći u Tey wypoczął ktora iest *Requies gemituum nostrorum.* S. Germ.

Z łásk Máryi nie raz wźiął zdrowia rátunek,

A znać Oż

A znać że w życiu Twoim, Iey darow ſſácunek.

245 *Uzdrowienie wielkiey choroby.* T. M. Ná to mieyſce z Dębná przybywſzy Pani *Chriſtyná Turobinſka* zeznáłá, iáko przez Niedźiel 10. Złożona ćiężką chorobą, Corká iey, w ktorey wielką chorobę po kilká rázy miewáłá, temu polecona mieyſcu, zdrowie łez naymnieyſzey wády odebráłá. Kto ſobie w chorobie rády dáć nie może uday ſię do tey ktora ieſt: *Conſilium in neceſſitatibus noſtris* S. Anzelm.

Káduká gdy Márya chętnie wypędźiłá.
Imię Iey, nie káduká wſpominay rádźiłá

246 *Dźiećię ożywione* T. M. Szláchetnie Urodzona Iey Mość Páni *Elżbieta Kotárſka* ná ten czás w ſkibách rezyduiąca, przyſzłá tu ná podźiękowánie Nayśw: Pánnie że zá Iey przyczyną ſynaczek lubo ſię nie żywo urodźił, náto ofiárowány mieyſce ożył. Ożywi choćby tru-

trupá, ktora ieſt *Anima noſtra* S. Anzelmus.

Więcey niż Krzeſńą Mátką Márya ſię ſtáłá
Gdy do krztu niemodlęćiu zmárłemu czás dáłá.

T. M. Sławetna Páni *Anná Náźiołkowa Mieſzczka* z *Pierzchnice*, zeznáłá, iáko przez Niedźiel 6. opłakáną leżąc, gdy ią iuż konáiącą tu ofiárowano poyrzawſzy rzekłá; poydę dźiękuiąc Maryi Nayśw: do Pięknoſzowá, co ozdrowiawſzy uczyniłá, á ná Wotum Czerwony złoty oddáłá. Łácno u Tey o cudowne zdrowie, ktora ieſt: *Abyſſus miraculorum* S. Damaſc. *Sierpień. Uzdrowienie choroby.* 247.

Niechay nas właſne zdrowie Máryę ſſácuie,
Kto ſię przez Iey cudowną łáſkę zdrowſzym czuie.

Sławetna Páni *Kátarzyná Sarkowicowa* z *Borzęćiná*, dwie lećie o kulach chodząc, á przez puł roká z łożka niewſtáiąc, do Obrázu 248. *Uzdrowienie nog.*

 Nayśw:

Nayśw: Pánny Piękoszowskiey z wielką ufnością ofiárowána zdrowá z łożká wstáłá, y kule ná znak Dobrodźieystwá przyszedszy tu pieszo zostáwiłá. Przy ktorych toby pisáć trzebá: *Maria est potentia debilitatis nostræ*. S. Germ:

Co mi to iest zá Wotum, kiedy kule wieszasz
A zdrowemi nogámi do zguby pospieszasz.

249. Táż łáská. T. M. Prácowity *Woyćiech Tkacz z Rzeszotek* przyszedł ná to mieysce dźiękuiąc Nayśw. Pánnie że gdy go przez puł roká ná nogi nie chodźił, zdrowego ná nogi postáwiłá á ná dokument odebrániey łáski tu kule zostáwił. Kto uznaie że go kalectwo szpeći, niech się do Tey gárnie, ktora iest: *Meta dedecoris nostri*. Ioan: Geom:

Koło nászego zdrowia, że Márya chodźi,
Chorym że chodzą dáiąc, ná oko dowodźi.

Wrzesień 250 Uzdrowie nie oczow T. M. Prácowita *Elżbietá Bábionká z Páráfiey Bożęckiey z Bolechowicz*, 7. Niedźiel ná oczy niewidźiáłá do Obrázu Nayśw: Pánny Piękoszowskiey ofiárowána, że przeyrzáłá zeznáłá; Czyiesz przy Tey ná boleść zápłácze oko ktora iest *Redemptio lacbrymarum*. Andr: Cret:

Pátrzyć ná się pozwala tá ślepemu Pánná,
O świeca ćiemność nászę Iutrzenká záránná.

251. Uzdrowie nie gárdłá T. M. *Z Huty Płaczkowskiey prácowity Piotr Slucbrczyk z Páráfiey Odrowązkiey*, ztwierdźił, że gdy go ná gárdło 5. Niedźiel choruiącego y opłákánego; ná to ofiáwáno mieysce ozdrowiał. Tám gárdło nie záboli, gdźie swoiemi tráktuie łáskámi, ktora iest *Convivium vitæ*. S. Andr: Cret:

Choć kogo iuż zá gárdło śmierć porwawszy duśi,
Gdy rozkaże Márya zdrowo puśćić muśi.

T. M. Imść X. *Andrzey Andzelowski Kommendarz Piękoßowski*, ná wieczną pamiątkę á większy honor Nayśw: Máryi Pánny Cudámi w tym Obráźie słynącey

252. przypadek swoy między Cudá

Rátunek to nących. temi słowy podpisał. Ia pomieniony iádąc do Brzegow roku 1713 d. 21. Grudniá, á niemogąc dla wielkiey wody Rzeki Nidy, innym sposobem przebydź, odważyłem się w łodkę wśiąść, máiąc pilną potrzebę do Brzegow ná samym rzeki śrzodku przewoźnik mnie y śiebie wywroćił z łodką tonąc w sukniách zdesperowáney począłem ile czás pozwolił wołałem rátuy Naysw: Pánno, wybiwszy się podwákroć z wody złápałem łodkę, ktorey się trzymáiąc wodá mię niosłá; ow zás przewoźnik wybiwszy się tákże z wody od stráchu wielkiego, umieiąc pływáć wpław poszedł zá mną, mnie się w puł uchwy-

uchwyćiwszy, bárdziey mię topił; żem muśiał y łodkę puśćić, wybiwszy się znowu uchwyćiłem powtornie o łodkę y płynęli śmy zá wodą wołáiąc Nayśw: Pánno rátuy nas Cudámi w Piękoszowskim Obráźie słynąca, po ktorym wołániu ná mnieyszą przypłynęliśmy wodę, łodkę puśćiwszy końiá nam dodawano, ále koń niechćiał przystąpić, zá ratunkiem Nayśw: Pánny ná brzeg wybrnęliśmy. Cud wielki rzecz do wierzenia trudna; pod ták źimny czás morduiąc się w londźie pomaczány poiechałem iák ćwierć mile do Tokárni y wody dobrze nápiwszy się łáską Bożą y przyczyną Mátki Iego Nayśw: gdźie było práwie potrzebá umrzeć, á nim chorowáł. Tęn człowiek tákże zdrow wyszedł, co kápłáńskim zeznáię sumnieniem y zápisuię: zdrowo ná rzece z tego niebeśpieczeństwá

wybrnąwszy pewnie z S. Bonav: wyznał *Maria est fluvius gratiæ.*

Do brzegu Niebieskiego szczęśliwie zá-winie,
Kto pod łáską Máryi ták pod żaglem płynie.

253. *Uzdrowienie w chorobie.* T. M. Imść Páni *Tereßá Bystrzanowska*, w tym roku choruiąc rok cáły ná łożku leżąc, na to mieysce z wielką ofiárowawszy się ufnością, zdrową z tąd odiácháłá. Pożądánego zdrowia przywiley wydáie, ktora iest *Regina gratiæ*, S. Bonav:

Dobrze kto o swey mocy zdrowszym postępuie,
Lepiey gdy się Máryi mocą kto rátuie.

254. *Rátunek tonącey.* T Ro: W. Iey Mość Páni *Miryánná Tárłowa Stárośćina Gośczinska*, ten Cud wyznáłá, że iádąc do Lubliná, gdy z przewożącą się przez Wisłę tonął prom, chcąc salwowáć żyćie z promu w wodę skoczyłá; w ktorey nurzáiąc się rátunku wołáłá y pomocy,

cy do Nayśw: Pánny, przez Cudá ktoremi w Obráźie Piękoszowskim słynie, á ták rękę sobie podáną uznáłá; álbowiem niewidźiawszy nikogo ná brzegu od przypadáiących ludźi wyrátowána byłá. Gdy insze niebespieczeństwem zásmucą wody; pocieszy Márya będąc: *Pelagus gaudij inexhaustum* S. Damasc:

Co grzech to fálá biie lecz w tákiey po-wodźi
Procz Máryi nie szukay do rátunku łodźi.

Rok Páński 1714.

T. R. 255. *Rátunek w powietrzu* PPácowita *Anná Zuczákowá* z *Bierzwic* z *Párafiey Goryckiey*, zápowietrzona y zdesperowána, śmierći tylko wyglądáłá o Piękoszowie áni widźiáłá w ktorey by był stronie, aliści pokazáły się Iey dwie osobie w białogłowskim ubiorze mowiąc do niey Anno ofiáruy się do Nayśw: Pánny,

ny Piękoszowskiey á nie umrzesz; áni żaden z domowych krom dwoygá dźieći, gdźie by záś się te Niewiásty obróćiły, nie wiedźiáłá; lecz co iey powiedźiały, to się zyśćiło, bo dwoie dźieći zmárło, á wszyscy wcále zostáli. Iáko przy Achátesie trućizná, ták przy Nayśw: Máryi powietrzne niszczeią iády; słusznie o Niey Ernest: Prag: *Maria est Achates venena repellens.*

Zárážliwe powietrze, niech to będźie zdánie
Zá miłey fawoniuß przy Máryi ſtánie.

256, *Rátunek w ßaleństwie* T. R. Prácowita *Zofiá Krotczyna z Mikułowicz z Párafiey Sąnieckiey*, w szalenstwie kilká dni będąc tu ofiárowána; zá przyczyną Nayśw: Pánny do zdrowia rozumu przyszłá, choćby komu iak mowią w głowie zgásłá świeczká tá go iáśniey nád słońce obiáśni, o ktorey S. Bonav: *Quis est super quem sol non luceat? quis est super quem*

quem misericordia Mariæ non resplendeat?

Ktora mądrość przedwieczną Pánná porodźiłá,
Nas rozumu wiecznego dobrze náuczyłá.

T. R. Szláchetnie urodzona Imść Páni *Wiktorya Rokzycká z Miłáßowic*, przybyłá ná to S. mieysce z synaczkiem Imieniem Wincentym ktory pułtorá látá máiąc wielką chorobę ćierpiał, ktorego po trzy rázy porywałá ćięszko y iuż ostatnie przypráwiłá skonánie. Obaczą śmiertelne znáki Rodzicy, y nátychmiast wyobráżenie Páná Jezusá Piękoszow: z otwártą ráną boku przyłożą do ust, aż dźiećię nietylko wielka chorobá ále y śmiertelne opuśćiły trudy, zá ktore łáski ná podźiękowánie z cáłą Domu swego familią wzwyż pomieniona Iey Mość ná to S. mieysce przyszłá. I wielka chorobá dáć záráz pokoy, 257 *Uzdrowienie wwielkiey chorobie.*

gdy

gdy Tey przyczyná do ſyná, nákaz zaydźie, ktora ieſt *Regia pácis.* y iák o Niey D. Antonin:

Do wielkiey ſię wdźięczności niechay poczuwáią
Ktorzy z wielkiey choroby przez Máryą wſtáią.

258. *Uzdrowienie w ſzáleńſtwie.* T. R. Doznáne ná ſobie cudo temi ſłowy piſał Imść X. *Károl Humkiewicz Zakonu S. Fránćiſzká Gwardyan Konwentu S. Kátárzyny ná puſzczy pod Bożęćinem.* Ia X. Károl Humkiewicz Zakonu Oycá y Pátryárchy Náſzego Fránćiſzká S. Gwárdyan Konwentu S. Kátárzyny ná puſzczy pod Bożęćinem záchorowawſzy ćięſzko ná głowę, á widząc ſię bydź bliſkim ſzaleńſtwa zniezноſnego bolu głowy, kazáłem do śiebie prośić Spowiedniká przed ktorym wyſpowiadawſzy ſię záraz w ſzaleńſtwo wpadłem w ktorym trwáiąc aż do S. Iáná obaczyłem ſię á nátychmiaſt do

Piękoſzowá, lepſzego ſobie życząc zdrowia ná znák nabożeńſtwá do tego Obrázu (przy ktorym kośćiele byłem roku przeſzłego 1713. około 4. Mieśięcy ná Kápellánii będąc w tymże Konwenćie Koznodźieią) poſłáłem Oycá Alexego Rykcyuſzá Spowiedniká mego áby tu odpráwił Mſzą S. na intencyą moię, aż oto rzecz pamięći godna, záraz począłem ſię wzmácniáć (iákoż zaczął był w owym ſzáleńſtwie konáć) takem dobrze ſię obaczył, żem do Mſzy S. poſzedł w dźień SS. Apoſtołow Piotrá y Pawłá, choćiaż przy obecnośći inſzego kápłáná. á potym co raz to lepſzego nabierałem zdrowia. Co iamey Interceſſy y w tuteyſzym Obraźie cudownym Nayśw: Máryi przypiſuię, iakoż żebym był zádoſyc uczynionemu w chorobie ślubowi: (gdyżem wołał do ſiebie

przyszedłszy ustawicznie Nayśw: Pánno Piękoszowska weś mię w swoię Protekcyą, á przyczyń się zá mną do Syná swego, ábym w szaleństwie nie umierał) Tum się stawił dniá 24. Czerwcá Mszą S. záto ofiáruiąc y litánią kazałem śpiewáć, ná dźięk czynienie Bogu Wszechmogącemu y Mátce Przenayśw: ktorey żem doznał Opieki ná to się podpisuię, y zá wiecznego zápisuie Niewolniká. Przyidźie łátwo do siebie rozum, Tey zásilony łáską ktora iest. *Refectio humane mentis.* Bern: de Bust:

Znáiąc głowá rozumu od Máryi wźięćie,
Przyzna że Iey są dáry nád głowy pojęćie.

259. *Uwolnienie od szaleństwa.* T. R. Przyszłá tu z Łącznego Pánná Imieniem *Máłgorzátá Tokárczykowná*, z Mátką y siostrámi y bráćią dźiękuiąc Pánnie Nayśw: że ią od szaleństwá uwolniłá. Pomie-

mieniona Pánná wpádłá w ćięszkie szaleństwo w ktorym przez Niedźiel 6. zostawáłá, ledwie co tu ofiárowáną ná S. przywieźiono mieysce, záraz szaleństwo znácznie odstępowáć poczęło, á stánąwszy w domu trzećiego dniá zá przyczyną Mátki Nayśw: widźiáłá: y ták przy swoim pierwszym rozumie zostawszy, tu ná dźięk czynienie powtornie przyszłá. I szalonych rozumu uczy názwána *Perfectio Studiosorum.* Georg: Nicomed: áni też przy Tey oschnieśz w rozum, ktora iest *Flumen Sapientiæ.* S. Bonav:

Czyiey głowie iák mowią ná oleiu zchodźi,
Wtey potrzebie naymędrsza Pánná mu wygodźi.

Przewielebna w Chrystuśie Imść: Pánná *Tegoborska Zakonnicá S. Klary*, lat 60. maiąc ná Febrę y gorączkę ćiężko á prawie śmiertelnie západszy tu ofiárowá- 260. *Uzdrowienie ná Febrę.*

 ná ozdro-

ná, ozdrowiáłá. Nie spłonie gorączká, komu iest ochłodą; *Maria Ros divinus æstum temperans.* S. Germ

Ugáśiwszy gorączkę uskrom te płomienie,
Ktoremi: co nie spłonie, duß ludzkich zbáwienie.

Cudotworna ręká Boska y Náyświętßey Máryi przyczyná y sámym Złoczyńcom w tym dobroczynna, kiedy ich od złego Cudámi odwodząc do upámiętania prowádźi.

261. *Złodźiey skarány.* T. R. W Piątek po Bożym Ciele zákradł się Złodźiey, prácowity niegdy *Błáżey Cwikrak* do Kośćiołá tuteyszego chcąc okráść Kośćioł, odważył się odrzynáć z sukienki ná Obráźie Naysw: Pánny Czerwone złote. Naprzod to zeznał, że zá poderżnięćiem pierwszego zdrętwiał, y długo zostawał iák obumárły, lecz kiedy wzdycháć począł, przyszedł ku sobie, á zá tym Cudem nie mogąc się od złego przedsięwźięćia pohámowáć, zákrywszy Twarz zasłonkámi Naysw: Pánnie począł znowu odrzynáć Czerwone złote, áliśći rzecz podźiwienia godna, zasłony się sáme od Obrázu odsunęły; co widząc z stráchem wielkim wzruszony muśiał znijść z Ołtarzá, á chcąc przez Zákrystyą wynijść, z tym co wźiął, przychodźi do drzwi, áż mu się dwiemá kłotkámi dużemi zdáły bydź zámknięte, to Cud bo ná ten czás otwárte były, nádto ieszcze, kiedy lub wyszedł z Kośćiołá, iák otworzono ná Nieszpor, ále ze Wśi żadnym sposobem nie mogł wynijść, y ták złápány y exequowány został. Pozwala doczesnie karáć Złoczyńce, lecz ná strásznym sądźie będźie. *Placatio Iudicis justi.* Andr: Cr:

Czemu tylko drętwieie Swiętokrádzká ręká:
Przy Mátce miłośierdźia, ták diskretna męká.

262. I tego opuśćić niechcę przy tey okazyey; że dźiewka w tym- *Korale o-dzyskáne.* że Kośćiele z Obrazu tego, co ná Processyą noszą zdięła korale, z ktoremi ku Strawczynu iadąc ćiężki raz uderzony zá kark uczułá, y głos lubo nikogo nie widźiałá słyszałá; wroc się z tym bo ćię zabiię, wroćić się musiáłá; wstráchu zostaiąc, korale owe w gębie nośiła; co postrzeżono y odebrano w Roku przeszłym 1713. Czego przy innych wielu był świádkiem *Andrzey Andzelowski Kommendarz Piękoś:* Nie karząc ále tylko strásząc, utwierdźiłá, to co o Niey S. Bonav: *Maria Iudex est Misericordiæ magis quam justitiæ.*

Ieśli swoiey ozdoby koralow pilnuie
O iáko sobie bárźiey, náß áffekt ßácuie.

263. T. R. Ofiárowáli tu Synaczká swoiego imieniem *Iana Wierzchowskiego*, pracowići Rodźicy w wielkiey chorobie zostáiącego, ktora że mu zá przyczyną Matki Nayśw: ustáłá, tu przyszli spowiádáli się y to dźiecię lat máiące 9. zeználi. Przezwyćięża naywiększą chorobę, ktora iest: *Major Cælo, orbe latior*: S. Chrisos: *Uzdrowienie w wielkiey chorobie.*

Rzuca wielka chorobá; lecz ią zwyćiężáią
Ci ktorzy przy Máryi chorobę rzucáią.

264. Z Koniecpola *X. Andrzey Bernatowicz Præbendarz Rożáńcá Swiętego y Nayśłodßego Imienia Iezus Promotor*, tegoż Roku Przyiachał *cum voto* dźiękuiąc Mátce Nayśw: że zá Jey Intercessyą do zdrowia przyszedł, bo práwie konáiąc gdy mu ludźie o ták cudownym námieniáli Obráźie á on do Nayśw: Pánny westchnął, lepiey się mieć począł, y ták gromnicę z ręku oddał, wyznáiąc że zá wspomnieniem Piękosz: Obrázu zdrow został, ktory Cud Mszą S. ná tym odpráwiwszy mieyscu, ták stráßną *Uzdrowienie w ćięßkiey chorobie.*

ſzną ztwierdźił Ofiárą. Nie ſkąpo ſzáfuie zdrowiem, o ktorey S. Antonin. *Maria eſt Arca in qua theſaurus eſt miſericordiæ.*

Nád kim ſię lutośćiwie Márya użali,
Miáſto gromnicy, zdrowia pochodnie zápali.

295. Uzdrowie nie oczu. T. R. Z Bogućic prácowita *Regina Kopáczka*, śmiertelnie Niedźiel 6. choruiąc oćiemniáłá, zá oſobliwſzą Nayśw: Pánny ná tym cudownym mieyſcu intercesſyą z Naywyżſzego łáſki przeyrzáłá. Kto wzrok iáſny od Nayśw: Mátki odbiera, niech wyznáie *Maria Mater luminis.* S. Damaſc:

Tych oczu y naygorſze bole nie oſlepią
Ktorzy ſię w Obraz Mátki Cudotworney wlepią.

266. Uzdrowienie w chorobie. T. R. Z Káczkowicz Szláchetnie urodzony Jegmść. Pan *Piotr Mninſki* z Jmśćią ſwoią przyiáchał tu, ná to S. mieyſce dla dźięk oddánia Nayśw: Pánnie, że w łożney chorobie z cáłą Fámilią ſwoią ná to ſię oddawſzy mieyſce, przy zdrowiu zoſtał, albowiem 6. Niedźiel w tey chorobie leżąc, y rády ſobie dáć nie mogąc, ledwie ſię do Nayśw: Pánny ofiárowáli Piękoſz: iákby nigdy nie chorowáli, ták do zdrowia przyſzli. Ty ko od Tey zdrowia rátunek trwáły, ktora ieſt. *Auxilium Stabile.* S. Germ:

Ná gorączkę boleieſz, gdy kośći pałáią,
Bárdźiey twoie Máryi grzechy dogáráią.

Rok Pańſki 1715.

May. 267. Wybáwienie z niewoli. PRzyiáchał tu Szláchetnie urodzony Pan *Zabrozdowſki Wáchmiſtrz Regimentu I. Wielm: Imśći: Páná Woiewody Mázowieckiego*, czyniąc zádoſyć intencyi ſwoiey, á oraz dźiękuiąc Mátce Nayśw: że z oſtátniego niebeſpieczeńſtwá w ktorym iuż tylko śmierći wyglądał, ná záwołánie do Nayś: Pánny Cudámi ſłynącey w Piękoſz: Obráźie, rátuy mnie N. Pánno

 Cu-

cudámi ſłynąca w Piękoſz: Obrá-
źie, z niewoli wybáwiony, bo z
niego káydány, łáńcuch y dybki
ſpádły, á więźienie otworem ſtá-
nęło y ták wolno wyſzedł. Uwol-
nieni niech ná Iey przyſtáią práwo,
ktora ieſt. *Lex Sancta amoris, & perfecta libertatis.* Erneſtus Pragen:
Niechay to oniey z S. Bonav: głoſzą. *Maria eſt Porta libertatis.*

Grzeſzniku piekielnemi, brząkáſz káydánámi
Uday ſię do Máryi z wolnośći ſynámi.

Luty. 268. Uzdrowie nie w chorobie.

Wielebny X. *Andrzey Zaczkiewicz Pleban Chlewicki*, w ćiężkiey zostáiąc chorobie, przez 12. Niedźiel, od wſzyſtkich odſzedſzy zmyſłow do Cudownego ná tym mieyſcu ofiárowawſzy ſię Obrázu, pierwſze otrzymał zdrowie, zá co obligowánc oddáiąc dźięki Mſzą S. odpráwił; y że zádoſyć uczynił obligacyi, áby ten Cud ná wiekopomną był wpiſany pámiątkę proſił. Ták miłośćiwie, Rátuiąca w Kośćiele Piękoſzowſkim

słuſznie názwána. *Templum charitatis.* Alb: Magn:

Zwierćiádłem zmyſłow náſzych probuię ſkonánia
Zwierćiádłá proś Máryi do duchá oddánia.

269. Uzdrowie nie w chorobie.

Tego Roku Prácowity *Iozef Látoſzká z Bogućic* przybył, zeznáiąc że 15. Niedźiel z łożká nie wſtáiąc, tu ofiárowány zdrow zoſtał: Tylko ſámym weſtchnieniem zákołáceiz, záraz ći łáſkę ſwą otwiera. *Maria Ianua miſericordiæ.* Dioniſ: Carth:

Chory modląc ſię dom ſwoy zá Kośćioł obraca
Więc nie dźiw że do zdrowia pierwſzego ſię wraca.

270. Uzdrowie nie w łożney chorobie.

Dopomogłá kompániey wtym że Roku *Agnieſzká Bogutczczanká z Bogućic*, dźiękuiąc Mátce Nayśw: że ią iuż konáiącą, á tu ofiárowáną z oſtátniego wybáwiłá terminu, álbowiem Niedźiel 4. w łożney chorobie leżąc tu ſię ofiárowawſzy pierwſze odebráłá

zdrowie: Było y innych wielu, ktorzy w chorobách y w przypadkách rożnych osobliwszey Nayświętszey Pánny doználi łáski, lecz czás dálszey niepozwolił wiádomośći. Nie trzeba temu wielkich dazd owia kosztow łożyć, komu sprzyia Tá, ktora iest *Aurum medicinale*. Richar: a S. Lur:

Nád prawdźiwą się łożną choroba li tuie,
Lecz gnusność łożną, część Márya strofuie.

271. *Uzdrowienie oczu.* T. M. Sławetny *Máćiey Sędecki Burmistrz Chęćinski*, w ćięszkim kálectwie ná oczy przez Niedźiel 6. nie widząc; tu się ofiárowawszy, záraz ná iedno oko w domu przeyrzał: ná S. záś przyszedłszy mieysce przy Spowiedźi y Kommuniey S. odpráwioney ná obie przeyrzawszy obaczył się bydź zdrowym. Uzdrowionym okiem weyrzawszy ná Mátkę Nayśw: mow z S. Bonav: *Certè Domina*

Domina cum te aspicio, nihil, nisi misericordiam cerno.

Oko w domu, á drugie dáruie przy sobie
Iedno Domu Máryi niech pilnuią obie.

D. T. Prácowity *Szymon Prędotá z Sukową*, od powietrza ná bydło záchowány; to gdy w cáłey wśi wyzdychało, iego lubo z zápowietrzonemi chodźiło, y ná iednym pásło się polu, ná to ofiarowáne od niego mieysce, bez żadney szkody wcále zostáło. Wszystko przez Tey wyiednasz Intercessyą ktora iest *Legatio nostra ad Deum*. Andr: Cret: 272. *Ratunek ná bydło w powietrzu*

Od morow ktora bydło broniłá szkodliwych
Przestrzega; od przykłádow strzeż się zárázliwych.

D. T. Nawiedźił to mieysce szláchetnie urodzony Pan *Iędrzey Iarczyński z Skrzypową*, czyniąc zádosyć ślubowi swemu, y zeznáiąc łáski ktore doznał w przypadku swo- 273. *Ratunek w smutku y w despe-rácyi.*

ku swoim, ten pomieniony Iegomość przed Panem będąc nie słusznie udány, u ktorego Administrácyą się bawił, z żalu ciężkiego w ciężką wpadł desperacyą z niećierpliwośći sam się przeklinájąc, biesom się oddawał, nocy iedney sam nie wie, czyli ná iáwie czyli we śnie, á bárdźiey przyznáie ná iáwie, ukazał mu się Obraz tuteyszy Páná Jezusá z otwártym bokiem wymawiáiąc słowá: Pátrz ná przebity bok moy á nie desperuy, potym tuteyszy Nayśw: Pánny Obraz, y dawał mu do rąk paćierze, mowiąc: weś te paćierze; á idź do Piękoszowá, widźiał y Osobę białą z zápaloną świecą y z dobytym mieczem grożącą sobie, po ktorym widzeniu desperácya odeszłá, łáská się Páńska przywroćiłá, á on Bogu y Mátce Nayśw: dźiękuiąc Spowiedź odpráwił, Ciało y Krew Páńską przyiął, y to zeznał; że tych

że tych Obrázow nigdy przed tym nie widźiał, ále te włáśnie widźiałem, ktore tu teraz widzę. Naylepsze ná strosk áne serce lekárstwo Tey wezwánie, ktora iest *Medicamentum omnium dolorum.* S. Damasc: Wnet się przy Tey uspokoi serce; ktora iest *Pax Beata cordium.* S. Bonav.

By utrátá fortuny w rozpacz nie wpráwiłá,
O pomoc proś Máryi, wszák nam Skarb zrodźiłá.

Z Piękoszowá prácowitych *Ię-drzeiá y Elżbiety Iánásá Małżonkow* Synaczek w pułtoru lat wpadł w studnią y zátopił się, ktorego drugie dźiećię szukáiąc ználázło zátopione w polu opodal będący, Mátce dáło znáć to dźiećię z relácyi ludźi, od piąćiu godźin nie żywe z wielkim płaczem Rodźicow wołáiących do Nayśw: Pánny y krzyżem leżących ofiárowáne ożyło, ná co tuteysi wszyscy ludźie

Sierpień. 274. Dźiećię wskrzeszone po utonieniu.

ludźie pátrzyli. Z toni wyrywáiąca Márya z naywiękſzych bo grzechowych może wyrwáć fluktow, bo ieſt *Tranquillitas noſtra ex peccatorum tempeſtatibus exuens*. co o niey S. Damaſc:

Studnią ożywiáiących Wod Máryą známy
Przeto nie dziw, że życie w niey hoyne czerpamy.

Liſtopad. 275. Stánął oboz Polſki pod Szczukowicámi, z dekretu obieſzono *Mikołáiá Lewándowſkiego*, nim ſię Oboz ruſzył. wiśiał ze trzy godźiny, odćięty leżał ná źiemi ze cztery godźiny y więcey, gdy iuż do dołu nieśiono ćiáło, ruſzył wárgámi, co poſtrzekſzy ludźie, ná to mieyſce ofiárowáć go poczęli wołáiąc Nayś: Pánno przez Cudá twoie ożyw tego Człowieká, záczym lepiey ruſzác ſię począł, y ożył zkośćiáły, potym poſzedł do Kośćiołá ná dźięk czynienie Nayśw: Pánnie Máryi, zkąd wźią-

Obieſzony ożył.

wźiąwſzy świádectwo poſzedł do Obozu, ktory życia ſwoiego tryumf cáłemu ogłośił świátu: Kto cudownie od Nayśw: Máryi odbiera życie; ſłuſzna áby iuż świátu á miánowićie grzechom nie żył bo o Niey S. Anzelm. *Maria eſt Vita contraria mundi vitæ.*

Wieczyſty ieſt kąt ſzátan nic nam nie uczyni,
Gdy uwolni Márya tego co záwini.

Rok Páńſki 1716.

276. NA tym mieyſcu ſtánęłá ſzláchetnie urodzona Imść Páni *Konſtáncya Zbikowſka* z ſlubem podźiękowánia Nayśw: Pánnie, ktorą ná to mieyſce iuż konáiącą Wielm: Imść: Páni *Chorążyna Sándomierſka z domu Kráśinſka* ofiárowáłá, po ktorym ofiárowániu przemowiłá, y prędko potym do siebie przyſzłá z wielkim ludźi podźiwieniem, máiąc lat około 80. Ták podeſzłym látom zde-

Konaiąca uzdrowiona.

ſpero-

ſperowáne żyćie dáiąca, ſłuſznie tę ma pochwałę. *Maria eſt vita non ſeneſcens, ſed potius ſenes ad juventutem reducens.* S. Anſelm.

Smutny śmiertelny ſkrzypek gra weſelſe tony,
Gdy od ręku Máryi bywa odſtroiony.

277. Uzdrowienie w chorobie. Wkrotce potym przyiachała, ná toż S. mieyſce ſamá Wielm: Imść: Páni *Kraśinſka Chorążyna Sandomierſka* zeznáiąc: że y oná wpodobney chorobie tu ofiárowána, oſobliwſzego doznáłá rátunku, to przydáiąc, że gdy ſam Doktor o mnie iuż zdeſperował, iedyna zdrowia mego, przytym zoſtáłá Obráźie nádźieiá codźienne zdrowie przynoſząca, prawdźiwie ieſt. *Dies ſalutis.* Mauritius de Villa.

Godná áby ſię długim, tá zdrowiem ćieſzyłá,
Ktora wdźięczna zá zdrowie z pokłonem ſpieſzyłá.

Urodzony Pan *Iędrzey Iankowſki*, Niedźiel 11. w ćiężkiey leżąc choro-

chorobie y rádźić o ſobie nie mogąc, z wielkiego bolu ślepotą záráżony, gdy cále nic nie widźiał z wielką ufnośćią ná to ofiárowány S. mieyſce, temi do Nayświętſzey Pánny weſtchnąwſzy słowy: wzrok y żyćie odebrał; Nayśw: Pánno Piękoſzowſka rátuy mię, á ták zá intercesſyą Mátki Boſkiey cáłemu świátu nie zmrużonym okiem dobrze świátu w oczy záyźrzał. Niech by káżdego oczom tá wſchodźiłá, o ktorey Chryzyppus mowi: *Maria eſt Ortus ſolis, nullum ferens occaſum.* 278. Uzdrowienie oczu.

Że Márya kálectwá náſze ma ná oku,
Oko ieſt dokumentem, przy oddánym wzroku.

279. Uzdrowienie w málignie. T. R. Urodzony Jmść Pan *Tomaſz Duſzynſki Kuchmiſtrz Iáśnie O. świeconego Xiążęćiá Imśći. Łubinſkiego Biſkupá Krákowſkiego* poſpołu z Jegomośćią X. Kápellanem tegoż Xćiá: ná tym ſtánął mieyſcu dźię-

kuiąc Pánnie Nayświętszey że w ćiężkiey Málignie gdźie iuż o Iego zdesperowano zdrowiu, co sam Imść: X. Kápelan przyznał, zá przyczyną Mátki Naysw: do ktorey się tu Obrázu ofiárował, przy zdrowiu został dobrym. I tákać iest naylepsza Kuchmistrzow świátowych sztuká, przez Intercessyą Máryi do smáku Boskiego przypáść lekárstwo naylepsze wezwánie Imienia Mátki Naysw: ponieważ Richardus à S. Lauren: mowi *Mariæ Nomen dolori peccatorum melius medetur, quam unguenta.*

Márya Kuchmistrzowi málignę rozrywa,
Komu zła miłość pali serce, niech Iey wzywa.

280- T. R. Ziáchał ná to mieysce Imść: Pan *Ierzy Bystrzanowski*, ná podźiękowánie Matce Przenayś: że zá Iey Obroną od Nieprzyiaćielskiey nie zginął ręki. Ten zeznał, że prowádząc ludźi 17. tylko Polskiey wypráwy, spotkał się z pułtorą set Sasow, pod Krzynkámi o puł mile od Kunowá, ktory w ták máłey będąc kwoćie, do lásu ućiekł; Sáśi z támtąd w pole Nieprzyiaćielá zrozumiawszy, á zwłaszczá máiąc ięzyk że ich nie było więcey, wypádli ze dwoch stron, wźiąwszy ich w pośrzodek do nich strzeláli, widząc pomieniony Iegomość, że ich iuż trzech trupem pádło, á wiedząc o Cudownym w tym mieyscu Obráźie, tym záwołał głosem Nayświętsza Mátko cudámi w Piękoszowskim słynąca obráźie, rátuy nas, po ktorym westchnieniu cudownie Pan Bog Sásom szyki pomieszał, ták że oni ludźie uszli, á pod nim samym koń szwánkował, do ktorego ná źiemi leżącego y wołáiącego Naysw: Pánno Piękoszowska rátuy mnie, z śiedmiu flint ogniá dano, lecz kule wszystkie

Obroná od postrzáłu.

ná koſzuli zoſtały, w głowę y rámię ćięty bez ſzwánku, przy ktorym wártę zoſtáwiwſzy, zá drugiemi wpogon poſzli, rozumieiąc: że iuż nie żyie, ále on porwawſzy ſię z źiemie z piſtoletu Saſkiego do wárty ſtrzelał, y dawſzy ogniá wpadł ná koniá, y ſzczęśliwie zá protekcyą Nayśw: Pánny zdrowo uiáchał. Co Sáśi czárom á nie Obronie Nayświętſzey Pánny przypiſowáli, lecz on dobrą wiárą y ſumnieniem zeznał, że do Tey tyśiącznemi uzbroioney puklerzámi wieży udawſzy ſię obronną bez broni uſzedł ręką, náto by ſię podpiſał co Theod: Laſch: mowi: *Maria eſt trophæū noſtrum contra hoſtes* S. Damaſc: *Maria eſt Symbolū victoriæ* y Alb: Magnus *Maria, eſt magnus Dux belli noſtri.*

Zá báſto miey Maryą á pewnie ſię ż trwoży
Kto ſię ná zdrowie twoie lub ná życie ſroży.

T. R.

T. R. Przywieźiono ná to S. mieyſce Jmść Pánią *Tereſſę Byſtrzánowſką* bárdzo chorą, ktora Spowiedź odpráwiwſzy, zdrowſzą z tąd, y o ſwoiey mocy odiáchała. Ták Nayświętſza Marya ſłuſznie od S. Bonáwentury názwána. *Evacuatio omnis tenebræ ſpiritualis*, tylko po uprzątnionym ſumnienia ćieniach wypogodzone zdrowie dáie, á do tego, że ieſt *Zelatrix internæ quietis, veræq; pacis*, co o niey Dioniſ: Carth: 281 *Uzdrowie nie przy Spowiedźi*

Na zdrowie kto ná Spowiedź uſtá ſwe otwiera,
Y łáſkę od Máryi, ten prędzey odbiera.

T. R. Ziáwił ſię ná to mieyſce prácowity *Máćiey Káczmarz z Marćinkowic* y zeznał, że o ſzczudle przez lat pułtorá chodząc, z porády ludzkiey, gdy ſię ná to Św. mieyſce ofiárował, y w dźień S. Wáwrzyńcá uczynił votum tákie, Nayśw: Matko użycz mi zdro- 282. *Uzdrowie nie nog.*

 wia,

wia, poydę ná támto mieyſce, o żebránym chlebie, co ledwie wymowił, záraz bol uſtąpił, on zás zdrowym zoſtał; á zátym chętnie do tey odpráwił drożkę, ktora ieſt. *Via virtutis.* Adam de Perſen:

Ktore nogi przez łáſkę Máryi czerſtwieią,
Niechay ná Iey uſługi, nigdy nie gnuśnieią.

283. *Dźiećię przy chrzćie konáiące uzdrowione.* Náoſtátek y to ſię potomnym wiekom do wiádomośći podáie, co ſię w tey Wśi Piękoſzowie ſtáło, Syn Imieniem *Michał*, w pułtoru lat, Wielm: Jmśći Pániey Stárośćiney Golzczyńſkiey będąc ochrzczony, ná ktorym ſię zwykłe nie odpráwiły Ceremonie, wpadſzy w chorobę iuż konał, pomieniona Wielm: Imść: Páni Stárośćina iáko Mátká, niechcąc áby bez Ceremonij do Chrztu nleżących miáło dźiećię z tego świátá zchodźic, záprośiłá Jmśći X. *An-*

X. *Andzelowſkiego*, (iáko ſam o ſobie świadczy) *Kommęndarzá Kośćiołá Piękoſzowſkiego*, áby Ceremonie zwyczáyne odpráwił, przy ktorych iuż konáło dźiećię, lecz ná uśilnę áffektácyą po ſkończonych Ceremoniách, toż dźiećię ofiárowáne od tegoż Xiędzá Kommendarzá poſpołu z Jeymośćią Mátką tegoż dźiećięćiá do Obrázu Nayśw: Pánny; ták zdrowe zoſtáło, iákoby nigdy nie chorowáło. Táć ieſt nie Ceremoniálna Nayśw: Pánny Opátrzność y opieká, że w oſtátnim niebeſpieczeńſtwie udáiących ſię do ſiebie, żyćiem dáruie, Ktorey iáko Mátce Miłośierdźia nieprzebránemu łáſk ſkárbowi, drogie żyćie, y nieoſzácowáną duſzę káżdy zápiſać powinien. Temu dźiećięćiu Matką ſię ſtawſzy, utwierdziłá ten Pánegiryk. *Ex corde nobis Mária Mater eſt, ac ſi nos genuiſſet.* Oſorius.

Wielka że zdrowie Ciáłá Márya dáruie,
Większa że zdrowie duszy, iák Mátká piástuie.

Rok Páński 1720.

284. *Wskrzeszenie. zátopionego.* NApisał dawno S. Dámáscen. *Maria Portus est animarum nostrarum*, ná co się cáły świát podpisuie, ále oraz y ná to że do brzegu żyćia doczesnego nie iednych przyprowadza, ták przyprowádźiłá *Stánisłáwá Gałkę z Miástá Bożęćiná*, Chłopię w Roku 8. przy kąpániu iuż zá trupá od Oycá z wody wywleczonego, ktory po długim, á rożnym trzeźwieniu y taczániu, zá iednym Nayśw: Pánny Piękoszowskiey wezwániem, ná nowe odetchnął żyćie. Tego samą Nayświętszey Mátki łáską żyiącego do pierwszey w Piękoszowie Spowiedźi y Kommuniey S. przywiodłá, y samá się spowiádawszy, Cud ogłośiłá

głośiłá dniá 29. Lipcá. Sławetna *Maryánná Przyłuska z Miástá Bożęćiná*, przy obecnośći Práłatow, y inszych kilkunastu Kápłanow: ktorzy ná rożliczne Cudá Nayświętszey Máryi pátrzą, ten ponawiáią Richárdi à S. Laur: Pánegiryk. *Sicut nec maris profunditas, sic nec Mariæ liberalitas potest exhauriri.*

Wiele iest kropel w morzu rozum nie zgruntuie
Ták y Morzá Máryi łásk nie wyráchuie.

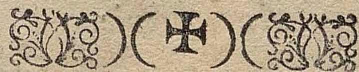
TEn záś zebránych Cudow Dyáryusz, tym od S. Jędrzeiá Kreteńskiego zápisanym kończę Pánegirykiem: *Maria est Liber mirabilium* iákbyś ná Cudá pátrzył, gdy ná Nię pátrzysz, Cudá tylko same z Iey Obrázu wyczytáć możesz; Niechay Samá swoim pochwałom da *coronidem*, álbo zákończenie ktora iest. *Co-*

ronis expectationis nostræ, co o niey S. Antonin. Ja zás iák tę lichą pracą Imieniem Nayświętszey MARYI koronuię, ták sobie z Swiętym Germánem życzę *Dei Matris Nomen, sit mibi ultimus linguæ loquentis motus.*

Ad M. D. G. B. V. M. Honorem.



AU-



AUTHOROWIE

Z *Ktorych Tytuły Mátki Boskiey zebráne.*

A

Adam de Perse-nia.
Albertus Magn:
S. Andreas Cretensis.
Andreas Hierosolimitanus.
S. Anselmus.
S. Antoninus.
S. Antonius de Padua.
Arnoldus Bossi9.
S. Anathasius:

B.

Bartholomæus de Pisis
Basilius Seleucensis.
S. Bernandus.
Bernardinus de Busto.
S. Bernardinus Senensis.
S. Brigitta.
S. Bonaventura.

C.

Cæsarius.

Chry-



